Dziś specjalny dodatek „KURYER LEKARSKI"

Cena numeru w Krakowie: 25 gr. na prowincji:

Nal. poszt. opł. rycz. Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz 1—2 popołudniu.

Telefony: 11 98, 35 42, 15 72. Dla rozmów międzymiastow Redakcji: 83 92, 44-50.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto czek. Nr 140.725 (Warszawa. 400.200 (Kraków) Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer. Kraków

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23-78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel. 17.22. LWOW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49.58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, 3-go Maja 195, tel. 221. ŁÓDŹ, ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67-98. KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 348. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 58. WILNO, Wileńska 26, tel. 14.82 i 466.

Rok XX. Kraków, czwartek 3 października 1929. Nr. 270.

Otwarcie nowego największego w świecie basenu portowego w Londynie.

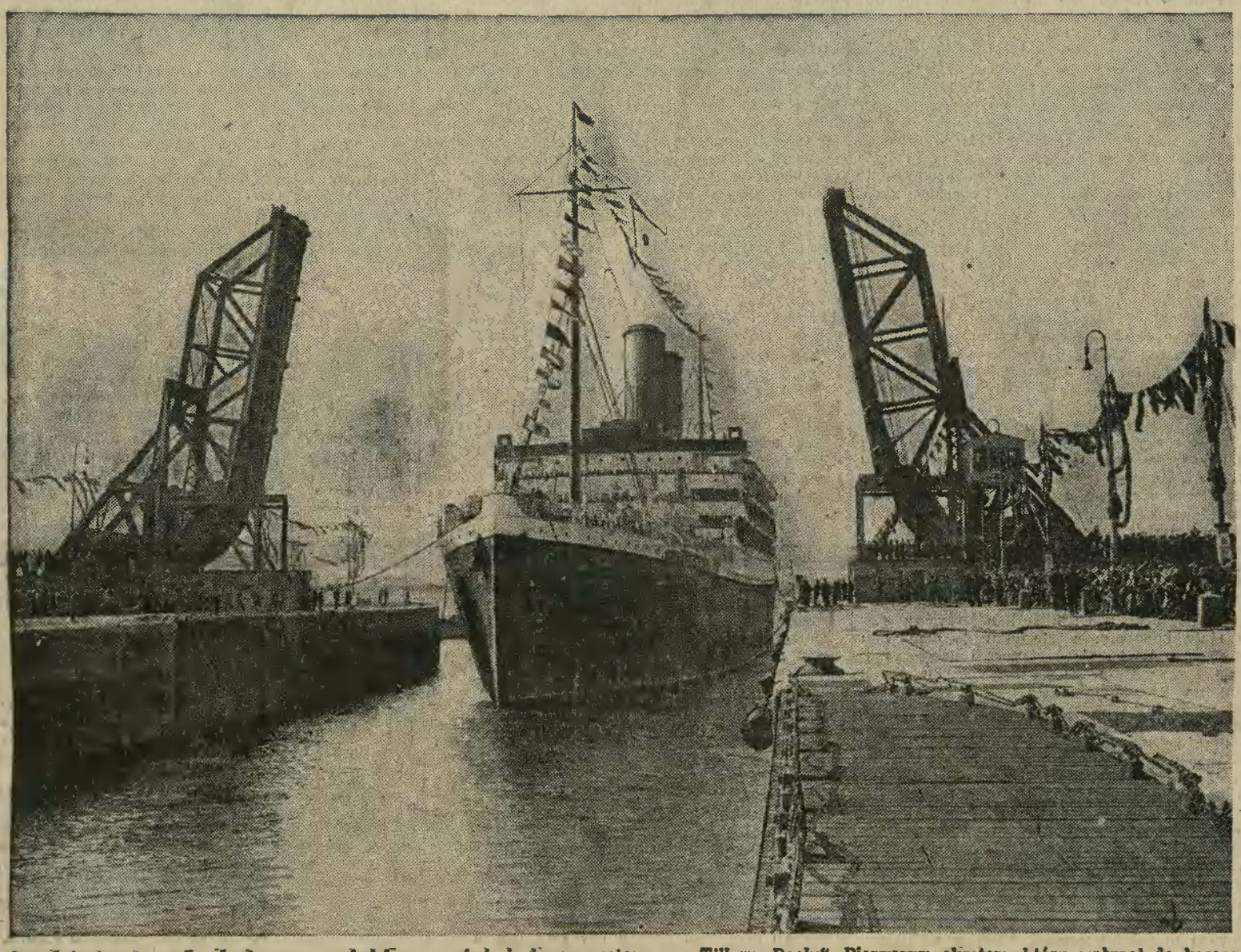

Onegdaj otwarto w *Londynie* nowy, największy na świecie basen portowy w *„Tilbury Docks"*. Pierwszym okrętem, który wpłynął do basenu, był olbrzymi 20.000 tonowy parowiec transatlantycki *„Oronsay"*, widoczny na naszej rycinie między dwoma wielkiemi dźwigniami. Nowy ten basen ma 1.000 stóp długości, 110 szerokości i 45 głębokości. Wymiary pozwalają na swobodne manewrowanie nawet największych okrętów. — Koszt budowy tego basenu wynosił 2 miljony funtów, czyli okrągło 90,000.000 zł.

„Pokłon Anglji przed rządzącą w Rosji kliką zbrodniarzy".

Sukces dyplomatyczny Moskwy za kulisami narad: Henderson — Dowgalewski.

(Korespondencja własna „Ilustrowanego Kurgera Codziennego).

Londyn, 28 września.

Od tygodnia już bawi w Londynie wysłannik Sowietów p. **Dowgalewski** i paktuje w **Foreign Office** (min. spraw zagr.) nad procedurą **podjęcia dyplomatycznych stosunków z Sowietami.**

P. Dowgalewski wraz ze swymi sekretarzami zamieszkał w jednym z **najelegantszych hotelów Londynu,** słynnym **„Hyde Park Hotel"**, skąd co rano **luksusowe auto** wozi **ambasadora bolszewickiego regime'u na konferencję z p. Hendersonem w gmachu angielskiego min. spraw zagran. na Downingstreet.**

O przebiegu tych dyplomatycznych rokowań powiadomiono prasę tylko za pomocą nic nie mówiących **suchych, urzędowych komunikatów. Taką samą rezerwę** wobec dziennikarzy zachowała jedyna w tej chwili reprezentacja Sowietów w Londynie, urzędowa **ajencja Tassa.**

Na całej linji rezerwa i tajemniczość. Prasie wiadomo było, iż konferencje toczyły się, a raczej dotyczyć miały ustalenia **punktów spornych anglo-sowieckich** (zagadnienie długów carskich i powstrzymanie się sowietów od anty-angielskiej propagandy), poczem dopiero wznowione zostałyby **stosunki dyplomatyczne Londyn—Moskwa.**

Przez kilka dni zarówno prasa angielska, jak i zagraniczni dziennikarze **pozostawali bez informacji** o istotnym stanie negocjacji **Henderson—Dowgalewski.**

Dopiero dzisiaj nieoczekiwany zwrot: Foreign Office wydało obszerny oficjalny komunikat, z którego okazuje się, iż p. **Henderson,** działając **pod naciskiem zbierającej się za parę dni konferencji parlamentarnej Partji Pracy** (wobec której musi, na mocy obietnicy wyborczej, stanąć z czarno na białym dokumentem podjęcia dyplomatycznych stosunków z sowietami) zgodził się wyraźnie na zamianowanie nowego ambasadora angielskiego w Moskwie i podjęcie uprzednie stosunków dyplomatycznych z sowietami, zanim jeszcze załatwione będą owe **dwie fundamentalne kwestje sporne: długów i wrogiej anty-angielskiej propagandy.**

Jaki efekt wywarła ta wiadomość w politycznych kołach Londynu, świadczą opinje najpoważniejszych organów prasy angielskiej, które piórami swych „dyplomatycznych redaktorów" („Daily Telegraph" etc.) nazwały krok p. Hendersona „pokłonem Anglji wobec rządzącej kliki zbrodniarzy w Moskwie, która jeśli zabiega dziś o wznowienie stosunków z W. Brytanją, to ma na celu tylko wydobycie nowych olbrzymich kredytów z kieszeni angielskiego podatnika..."

W zaprzestanie anty-angielskiej propagandy ze strony sowieckiej **nikt dziś już nie wierzy.** O ile propaganda sowiecka nie jest zbyt niebezpieczna **w samej Anglji** (wobec tego, że grunt tu jest całkowicie nie podatny), o tyle podminowuje ona naprawdę panowanie angielskie w Dominjach i kolonjach zamorskich.

W ciągu XIX wieku **rządy carskie prowadziły intrygę przeciw panowaniu angielskiemu w Azji** i w innych częściach świata, a rząd sowiecki jest dziś tylko kontynuatorem dawnej tradycyjnej polityki carskiej.

P. **Buxton,** wybitny parlamentarzysta obozu Partji Pracy, broni nawiązania stosunków w oryginalny sposób. Pisze on: Rosja sowiecka liczy **140 miljonów ludności,** z czego 4/5 to **wieśniacy zupełnie nie biorący udziału w życiu politycznem,** dla których dzisiejszy regime komunistyczny jest **czemś obcem, nierosyjskiem.** Nie wolno więc dla samego faktu, iż w Rosji utrzymuje się przy władzy uzurpatorskiej **klika komunistyczna,** zrywać całkowicie stosunków z całą Rosją i stawiać ją **poza nawiasem społeczeństw świata.** Przeciwnie Partja Pracy już od r. 1924 pracowała usilnie nad tem, aby Rosję wciągnąć na platformę międzynarodowych interesów i zagadnień pacyfikacji i rozbrojenia.

Z tą „pacyfikacją" i sowiecką gotowością do „rozbrojenia" rozprawia się w ostatnim numerze **„Fortnightly Reviev"** znakomity znawca stosunków sowieckich i członek partji konserwatywnej p. **Duff Cooper,** który widzi w zbyt pospiesznem nawiązywaniu stosunków z sowietami raczej niebezpieczeństwa grożące wstrząsem panowaniu angielskiemu w Dominjach i zaleca, jeśli już koniecznie stosunki mają być nawiązane o **zamianowanie charge d'affaires w Londynie i Moskwie i konsulów w portach sowieckich, a poczekanie z zamianą ambasadorów do chwili uregulowania spornych kwestji.**

Narazie p. Dowgalewski triumfuje. Moskwa wygrała znów jedną kartę w grze dyplomatycznej z Londynem. Co będzie dalej, zobaczymy, gdy wróci z tury waszyngtońskiej premjer Mac Donald, a stosunki anglo-sowieckie wejdą pod obrady i sankcje Izby Gmin.

L. Charap.

DANCING TEATRALNA W KRAKOWIE

Od 1-go października 1929 w programie: Trios Ronne, Maria Ermosilla, Ria d'or. Zespół muzyczny pod Dyr. A. Reicha. Początek o godz. 9 wiecz. — każdą niedzielę i święta podczas Five o Clocku bezpłatna loterja lalek. 7592k

Mieszkanie

składające się z jednego pokoju i kuchni lub duża stancja z piecem kuchennym w śródmieściu 3544k

poszukiwane od zaraz

Czynsz z góry za 2 lata.

Zgłoszenia pod: „Wynajmę" do Adm. Kuryera

ZAWIADOMIENIE!

Na liczne zapytania donosimy uprzejmie, że

PERFUMERJA LESERKIEWICZ

znajduje się wyłącznie:

Kraków, Rynek Główny 17.

(obok księgarni Friedleina) — telefon 38-07. Na składzie największy wybór kosmetyków krajowych i zagranicznych. — Na sezon jesienny polecamy ostatnie nowości śniegowców i kaloszy. Ceny przystępne. 4480k

PERFUMERJA LESERKIEWICZ Sp. z ogr. odpow.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Kandydat na arcybiskupa paryskiego.

Na miejsce ś. p. kardynała, arcybiskupa paryskiego Dubois, wymieniany jest jako kandydat, dotychczasowy arcyb. z Besancon, *Binet*, którego portret dajemy.

Na marginesie.

„Zanieczyszczenie tego miejsca zakazuje się pod karą...“

Wiemy dobrze *czem jest górnośląski „Volksbund“*, to *gniazdo nieprzejednanych wszechniemieckich irredentystów*, ta instytucja *patronująca nietylko zdrajcom stanu, ale nawet zwykłym szpiegom.*

Otóż sławetne to stowarzyszenie, posiadające patent (D. R. P.) na obronę „uciśnionych Niemców“, *zasypuje stale Ligę Narodów setkami skarg na „ucisk“ polski*, przytaczając przytem tak *błahe*, nieistotne, a najczęściej *zgoła nieprawdziwe fakty*, że panowie z Ligi, którzy tę makulaturę niemiecką z urzędu muszą rozpatrywać, opuszczają wprost z rozpaczą ręce.

W tem napozór bezmyślnem i upartem pieniactwie kryje się jednak *pewien system i pewien cel.* Oto *Niemcy chcą do roku 1935, t. j. do wygaśnięcia kowencji genewskiej mieć jak największą statystykę skarg i zażaleń na polską administrację.*

W gorliwości swojej atoli zdarza im się nieraz *przeholować* i dlatego *wpadają w śmieszność*, wprawiając Ligę w rzetelnę zdumienie.

Tak n. p. w maju 1927 r. *wniósł „Volksbund“ do Rady Ligi Narodów memorjał*, w którym przytoczył *długą litanję aktów rzekomego teroru*, dokonanych na mniejszości niemieckiej na Śląsku od r. 1922.

Między innemi znajduje się tam *fakt tak dziwny i powiedzmy* delikatnie *niepachnący*, że zakłopotani członkowie aeropagu genewskiego *odruchowo zatykali sobie nosy przy czytaniu* tego memorjału.

Co za okropność? „Volksbund“ skarży się, że *w nocy z 6 na 7 marca 1927 r. ktoś zanieczyścił studnię Augustyna Damboka, rolnika, zamieszkałego w Psarach w pow. lubelskiem.* Zanieczyszczenie to nie ma nic wspólnego z wyrzuceniem naprzykład kwiatów do studni, natomiast charakter jego określają dokładnie obwieszczenia różnych władz gminnych, znajdujące się na murach, lub parkanach, około których *przejście połączone jest z pewnem ryzykiem.* Obwieszczenie to głosi:

„Zanieczyszczenie tego miejsca zakazuje się pod karą i t. d.“

„Volksbund“ postąpił jednak *z przysłowiową niemiecką ścisłością*, twierdząc, *że zanieczyszczenia tego dokonali Polacy*, ponieważ Dambok jest „po niemiecku usposobiony“.

Rada Ligi Narodów chcąc wykręcić się sianem z piwnicy *przesłała memorjał ten władzom wojewódzkim do Katowic*, celem przeprowadzenia dochodzeń. *Osobna komisja* wydelegowana w tym celu stanęła jednak przed zadaniem, którego nie wypełniłby nawet sam Herakles, a ten z racji swej pracy przy oczyszczaniu stajni Augjasza może być uważany poniekąd za fachowca w podobnych sprawach. Heros grecki *wiedział bowiem przynajmniej, że ma do czynienia z wołami.*

Tutaj jednak rzecz przedstawiała się *odmiennie.* Przedewszystkiem komisja badała studnię *w rok po wypadku*, a następnie nauka nie znalazła dotąd jeszcze metody, na podstawie której możnaby było z całą śgisłością określić — że tak powiemy — *narodowy charakter tej nieczystości.* Był podobno kiedyś za czasów śp. Austrji jakiś feldfebel, który nieomylnie stwierdzał, z której kompanji pochodzili winowajcy zanieczyszczający ustępu w koszarach; no, ale jest to tylko prawdopodobnie legenda, a tutaj *potrzebne były fakty.* Komisja nie stwierdziła więc, czy przedmioty zanieczyszczające studnię były pochodzenia polskiego, czy też niemieckiego.

Natomiast okazało się niewątpliwie, *że studnia ta jest nisko położona, źle ocembrowana*, i *że po każdym deszczu zalewa ją woda z potoku, do którego uchodzą wszystkie ścieki.*

Okazało się dalej, że Dambok dlatego zgłosił się z zażaleniem do „Volksbundu“, *aby coś wyłudzić od rodaków na nowe ocembrowanie studni.* Zeznali to protokolarnie jego sąsiedzi, a zeznanie to odesłano w *drodze dyplomatycznej* do Rady Ligi Narodów.

Tak więc p. Dambok nic nie zyskał, *„Volksbund“ ośmieszył się gruntownie*, a złośliwi powiadają, że nad drzwiami komisji Ligi przyjmującej zażalenia ma być umieszczony napis:

„Zanieczyszczenie tego miejsca zakazuje się itd.“

Pel.

DANCING „CARLTON“ OTWARTY
VIS A VIS WAWELU. 4583g

NINA KORCZAK BEŁCIKOWSKA
Członek Polsk. Związku Muz.-Pedag.
przeprowadziła się
na **ul. Kujawską 24**, koło pocz., przyst. tram. N. 2
i udziela lekcji gry na skrzypcach, także początkującym starszym. 1161g
Zgłoszenia od godziny 2—4 i od 7—8

Sztuczny głód węglowy.

Brak węgla przed sezonem zimowym — przyczyny i sposoby usunięcia go.

Kraków, 2 października.

Na długo przed zimą, nim jeszcze nastąpić mógł coroczny legendarny brak wagonów z powodu przewozu kartofli i buraków, przeżywamy już pierwszy okres głodu węglowego. Handel węglem — główne arterje, któremi się węgiel rozchodzi — cierpią na bardzo nieregularny dopływ już we wrześniu. Choroba ta staje się u nas chroniczną. Znamiennem jest, że **z każdym rokiem przesuwa się termin zapadania na „anemję“ węglową o parę tygodni** w tył ku latu. Wkońcu zaniemożemy na cały rok i złożeni będziemy chorobą, aż nas może elektryfikacja uratuje..

Po ciężkiej zimie ubiegłej wyobrażano sobie w sferach miarodajnych, że na wiosnę i w miesiącach letnich, najprawdopodobniej do końca lipca, ludzie, nauczeni doświadczeniem, zaopatrzą się bodaj w maju w węgiel na przyszłą zimę. Nadzieja ta nie dopisała; sporadycznie tylko zdarzały się wypadki robienia zapasów, co zdarzało się i dawniej. Nawet instytucje państwowe i samorządy nie reagowały na okólnik władz. by pokryć zapotrzebowanie wcześniej.

Ta „apatja“ władz i publiczności, którą wyjaśnić łatwo (brakiem gotówki), oraz brak większego ruchu budowlanego, spowodowały na wiosnę b. r. huczek „rabatowy“, **ubieganie się kopalń i hurtowników węglowych o każdą dostawę** dla ruchu budowlanego, wzgl. dla przemysłu budowlanego i **za cenę daleko idących ustępstw**, przyczem względy na **zasady „Konwencji węglowej“** zostawiano często na boku; **firmy** handlowe **interpretowały** je **jak najliberlaniej**, zwolnione na jakiś czas z przysięgi na te „pacta conventa“...

Każde przedsiębiorstwo przemysłowe, potrzebujące w lecie węgla, otrzymywało setki cenników i ofert i po tak przygotowanej ofenzywie następował atak przedstawicieli, gdzie **nieraz** ku zdumieniu przemysłowców **staczali ze sobą homeryckie boje reprezentanci kilku firm handlowych, ofiarujących ten sam węgiel, t. zn. tego samego koncernu.** Reprezentanci **operowali ruchomą skalą rabatową, ustępstwami elastycznemi, tajnym cennikiem, frankaturą, przelicytowując się przy tym samym węglu „pójściem na rękę“.** Słaby ruch budowlany wywołał psychozę u wielkich handlarzy, za którymi stały koncerny, w stosunku do przemysłu w pierwszym rzędzie budowlanego i pokrewnych, zamiast zajęcia się psychozą istniejącą w stanie utajonym w szerokich masach odbiorców.

Jest rzeczą zrozumiałą — jeśli się zna psychikę konsumentów — że po ciężkiej zimie u nas występuje brak zainteresowania dla węgla, gdy już szczęśliwie słonko świeciło i mocno przygrzało. Ktokolwiek zajmował się podstawowemi warunkami tworzenia się kojunktur i badał przyczynowość zjawisk przy ożywianiu się martwego rynku, musiał sobie zdać sprawę, że zainteresowanie publiczności — powiedzmy — wycieńczone długiem czekaniem na nie nadchodzące transporty węglowe w czasie zimy, zdeprawowane nie spełniającemi się obietnicami handlarzy, że „już jutro będzie węgiel“, bo „wagony są w drodze“ — że słowem to **zainteresowanie, które w zimie zamarzło**, nie trzeba było zostawiać słonku, by je rozgrzało, ale **ożywić je akcją rozumną i planową** w czasie, gdy atakowano ze wszystkich stron słaby przemysł budowlany.

Przyznawanie wielkim handlarzom cen nieoficjalnego cennika, obdarzanie ich większemi rabatami, nie trafiało do szerokich warstw konsumentów, skoro w dodatku w kwietniu b. r., więc tuż przed letnim sezonem martwoty, podwyższono cenę ze zł. 37 — na 40.50 + 1.50 za kostkę. Handlarze, by odbiorców przywabić, nie mogli cen obniżyć, wystarczyło, że ich nie podwyższali, choć koncerny ceny zmieniły.

O **większych ulgach dla handlarzy na prowincji**, o rabatach i prolongatach płatności **publiczność się nie dowiedziała;** te przywileje nie były przeznaczone dla niej i **nie ona miała z nich korzystać.** Handlarze, naogół nie przyzwyczajeni do zbytu w martwych miesiącach, nie wysilali się, by go wywołać, a **koncerny z kopalń węgla** z małemi wyjątkami **wyrywały sobie cegielnie, zapomniawszy o najważniejszym odbiorcy: o publiczności,** bloku konsumentów grubych gatunków.

Masy idą po linji najmniejszego oporu. Otóż gdy ciepło jest na dworze, nie myślą o zimie. Tylko bardzo przezorni i liczący się z groszem sprawiają sobie futra w lecie, by wyzyskać martwą konjunkturę u kuśnierzy. Żądać od szerokich warstw w drodze okólnika, by jesionek na wiosnę nie zastawiała, a w maju zamawiała futra, należy do przestarzałych metod reglementacji życia przy pomocy rozporządzeń, zawiera w sobie dużą dozę nieznajomości warunków materjalnych, wśród jakich żyją szerokie masy.

Nie zareagowały, co na oko najdziwniejsze, **na ten apel władze i samorządy i,** na **równi z masą, węgla na wiosnę nie zamawiały** (z małemi wyjątkami), czekając jesieni. **Zapytywani o przyczynę ojcowie miast i naczelnicy zakładów wyjaśniali** rzecz poprostu, jakby byli głośnikami szerokich mas konsumentów, **że brak im na to kredytów,** że węgiel przez lato się skruszy, **że płacić muszą zaraz, w każdym razie grubo przed konsumcją,** że krótko mówiąc, nietylko nie mogą, ale co gorsze, nie są do tak wczesnych zakupów przyzwyczajeni. Oto punkty, o które należało całą akcję na wiosnę zaczepić, by umieścić grube gatunki węgla u konsumentów.

Należało kredytami, sięgającemi od wiosny do zimy, umożliwić ludziom zakupowanie węgla, przenosząc w ten sposób ciężar wydatku na okres istotnego zużytkowania zrobionego zapasu. **Cena letnia, obniżona w stosunku do zimowej,** bez umyślnego wprowadzenia wyższych cen w kwietniu, **byłaby bodźcem do pokrywania zapotrzebowania przed jesienią.** Władze, zamiast okólników, **zaliczkami, udzielanemi na zakup węgla urzędnikom w okresie wiosennym, zwrotnemi w zimie, byłyby się walnie przyczyniły do upłynnienia zbytu węgla.** Można było, czyniły to niektóre biura sprzedaży trwożliwie na własną rękę, podnieść w okresie martwego sezonu skonta kasowe z 2% o kilka procent (odnosi się to do handlu detalicznego, gdzie skonto wogóle nie jest praktykowane), by zrekompensować wcześnie wyłożony pieniądz wyższemi odsetkami skonta, gdy pieniądze dzienne są grubo oprocentowywane.

Są to **najprymitywniejsze sposoby uruchomienia zbytu,** przy pomocy których, nie wyłączając energicznej akcji i przy należytem ich zastosowywaniu, dałoby się było podnieść zbyt i skierować go w pożądane koryto.

Kwestją tą nikt się nie zajął. Złożywszy „myśli przędzę“ w admonicji, by się wcześniej w węgiel zaopatrzyć, koncerny i miarodajne czynniki umyły ręce i zostawiły masy konsumentów samym sobie. Dzięki cieplemu słonku, P. W. K. w Poznaniu, i letnim wywczasom, konsumenci admonicji — o ile ją zauważyli — nie wzięli serjo i jak to zwykle bywa, czekali stosownego momentu, kiedy jeszcze nie będzie zapóźno, czyli w sam czas.

Wszyscy posiadamy mniej lub więcej jakieś „konsumenckie“ sumienie, przypadające na pewne daty kalendarzowe. Ten dziwoląg to nasz wewnętrzny głos, nakazujący nam w pewnych terminach staranie się o zapasy. Jest ono regulatorem naszego życia ekonomicznego, atawistycznie uwarunkowanym. Wszystkie klęski elementarne, wszystkie przemiany form społecznych, przejścia ze starych norm gospodarczych w nowe i połączone z temi metamorfozami nawyknienia i odwyknienia, kształtowały nasze „konsumenckie“ sumienia.

Miesiące jesienne w naszym klimacie od wieków są predysponowane na zaopatrywanie się w opał. Aby utrwalony wiekami zwyczaj zgwałcić, należało podsunąć takie bodźce by wstrząsnąć „konsumenckiem“ sumieniem. Trzeba było zasięgnąć języka choćby u twórców mód, jakich używają kruczków, by wprowadzić nowe modele, co stanowczo jest trudniejsze, niż namówienie odbiorcy, by o 2 miesiące wcześniej węgiel zakupił.

Mimo, że tych bodźców nie było, publiczność nasza w tym roku, prędzej niż w latach poprzednich, zajęła się zamawianiem opału. Okazało się, że się znowu spóźniła. Bo **równocześnie,** podobna do naszego konsumenta z typu, **publiczność zagraniczna, w tym samym czasie również zgłaszać zaczęła swe zapotrzebowanie i odrazu rynek wewnętrzny poszedł w odstawkę.** Wszelka zasada kolejności ustała. **Forytowany zbyt za granicę zwężył odpływ węgla na rynek wewnętrzny do minimum i nie** brak węgla, nie zajęcie wagonów pod ziemniaki czy buraki, ale symbioza rynku wewnętrznego z niektóremi rynkami zagranicy w ramach wspólnej licencji, wywołała sztuczny głód węglowy. Licencja określa wysokość miesięcznej produkcji, cyfra ta obejmuje ilości sprzedawane w kraju i zbywane drogą lądową za granicę. **Automatycznie większy popyt zagranicy zamyka wysyłkę w obrębie granic. Tu leży zło.** Zło dające się naprawić, bo niezależne od sił wyższych.

Jeżeli transporty dla zagranicy potrwają dłużej i zejdą się z brakiem wagonów z powodu przewozu kartfli i buraków, a ten zluzuje, nie daj Boże, twarda zima ze śnieżycami, wtedy **brak węgla na rynku wewnętrznym stanie się katastrofalnym,** bo konsument nasz nie będzie miał nawet tej odrobiny zapasów, które miał w ubiegłych latach, gdy zagraniczne rynki, nie dotknięte psychozą jesienną, bez gorączki, w miarowych odstępach sprowadzały węgiel dla swoich potrzeb.

Mieczysław Roman Frenkel.

W krainie jezior i motorów.

Rekordowa fabrykacja automobilów. — Co zrobić ze „starą“ maszyną. — Najlepiej zarabiają lekarze i adwokaci. — Miasto w mieście. — U wodospadów Niagary.

II.

Detroit, we wrześniu.

Miałem sposobność oglądania jednej z większych fabryk samochodowych w Flincie i podziwiania tej niezwykłej sprawności w robocie, tej metody pracy i zarazem wyzyskania do ostatka energji i specjalizacji ludzkiej. Nie zadziwiły mnie odlewarnie, wielkie kuźnie, ślusarnie, bo to wszystko widziałem w Europie nieraz w większych nawet rozmiarach. Ale co rzeczywiście imponuje — to *montaż*, czyli *zbieranie gotowych części w jedną całość.*

Proszę sobie wyobrazić dużą halę fabryczną, długości około ½ do ¾ kilometra, a szerokości ze 100 metrów. Na początku tej hali. przywieziona z odpowiedniego oddziału rama automobilowa staje na ruchomych szynach, które ją *w ciągu godziny bardzo powoli przewożą na drugi koniec hali.* W czasie tej podróży odbywa się montaż; *każdy robotnik ma jedną ściśle określoną czynność*, którą powtarza w stosunku do każdego wozu, który go mija *w ściśle określonym czasie, dokładnym co do sekundy.* Jeden zasadza śrubkę, następny ją zapomocą elektrycznej maszyny zakręca; jeden nasadza koła, drugi je przymocowuje. Stopniowo do ramy przybywają sprężyny i amortyzatory, transmisja, kierownica, motor, błotniki, maska, karoserja, jeden z ostatnich robotników nalewa do rezerwoaru benzyny i oliwy i *nie minie godzina, auto już jest autem* i wyrusza w świat. Wszystkie części są w odpowiednich miejscach i w ściśle obliczonym momencie podawane z górnego piętra, tak, ażeby ani chwilka drogocennego czasu nie była stracona.

Cały specjalny oddział, że ich nazwę *„mózgowniczów“*, siedzi i całemi dniami obmyśla środki, zapomocą których produkcja byłaby jeszcze bardziej uproszczona i ilość robotników zmniejszona. Ma się rozumieć, że jeżeli robotnik robi przez wiele miesięcy tylko jeden i ten sam ruch, dochodzi w tem do wprawy i tempo produkcji z tego powodu może być tak szybkie.

Metoda ruchowych szyn przystosowuje się także przy montażu motoru, choć tempo tu jest wolniejsze i robota bardziej dokładna. Ciekawe jest *natryskiwanie farb na nadwozie*, przy pomocy rozpylaczy, które dają bardzo równomierne nałożenie farby. Lakierowanie nadwozia też idzie drogą ruchomych szyn.

Ta sama metoda jest stosowana w tak zw. *„Auto-Laundry“*, po polsku *pralnia samochodowa*, czyli miejsce, gdzie się myje wozy. Wóz idzie na ruchome szyny, i każdy robotnik spełnia znowuż zawsze jedną i tę samą czynność. Jeden myje koła, drugi z galeryjki polewa wodą dach i myje go szczotką i mydłem, trzeci suszy wóz gorącem powietrzem, inny wyciera zamszową skórką, inny znów włazi do środka z odkurzaczem. Całe to *mycie, bardzo dokładne, trwa 9 minut* (zwyczajne mycie w garażu godzinę) i *kosztuje 95 centów* (w garażu 2 dolary, i mniej dokładnie).

Naturalne zjawisko, że w miejscu produkcji, jakim jest stan Michigan, jest i największa chyba konsumpcja samochodów. Nieraz się widzi *numer auta siedmiocyfrowy* (każdy stan ma swoją numerację). Mam wrażenie, że jest *hyperprodukcja.* Coprawda wozy nowe idą na rynek i szybko wsiąkają, ale co robić ze staremi wozami? Każdy detailista chętnie bierze stary wóz jako część wpłaty za nowonabyty (w Ameryce „stary“ wóz był często przed rokiem, a nawet kilku miesiącami, wypuszczany z fabryki; ważny fakt, że używany). Otóż Detroit jest przeładowany składami używanych automobili, które tu można nabyć za bezcen. Widać tak się chcą ich pozbyć, że ogłaszają *„no money down“* — nic nie żądamy z góry, *bierz wóz, a potem zapłacisz.* Obecnie organizuje się wielkie towarzystwa do eksportowania używanych aut za morza. Auta, których się tu ludzie pozbywają, bo już wyszedł nowy model, zupełnie dobrze chodzą i *mogą wysłużyć dobrych parę lat.* Mam wrażenie, że taki handel wkrótce pójdzie na wielką skalę.

Gdzie wielkie fabryki — tam *dużo Polaków*, to rzecz znana. To też w Detroit zamieszkuje koło *250.000 naszych rodaków*, czyli więcej niż w Krakowie. Większość ich pracuje w fabrykach automobili. Miałem sposobność rozmawiać z tymi ludźmi. Praca jest ciężka i nużąca dla swej jednostajności, a głównie tempa. *„Foreman“*, starszy, pilnuje tempa roboty, a za przyspieszenie tempa dostaje wynagrodzenie, robotnik zaś z tego ma figę, bo ma płacę dzienną. Ford płaci przeciętnie 5 dolarów i ma 5-dniowy tydzień pracy, czyli że robotnik ma 25 dol. tygodniowo. Jeżeli ma gospodarną żonę i ta ma stołowników i sublokatorów, to tem opędzi koszta, zaś zarobek męża idzie do banku. W przeciwnym razie jest krucho. Inne fabryki płacą do 8 dolarów dziennie. *Ubezpieczeń społecznych w Ameryce niema.* Częste są redukcje i *robotnik nie zna dnia ani godziny, kiedy może dostać nagle wypowiedzenie. Lekarza i leki i szpital opłaca sam ze swoich zarobków.*

Lepiej się mają drobni kapitaliści, sklepikarze, aptekarze, restauratorzy, którzy nieraz robią fortunki i fortuny. *Najlepsze interesy robią lekarze i adwokaci.* Jest trochę farmerów, ale tym się nie nadzwyczajnie powodzi naogół, ziemia nieszczególna (dalej na zachód lepsza), robotnik się nie opłaca, bo drogi, a produkty rolne tanie. Więc jeśli ma dorastające dzieci, to może z farmy wyżyć, jeśli sam z żoną, to ciężko. *Rozpiętność cen między tem co dostaje farmer za swe produkty a tem, co się za nie płaci w mieście — olbrzymia.* Pośrednictwo jest w ręku dużych kompanij, trustów, które wyzyskują obie strony, producenta i konsumenta.

W samem środku Detroitu znajduje się gmina Hamtramck, która niegdyś była przedmieściem Detroitu i nie zechciała się połączyć z „wielkim Detroitem“. Sytuacja paradoksalna, że *jadąc przez Detroit, wpadasz nagle do Hamtramcku, który ma swego burmistrza, swój magistrat, swoją policję komunalną.* Większość mieszkańców Hamtramcku — Polacy. Jest ich tu 70.000. *Burmistrz, sędzia, policja — wszystko Polacy.*

Miło mi było wędrować ulicami tego miasta w mieście i czytać szyldy z nazwiskami *Kowalskich, Wojciechowskich, Orłowskich*, kupować wędliny polskie, pić lemoniadę w aptece polskiej, zjeść obiad w restauracji *„Pod Białym Orłem“* i czuć się jak w domu. Starzy, zadomowieni tu Polacy, używają specjalnej polszczyzny, silnie zabarwionej językiem angielskim. Mówią *„yes“* i *„no“* zamiast tak i nie. *Rajt tru* — prosto. Używają takich wyrazów jak *„butczernia“* (wędliniarnia), *grosernia* (sklep spożywczy), *loty* (działki ziemi), *bargen* (okazyjna sprzedaż), *fajna kara* (piękny samochód). Brzmi to *niesamowicie, ale... swojsko.*

Detroit leży nad rzeką *Detroit-River*, łączącą jezioro *Huron* z jeziorem *Erie.* Po przeciwnej stronie tej rzeki, miasto *Windsir*, już w Kanadzie. Więc jest Detroit blisko źródła, jeśli chodzi o alkohol.

Miasto Detroit, 2-miljonowe, jest brzydkie jak każde inne miasto amerykańskie, ma dzielnice handlowe z pół tuzinem drapaczy chmur i półtuzinem kinoteatrów, mieszczących po 4—5 tysięcy ludzi; ma dzielnice miljonerów nad jeziorem St. Claire, piękne wille i pałace, ma dzielnice biedaków o ubogich domowiskach.

Piękna droga nad piękniejszem jeszcze jeziorem Erie, prowadzi mnie z Detroitu poprzez *Toledo, Cleveland, Buffalo*, do *Niagara Falls.* Muszę przyznać z całym entuzjazmem, że jest to istotnie *cud nad cudami.* Trzeba widzieć te olbrzymie masy spadającej wody, słyszeć ten łomot wody, rozbijającej się o skały, wyobrazić sobie tę potworną siłę i potęgę wodnej masy, żeby mieć o tem pojęcie. Woda od uderzenia o skały się rozpyla i wznosi w formie pary wodnej z powrotem na wysokość wodospadu. Poprzedza wodospad burzliwa i kapryśna rzeka, rozbijająca się o sterczące skały i wyrastające z pod wody wysepki. Potem huk: *wodospad* Później — zdumiewająca *cisza*, woda zaraz za wodospadem tak spokojna, że statek z wycieczkowcami podjeżdża o kilka kroków od tej strasznej, huczącej masy wody. Dopiero o jakiś kilometr dalej rze-

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Pomysły amerykańskich obrońców.

Charlotte, wrzesień.

Niezwykłe widowisko, jakiego nawet amerykańskie kroniki sądowe nie zanotowały, rozegrało się podczas procesu o morderstwo w **Charlotte,** dużem mieście przemysłowem w Stanach Zj. A. P. Karolina. Na ławie oskarżonych **zasiadło 14 morderców prefekta policji w Charlotte,** zamordowanego podczas demonstracji, w których interwenjowała policja. Zamach ten miał podłoże **komunistyczne,** a sprawcy zbrodni rekrutowali się z **mętów społecznych,** których prefekt policji **zwalczał za ich podziemną pracę** wśród robotników górniczych wyspy Karoliny. Oprócz prefekta, którego ciało przeszyte zostało 42 kulami, **padło ofiarą zamachu jeszcze wiele innych osób.**

Na początku pierwszej zaraz rozprawy nastąpił niezwykły incydent. Oto zanim prezydent sądu odczytał akt oskarżenia, poprosił **zastępca wdowy zamordowanego prefekta o głos.** Adwokat ów przyniósł ze sobą na salę jakiś **przedmiot, okryty czarną materją.** Już po pierwszych słowach adwokata spadła zasłona z tego przedmiotu i okazało się, że jest **to lalka woskowa,** przedstawiająca osobę prefekta naturalnej wielkości, ubrana w jego mundur służbowy ze wszystkiemi odznaczeniami na piersiach, które otrzymał prefekt podczas swej długoletniej pracy. W ręce trzymał manekin tabliczkę z napisem: **„Oskarżam moich morderców i żądam dla nich kary“.**

Ponieważ prezydent kazał lalkę wynieść ze sali a adwokat wzbraniał się tego uczynić, powstało niezwykłe **zamieszanie wśród obecnych.** Wśród licznej publiczności wyłoniły się dwa obozy. Jedni trzymali stronę adwokata, drudzy zaś byli za wyniesieniem ze sali owego manekina, który swą upiorną niesamowitością mógł wywrzeć na sędziów przysięgłych zbyt stronnicze wrażenie. Burzliwe sceny zakończyły się **zamknięciem rozprawy** i odroczeniem jej na kilka dni.

Na następnej rozprawie **wystąpili znów adwokaci 14-tu oskarżonych morderców** z niesamowitą **niespodzianką.** Mimo silnej straży, która przy drzwiach do sali badała przybywających, **udało się im wnieść szkielet ludzki, sporządzony z tektury.** Gdy przewodniczący skończył odczytywanie aktu oskarżenia, **szkielet ten znalazł się na ławie sędziów przysięgłych,** udekorowany tabliczką z napisem: **„Głodowaliśmy tak długo, aż ciała nasze stały się, jak ten szkielet.** Dlatego przyszło do starcia z policją, a prefekt musiał zapłacić za to życiem“.

I tym razem skończyło się na **przymusowem opróżnieniu sali,** a następna rozprawa odbyła się **już bez udziału publiczności.**

Odkurzacze
Froterki
Filtry
Electro Lux
3143k
WARSZAWA — Krakowskie Przedmieście 4.

Dr ALEKSANDER AMEISEN
powrócił
i ordynuje, jak dawniej w chorobach skórnych, wenerycznych i niedomogach płciowych.
Kraków, ul. Grodzka L. 15, II. p.
od godz. 12—1 i od 3—5-tej. 4616k

Stomatolog-Dentysta
Dr. Stefan Dmochowski
Lwów, Sykstuska 35. Telef. 79-72
Precyzyjna technika dentystyczna. 4514k
Korony porcelanowe. — Aparat Röntgena.

Polityka kamieniem u nogi życia społecznego w Polsce.

Wrażenia po wizycie min. Prystora w Krakowie.

Kraków, 2 października.

(*K*). Pobyt najbliższego współpracownika **Marsz. Piłsudskiego** p. min. **Aleks. Prystora** w w Krakowie, był dla dziennikarzy zbyt nęcącą sposobnością, by nie starać się o uzyskanie choć **kilku minut rozmowy** z tym **wybitnym członkiem naszego rządu.** Mimo czasu zajętego co do sekundy — p minister bawił bowiem w Krakowie w celach inspekcyjnych — był on tak łaskaw odbyć z naszym współpracownikiem ściśle prywatną, towarzyską rozmowę.....

W słonecznym saloniku mieszkania p. wojewody, oczekiwałem p. min. Prystora. Całe przedpołudnie poświęcił on zwiedzeniu instytucyj **społecznych i opiekuńczych** w Krakowie, a mając przed oczyma pracę przedpołudniową p. Ministra, robiłem sobie w duchu wyrzuty, iż śmiem go pytaniami dręczyć. Ciekawość dziennikarska zwyciężyła jednak szybko wszelkie odruchy sumienia.

Wszedł p. Minister. **Pierwsze jego słowa,** zaraz, gdy usiadł, były **mało zachęcające,** a raczej rozczarowujące. „Niestety, **nie mogę panu udzielić wywiadu.** Od początku objęcia mego resortu, nie udzieliłem nikomu wywiadu, dlaczegóżbym miał właśnie tutaj zrobić wyjątek“.

Cóż mogłem innego zrobić, niż **pogodzić się z faktem, że oczekiwanego wywiadu nie otrzymam.** P. Minister rozmawiał dłuższy czas, poruszał szereg ciekawych zagadnień, jednakowoż zawsze podkreślając, że mówi wyłącznie dla zorjentowania, nie udzielając wywiad

Najbliżej leżącym tematem były **wyniki inspekcji,** przeprowadzonej w Krakowie. Wolno mi zdradzić, że p Minister był dość zadowolony z inspekcji zakładów opiekuńczych, przyczem, jak słusznie zauważył, **nie można nie brać tego pod uwagę,** iż zakłady te głównie istnieją i powstają **dzięki ofiarności publicznej,** dzięki współpracy społeczeństwa.

Natomiast **mniej zadowolony** był p. Minister z **Kas Chorych.** Zwłaszcza uderzyły go **długie ogonki oczekujących,** przyczem dzień, w którym zwiedził krakowską Kasę chorych, jak go informowano, **nie był bynajmniej dniem największej frekwencji.**

Jako przykład **zakładu opiekuńczego,** zacytował przytem p. Minister **ochronkę dla chorych na gruźlicę w Ustroniu,** która powinna być wzorem dla wszystkich tego rodzaju instytucji. Administracja tam jest niebywale tania, wypada **3 zł. na głowę dziecka,** każde dziecko otrzymuje przytem codziennie **czystą zmianę bielizny, a wyżywienie również stoi na bardzo wysokim poziomie.**

Oprócz zakładów opiekuńczych i instytucyj społecznych, p. Minister Prystor zwiedził też, jeżeli się tak wolno wyrazić „jako turysta“ **Zamek królewski na Wawelu,** który wywarł na nim wielkie wrażenie.

Dużo zrobiono, ale dużo pozostaje jeszcze do zrobienia — oto w krótkich słowach suma wrażeń, jaką odniósł dostojny gość, zwiedzając Wawel.

Szereg ciekawych uwag p. Minister wypowiedział na **temat stosunków społecznych w Polsce.**

Ze zdań rzuconych przez p. Ministra, odniosłem wrażenie, że przedewszystkiem **kamieniem u nogi wszelkich instytucyj społecznych**

Ag. fot. „Światowida“ na pł. Kraj. „Alfa“.

Fotograf „Światowida“ dokonał zdjęcia bawiącego w Krakowie p. min. *Prystora,* w chwili gdy p. minister zwiedzał zakład ks. *Kuznowicza* przy ul. Skarbowej. Na rycinie p. min *Prystor* (x), p. wojew. *Kwaśniewski* (1). dyr. gł. urzędu ub. *Goetel* (2), ks. *Kuznowicz* (3), sekr. min. rtm. *Łubieński* (4), dyr. dep. *Szubartowicz* (5), dyr. okr. Zw. we Lwowie p. *Ochman* (6), wicepr. m. Krakowa *Ostrowski.*

w Polsce jest fakt, że społeczeństwo polskie patrzy się na **instytucje społeczne nie z punktu widzenia społecznego, lecz politycznego.**

Nie idzie tu bynajmniej o jakąś partję, idzie tu o partje wogóle. Partje polityczne wcisnęły się **w życie społeczne Polski** i ogarniając je uczyniły **z instytucyj o charakterze czysto społecznym** narzędzie dla swej partji.

Społeczeństwo polskie niestety już do tego jest przyzwyczajone, by patrzeć na **wszelkie przejawy życia społecznego pod kątem politycznym,** pod kątem zysku i korzyści, lub straty i niepowodzenia danych partyj.

Widzimy taki objaw, iż mamy np **żłóbki narodowo-demokratyczne, NPR-owskie, żłóbki P. P. S.,** a przecież jest rzeczą jasną, że 4-letnie dziecko znajdujące się **w żłóbku na polityce dość mało się rozumie.** Z tą trudnością działalności społecznej w Polsce **należy się liczyć i przeciw niej walczyć.**

Nie jest to bynajmniej planem nieosiągalnym. Taksamo bowiem jak mogą na różnych polach **harmonijnie współpracować ludzie najróżniejszych wyznań religijnych,** taksamo też w dziedzinie społecznej powinni umieć **współpracować ludzie różnych wyznań politycznych.** Jest to tylko kwestja ewolucji pojęć w społeczeństwie.

Niekorzystny ten objaw widzimy **niemal w każdej dziedzinie życia społecznego.** Zacytowano przedtem przykład żłóbków.

W samorządzie widzimy to samo i zupełnie analogiczny wypadek spotykamy w Kasach chorych. I w Kasach chorych nie jest mowa o partji, tylko o partjach. Są bowiem Kasy chorych jak np. w Małopolsce w rękach PPS., lecz już w Poznańskiem te same instytucje są nieraz opanowane przez NPR., lub przez Ch. D.

Naturalnie **odpartyjnienie życia społecznego w Polsce nie może być pracą jednego roku.** W pierwszym rzędzie trzeba wogóle zakreślić kierunek tego odpartyjnienia i niewątpliwie społeczeństwo dalej po tej drodze już samo kroczyć będzie...

Nienawiść niemiecka w eterze.

Głupio-bezczelne alarmy berlińskie z powodu rozbudowy radjofonji polskiej.

Kraków, 2 października.

(*xy*) Radjofonja **polska** wykazuje obecnie liczbę niespełna **220 tysięcy** zarejestrowanych posiadaczy radjoodbiorników — cyfrę śmiesznie, a raczej żałośnie **małą** jak na państwo o ludności 30-miljonowej. Radjofonja **niemiecka** dochodzi dziś do 2 miljonów 900 tysięcy radjoabonentów, a ilość stacji nadawczych **w Niemczech wynosi 25,** gdy Polska posiada stacyj **5.** Radjofonja **niemiecka** wznosi sobie wspaniałe gmachy kosztem wielu miljonów, dążąc i w eterze do przeprowadzenia zasady „Deutschland über Alles“.

Dlaczego radjofonja polska od dwu lat utknęła na martwym punkcie? Dlaczego ilość radjosłuchaczy w Polsce **jest mniejsza niż w Czechosłowacji,** ba, mniejsza niż w malutkiej **Austrji?**

Przyczyna leży **w niedostatecznej ilości i zbyt słabej energji nadawczej stacyj polskich,** a skutkiem tego zbyt **małego ich zasięgu.** W Polsce jeszcze przez długie lata **detektor,** aparat tani i niewymagający umiejętnej obsługi, pozostanie odbiornikiem **szerokich sfer społeczeństwa.** Trzeba wszędzie w Polsce zapewnić mieszkańcom możność odbioru audycji radjowych na detektor, a wówczas przestanie Polska kroczyć w radjowym ogonie Europy i radjo spełniać będzie mogło należycie swe zadanie narodowe i kulturalne.

Jak naszym czytelnikom wiadomo, Polskie Radjo uzyskawszy w lipcu aprobatę rządu dla wielkiego **planu rozbudowy radjofonji polskiej, sfinalizowało w tych dniach w Londynie umowę z Towarzystwem Marconi'ego,** powierzając mu wykonanie, **kosztem** łącznie około **10** (dziesięciu) **mil. zł.** szeregu nowych stacyj, które będą stanowiły **ostatni wyraz techniki radjowej.** Czytelnikom „Kurjera Radjowego“ „I. K. C.“ znany jest dokładnie ten plan. W ciągu roku wzgl. półtora staną mają: **potężna, ogólno-polska centrala radjowa o sile 120 Kw pod Warszawą,** która w dzisiejszych warunkach byłaby najsilniejszą w Europie; stacja we **Lwowie** o sile 16 Kw, stacja **w Wilnie** również o sile 16 Kw, stacja przekaźnikowa **w Łodzi** i stacja przekaźnikowa **w Toruniu.** Takie rozszerzenie sieci radjofonicznej zapewni **70 procentom ludności polskiej możność odbioru detektorowego** i uzdolni polskie radjo do spełniania swoich zadań. Zaznaczyć zaś należy, że rozbudowa ta stosuje się najzupełniej do **postanowień międzynarodowej konwencji radjowej w Pradze i w Lozannie,** gdzie Polsce, właśnie ze względu na konieczność rozbudowy sieci radjofonicznej **przyznano 7 fal.**

Polska korzysta tylko ze swego prawa, niczyich interesów nie narusza, **nikomu w eterze „w drogę nie włazi“.** Robi to, co już zrobiły **Niemcy,** co robi obecnie **Anglja** (która buduje 10 stacyj, każdą o sile 50 Kw), co robi **Francja,** co robi **Czechosłowacja** (która wybudowała nową silną stację w Morawskiej Ostrawie i buduje potężną centralę pod Pragą).

Polska niczyich interesów nie narusza — a dokonany w Europie rozdział fal między poszczególne państwa pozwala każdemu posiadaczowi porządnego aparatu lampowego słuchać w każdej miejscowości silniejsze stacje zagraniczne.

* * *

Nienawiść niemiecka do Polski która nie mogąc bombami, walczy przeciw nam systematycznie bronią **najperfidniejszej propagandy,** skorzystała jednak z wiadomości o rozbudowie radjofonji polskiej do bezczelnego ataku przeciw „imperjalistycznej“ Polsce, którego wściekłość podwaja jeszcze żal, że nie niemiecka, lecz **angielska** firma wykonać ma miljonowe dostawy. „Berliner Börsen Zeitung“ ogłasza na naczelnem miejscu artykuł, który warto przytoczyć jako curiosum:

„Nie można zaprzeczyć szerokiego rozmachu tym planom, ale z chwilą ich urzeczywistnienia, wzdłuż jego pogranicza i w jego najbliższem sąsiedztwie, **powstanie łańcuch,** złożony z ośmiu stacyj, które od Krakowa na południu, przez Katowice i Poznań, sięgać będą po morze Bałtyckie, a na granicy Prus Wschodnich, aż po granice Litwy. Tym sposobem **Prusy Wschodnie,** a do pewnego stopnia także i Gdańsk, ze wszystkich stron **będą okrążone polskiemi stacjami.**

Cel tej polskiej sieci radjowej nie może ulegać wątpliwości. Chodzi o to, aby propaganda polska **przenikała silniej,** niż dotąd, **w niemieckie obszary pograniczne,** a przedewszystkiem do Gdańska i Prus Wschodnich i aby te dwie, jedyne tutaj stacje: Gdańsk i Królewiec, zagłuszyć, albo może nawet zmusić zupełnie do milczenia.

Stoimy zatem wobec nowego planu polskiej ofenzywy radjowej, kryjącej w sobie wielkie niebezpieczeństwa, wobec których nie możemy pozostawać bierni. Przedewszystkiem muszą być wzmocnione stacje w **Gdańsku i Królewcu** i wybudowane nowe stacje w północnej stronie granicy Prus zachodnich, oraz we wschodniej części Prus Wschodnich. Dziś prowincje te otrzymują audycje ze stacji berlińskiej, oddalonej prawie o 250 km. od granicy. Stacja ta jednak nie będzie w stanie przeciwdziałać w dostatecznej mierze audycjom z Po-

Uroczystości ku czci św. Wacława w Pradze.

Denar św. Wacława, wydany przez **Towarzystwo numizmatyczne w Pradze.**

ka Niagara szaleje, jakby chcąc nadrobić stracony czas, aż się stopniowo uspokaja, przyjmując formę *jeziora — Ontario.*

Miasto Niagara Falls przyjmuje wycieczkowca z otwartemi ramionami i jednem oczkiem zezuje do jego kieszeni. Albowiem *tu szaleje ździerstwo.* Począwszy od hoteli, które sobie liczą za pokój 8 i 10 i 12 dolarów za dobę i skończywszy na sklepach z pamiątkami, gdzie można kupić bardzo niegustowne kałamarze z napisem „Niagara“, rozcinacze papieru, jakieś niesamowicie wyhaftowane poduszki z wierszykami na cześć ukochanej, pantofelki dla szpilek, słowem, całe fury niepotrzebnych rzeczy za podwójną cenę, tylko dlatego, że na każdym z tych obrzydliwych przedmiotów wypisano, wypalono, wyhaftowano wielkiemi literami Niagara Falls. — Armje przewodników, wywołujących na cały głos wycieczki, szoferzy aut wycieczkowych, sprzedawcy biletów na okręty wycieczkowe — wszystko to wyzyskiwacze.

Ale można urządzić się taniej. Wynająć pokój w prywatnym domu za 3 dolary, zjeść obiad w kafeterji za 50 centów, nie kupować „pamiątek“, obejrzeć wodospady bez przewodnika. Wodospady z amerykańskiej strony widzi się tylko z boku, pod różnemi kątami, *prawdziwie zaś pięknie się ogląda całość z kanadyjskiej strony.* Ma to jeszcze tę dobrą stronę, że się można napić prawdziwego piwa lub wina.

Wieczorem olbrzymie reflektory oświetlają Niagarę na kolorowo. Przyznam otwarcie, że to nie robi wrażenia, jest w złym guście, i wedle trafnego określenia mojej żony, jest *farbowaniem brylantów.* Dużo piękniej wygląda Niagara w dzień, w pełnem słońcu. Można także, włożywszy na siebie gumowy płaszcz i kapelusz, zjechać w dół windą i przejść się pod samym wodospadem (2 dolary od osoby) lub przejechać się okrętem w takimże gumowym płaszczu (dolara od osoby), lub zrobić okrężną wycieczkę tramwajem w stronę amerykańską i kanadyjską (1.50 od oroby).

Wogóle, kto chce w pełni używać Niagary, może znaleźć dużo okazji do wydania pieniędzy.

Wiktor Łabuński.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

znania i w „polskim korytarzu“, Trzeba więc na pograniczu dać dwie stacje przekaźnikowe, kierowane bądź z Berlina, bądź też z Królewca. Miejscem najodpowiedniejszem byłaby z jednej strony Piła (Schneidemühl), a z drugiej strony Olsztyn, ten ostatni, ze względu na swe wyjątkowo korzystne położenie i jako główne miasto regencji.

Jest rzeczą znamienną, że ta polska ofenzywa stanowi tylko część znacznie większej ofenzywy, która się zwraca (?!) także przeciwko **Litwie, Ukrainie i Czechosłowacji.** Przeciwko Litwie wzmacnia Polska swoją stację w Wilnie, a przeciwko Ukrainie i Czechosłowacji (?) buduje, zapowiadaną już dawniej, 20-kilowatową stację we Lwowie. Ta ostatnia będzie, zdaje się, służyła polskim celom mocarstwowo-politycznym, zwróconym przeciwko rosyjskiej części Ukrainy i... Słowacji (? — wszak Słowacja leży na południe od **Krakowa**, a nie Lwowa!), które na wiosnę b. r. znów silniej zaznaczyły swoje istnienie.

Czechosłowacja już odpowiedziała wzmocnieniem swoich stacyj w Pradze i Brnie, oraz wybudowaniem nowej stacji w Morawskiej Ostrawie, która już niebawem będzie skończona.

Niemcy już w roku ubiegłym dały Polsce do zrozumienia, że **nie będą biernie przyglądały się** polskiej propagandzie radjowej na swojem pograniczu. Wtedy chodziło o podniesienie energji radjostacji w Gliwicach do 12 kw. dla obrony przed propagandą, wysyłaną na Śląsk niemiecki z polskiej radjostacji w Katowicach. Obecnie nowe zamierzenia polskie w Poznaniu, w „korytarzu“ pomorskim i na granicy Prus Wschodnich wskazują jasno, że nadszedł już czas, **aby i w innych częściach pogranicza naszego z Polską pomyśleć o podobnych środkach obrony“.**

* * *

Kierujące czynniki radjofonji stoją na gruncie **pacyfizmu** i uważają radjo za wspaniały **instrument kultury**, mający łączyć, a nie dzielić narody i przyczyniać się do ich ogólnego **zbliżenia.** Od półtora roku istnieje też **międzynarodowa wymiana programów, obejmująca: Wiedeń, Berlin, Warszawę, Pragę, Zagrzeb,** a ostatnio także **Paryż i Brukselę.** Radjowej wojny żadna stacja nie chce prowadzić, a inżynierowie troskliwie starają się zapobiegać tarciom w eterze. Wojna między Gliwicami a Katowicami skończyła się **trwałym pokojem.**

Ale krzyżackie żywioły w Niemczech nie pominą żadnej sposobności, aby siać niepokój i budzić **nienawiść ku Polsce.** Idjotyczny w swych kłamstwach artykuł dziennika berlińskiego jest typowym objawem niecnej antypolskiej propagandy, która powinna zostać przygwożdżona.

Na zakończenie wspomnimy jeszcze, że zupełnie niepotrzebnie pismak berliński nawołuje do **wzmacniania energji stacyj niemieckich.** Niemiecka radjofonja **pierwsza** weszła na drogę **budowę silnych stacyj** i oddawna słychać o zamiarze zwiększenia energji stacji w Zeesen do 200 kw. Przed kilku dniami sekretarz stanu dla spraw radjowych, znany von Bredow, zapowiedział już **dalszą rozbudowę niemieckiej radjofonji.**

Ostrzeżenie!

Uwadze P. T. Lekarzy i Publiczności!

Ukazały się w sprzedaży bezwartościowe falsyfikaty

CZEKOLADY PRZECZYSZCZAJĄCEJ „DRASTIN-LUBELSKI“

Zwraca się uwagę, że każdy ułamek ORYGINALNEJ CZEKOLADY PRZECZYSZCZAJĄCEJ posiada napis „Drastin-Lubelski“ i znak fabryczny

4303k

Jedyny Wytwórca Aptekarz **J. LUBELSKI, Warszawa, Długa 16, tel. 109-55.**

Posiedzenie delegacji polskiej do komitetów ustanowionych w Hadze dla urzeczywistnienia planu Young'a.

Delegacja polska do komitetów, ustanowionych na ostatniej konferencji w *Hadze*, obraduje obecnie w *Paryżu* w sprawie urzeczywistnienia planu *Young'a*. Nasze zdjęcie, wykonane w komisji do odszkodowań, w gabinecie p. prezesa *Mrozowskiego*, delegata R. P. do komisji odszkodowań (siedzi pośrodku), po jego lewej stronie: *naczelnik wydziału min. skarbu*, po prawej: radca *Sobolewski*, zastępca p. prezesa Mrozowskiego, radca *Adamkiewicz* z M. S. Z.; stoi: p. *Merkert*, sekretarz generalny delegacji do komisji odszkodowań.

WEŁNA na swetry i szale (czydełkowe)

na dywany i kilimki (bez warsztatu) 3366k

Wzory nowe w wielkim wyborze. — **„Kapok“** do wypełniania poduszek.
Pouczenia ściegów, sposobu wyrobu udziela się bezpłatnie przy zakupnie.

„SMYRNAPERS“ Godziszewska Kraków, Dijarska 5

Człowiek, który zamordował sobowtóra.

Nowy Jork, 27 września.

W jednem z więzień Stanu Maine w Ameryce, popełnił **samobójstwo** inż. **Wiljam Franko,** skazany przed czterema laty na 15 lat więzienia za zbrodnię dokonaną na swym sobowtórze. Była to historja, głośna swego czasu w prasie całego świata z racji swej niesamowitości.

Inż. Franko przybył przed wielu laty z Brazylji do Stanów Zjednoczonych, gdzie zajął **miejsce dyrektora** wielkich zakładów elektrycznych w Maine. W kołach znajomych uchodził za **fantastę i niezwykle egzaltowanego człowieka.** Poznawszy córkę bogatego kupca, w krótkim czasie miał stanąć z nią u ołtarza. Tymczasem zdarzył się wypadek, który wstrząsnął całym jego jestestwem. Pewnego razu udał się w interesach swej firmy do banku i tam w jednym z oddziałów **ujrzał urzędnika tak łudząco podobnego do siebie** pod każdym względem, że stanął zdumiony. Podobieństwo to zauważyli też urzędnicy banku i kljenci i poczęli z ożywieniem komentować ten niezwykły fakt. Inż. Franko okazał ogromne wzburzenie, podczas gdy jego sobowtór, urzędnik bankowy **Wilkins,** przyjął to lekko i **z humorem.**

Sobowtórzy **spotkali się znowu za kilka dni w teatrze,** do którego Franko przyszedł ze swoją narzeczoną. Franko opuścił w tej chwili teatr ze swą narzeczoną i przez kilka dni nie pokazywał się w biurze. Sobowtór odebrał mu spokój. Franko wmówił w siebie, że **zjawienie jego oznacza jakieś nieszczęście,** a myśl ta wyrodziła się w jego umyśle w istną **manję prześladowczą.**

Franko zwykł był jadać codziennie kolację w pewnej restauracji, w towarzystwie swojej narzeczonej. Pewnego dnia przyszedł nieco później. Gdy zwrócił się do kelnera z zapytaniem, czy narzeczona czeka na niego, ten wypatrzył się na inżyniera ze zdziwieniem i **wskazał stół, przy którym już jeden inżynier Franko, jak sądził kelner, siedział.** Kelner skierował nawet do owego sobowtóra, chłopca z listem od narzeczonej Franka.

W najwyższej pasji **skoczył Franko do Wilkinsa,** wydarł mu list z ręki i zażądał wytłumaczenia się. Gdy Wilkins odmówił, **wyciągnął Franko rewolwer z kieszeni i trzema wystrzałami położył swego wyimaginowanego wroga, trupem.** Obecnie, wystrzałem z rewolweru, dostarczonym mu w zagadkowy sposób, położył ten fantasta, nieszczęśliwa **ofiara swej przeczulonej wyobraźni,** kres swemu życiu.

Lokal handlowy

tylko w centrum Krakowa na parterze

potrzebny zaraz

Wyczerpujące oferty do Grand Hotelu, pokój Nr. 11. — Pośrednicy wyłączeni. 1164g

LEŚNICZY zredukowany, od 3 lat bez posady, obecnie chorobą i śmiercią żony zupełnie wyczerpany, ojciec 7-ga nieletnich dzieci, znajduje się w skrajnej nędzy — Prosi za naszem pośrednictwem P. T. Czytelników o posadę ewentualnie o łaskawe wsparcie materjalne. — Łaskawe datki przyjmuje Administracja Ilustr. Kurjera Co-

Mała Polka

najpopularniejszem dzieckiem Ameryki.

Dania Darling — Krupska.

Kraków, 2 października.

Historja **Dani Darling,** czyli **Danusi Krupskiej,** którą poniżej zamierzamy opowiedzieć wygląda jak bajka — takie bajki jednak dzieją się w Ameryce

Młoda ta osoba, która liczy obecnie może 8, może 9 lat, **jest już primabaleriną w jednym z wielkich przedsiębiorstw operowych w Filadelfji, obok tego znaną „gwiazdą filmową“ i najbardziej znanem, najpopularniejszem dzieckiem w Ameryce!** Droga, na jakiej do tego wszystkiego przyszła, jest jedną ze współczesnych amerykańskich bajek tysiąca i jednej nocy.

Mała Dania, albo Danusia, mieszkała i mieszka stale w **Filadelfji,** gdzie jej ojciec redaguje polski tygodnik **„Świt“,** a także pracuje w innych wychodzących w Filadelfji pismach angielsko-amerykańskich. Jednem słowem, jest dziennikarzem.

Pewnego razu, 7 lat temu, gdyż było to w r. 1922, małą Danię, która nie miała wtedy jeszcze dwóch lat, wziął znajomy jej p. **inż. Modrzejewski** (syn słynnej artystki Modrzejewskiej) ze sobą na konkurs piękności na najpiękniejsze dziecko, który się odbywał w Filadelfji Mała Dania siedziała ze swoim opiekunem w loży, bardzo blisko stołu sędziowskiego, siedziała przy samej balustradzie, klaskała w rączki i śmiała się.

Popatrzył na nią jeden z sędziów i spostrzegł, że mała Dania jest bardzo ładna. Wyciągnął ją z loży i posadził, czy postawił pomiędzy dzieci, stające do konkursu. Uznano, że Danusia jest najładniejsza z pomiędzy obecnych dzieci. Wygrała konkurs, dostała **honorowy puhar, 1.500 dolarów nagrody** i oferty od różnych wydawnictw na umieszczenie fotografji, ponieważ był to konkurs na „najpiękniejsze dziecko Ameryki“.

Jako uznane już najpiękniejsze dziecko Ameryki, mała Danusia pojechała „przedstawić“ się **prezydentowi Stanów Zjednoczonych** (którym był wówczas p. **Coolidge**). Prezydent został nią zachwycony, gdyż mała Danusia już wtedy zdradzała zdolności taneczne i pomimo nie całych dwóch la życia, tańczyła przed nim (nawiasem mówiąc, boso), improwizując po swojemu jakieś figury taneczne.

To był dopiero **początek** karjery małej Dani, choć trzeba przyznać, że wcale ładny i wcale imponujący. Ale **„lawina powodzenia“ zaczynała się** dla niej dopiero.

Danusię zobaczyła słynna wówczas gwiazda filmowa **Ewa Nowak,** zachwyciła się jej wdziękiem, szczerością, naturalnością poruszeń, wyrazistością twarzyczki i zaangażowała ją do filmu **„Lubally“** (Kołysanka). Debiut filmowy małej Dani odbył się z zupełnem powodzeniem, poczem druga wielka gwiazda filmowa, **Corinne Griffith,** pochwyciła maleńką artystkę do filmu **„Magic Garden“** (Zaczarowany ogród), a później do trzeciego **„Three Hours“** (Trzy godziny) robionego zresztą przez tę samą wytwórnię „Fox Corporation“.

Karjera dziewczynki, jako gwiazdy filmowej, została zapewniona. Niedługo wystąpiła w czwartym filmie **„Lost City“** (Opuszczone miasto), grając ze słynnym Lon Chaneyem. Tutaj maleńka artystka miała sposobność do wykazania prawdziwego filmowego, scenicznego bohaterstwa. Mianowicie w filmie tym grano scenę tortur chińskich, jak zwykle w filmach amerykańskich, z wielkim realizmem, tak, że płomienie ognia dosłownie „lizały“ występujących artystów. Nastąpiła jakaś eksplozja i Dania odniosła oparzenia w ramię (do tej pory ma tam wielki widoczny ślad) Rzucono się, aby ją opatrzeć i chciano wynieść ze sceny. Mała się jednak oparła, pozostała, a do obecnej przy tem płaczącej matki zwróciła się ze słowami: **„Mamusiu, przestań płakać — ty mi sepsujesz scenę!“** — poczem dograła scenę do końca.

To bohaterskie powiedzenie stało się oczywiście odrazu głośne w całej Ameryce, a przynajmniej w amerykańskich sferach filmowych — i przyniosło małej artystce natychmiastowe zaangażowanie do dalszych trzech filmów przez inną, tym razem znaną już wytwórnię, **„Metro Goldwyn Mayer“.** Tak więc mała Danusia jest już znaną i uznaną gwiazdą filmową, która pozatem jest również znaną i uznaną dziecięcą „primabaleriną“ i tańczy w prologach przed filmami, a zaangażowana jest stale w **„Grand Opera Cy“,** prowadzącą jeden z wielkich teatrów operowych we Filadelfji, których w tem mieście jest, nawiasem mówiąc, tylko — siedm.

Tu warto dodać, że mama Dani (Lwowianka rodem) jest jedną z kierowniczek i nauczycielek ciała baletowego w drugiem konkurencyjnem przedsiębiorstwie **„Civic Opera“,** w tej samej Filadelfji. Okoliczność ta, że matka Dani prowadzi szkołę tańca, wyjaśnia do pewnego stopnia jej wielkie w tym kierunku już w tak wczesnem dzieciństwie postępy, któreby jednak były niemożliwe bez wrodzonego uzdolnienia. (Nawiasem mówiąc, do tej właśnie „Civic Opera“ został zaangażowany obecnie **dyrektor Młynarski** z Opery warszawskiej).

Taką jest „regularna“ karjera i „regularny“ obecnie zawód, a raczej dwa zawody młodej artystki. Wystarczyłyby już one do uczynienia jej dość popularną — popularność jednak jej zwiększyły jeszcze rozmaite inne nadzwyczajne powodzenia.

Widzieliśmy już poprzednio, że już w samem zaraniu swej karjery mała Dania wystąpiła przed głową, jeśli niekoronowaną, to w każdym razie rządzącą, przed prezydentem Stanów Zjednoczonych. Ten dobry początek widocznie przesądził, że stanie się ona **tancerką prezydentów i królów.**

W roku 1926 do tej samej Filadelfji przyjechała zwiedzająca wówczas Stany Zjednoczone **królowa rumuńska Marja.** Plutokracja amerykańska oszalała poprostu dla tego nowego „smaczku“ życiowego — i w rezultacie republikańsko-demokratyczne Stany Zjednoczone zgotowały królowej rumuńskiej we wszystkich miastach przyjęcia nieskończenie bardziej pompatyczne i uroczyste od tych, jakie kiedykolwiek miała w Rumunji.

Filadelfja także urządziła szereg uroczystości na cześć królowej, a podczas uroczystego przedstawienia na jej cześć tańczyła również mała Dania, już mająca wówczas **swój pseudonim sceniczny Darling** (możnaby to po polsku wyrazić „kochaneczka“). Królowa Marja, znana zresztą literatka i jako subtelna miłośniczka piękna, wyróżniła występ tego dziwnie uzdolnionego dziecka i, gdy niedługo potem na cześć królowej urządzał sam prezydent Stanów Zjednoczonych przyjęcie w Białym Domu, królowa wyraziła ochotę zobaczenia tańca małej primabaleriny. Dla prezydenta to życzenie królowej było rozkazem. Po małą polską tancerkę posłano do Filadelfji całą eskadrę powietrzną, złożoną z **6 samolotów,** na jednym z których przywieziono małą Danię do Waszyngtonu, a reszta samolotów tworzyła jej **honorową eskortę.** Mała Dania zatańczyła przed dwiema odrazu „rządzącemi głowami“ — **tańce amerykańskie...**

Widoczny talent, wrodzony wdzięk i niezmierna naturalność małej tancerki tak ujęły królową, że oświadczyła, **że ona odtąd bierze na siebie wychowanie małej, jako artystki tanecznej** Wzięto dla niej najlepszego amerykańskiego nauczyciela tanecznego **Mordkina,** a królowa zobowiązała się łożyć na koszta jej **kształcenia aż do 16 roku życia** Dani. Dziś Danusia ma 4 sekretarzy oraz **sekretarza prasowego...**

Dotąd mała Dania jest pupilką królowej. Przyjechała ona obecnei razem **z matką do Polski właśnie dlatego, aby na zaproszenie królowej odwiedzić dwór królewski w Bukareszcie.**

— Jadę do tego **maleńkiego króla,** aby mu zatańczyć — oświadczyła mała Dania, która wraz z matka po pobycie u babci we Lwowie, przyjechała do Krakowa i łaskawie złożyła wizytę także w redakcję „I. K. C.“ — Ja dostałam już od królowej na imieniny taką dużą lalkę i rumuński strój i dywany i poduszkę, a teraz znowu jadę zobaczyć królową. (We Lwowie wystąpiła przy tej sposobności mała Danusia w Teatrze Miejskim — wzbudziwszy entuzjazm wśród Lwowian).

Mała Dania jest oswojona z **głowami koronowanemi.** Specjalnie zaś wśród rodziny królewskiej rumuńskiej czuje się dobrze, gdyż zarówno królowa, jak i jej córka **Ileana,** jeszcze podczas pobytu w Ameryce nie tylko interesowały się jej losem, lecz woziły ze sobą małą tancerkę samochodem, pieściły ją itd. Jeżdżenie zaś na występy do panujących stało się dla Dani chlebem powszednim. Tu trzeba dodać, że parę lat temu, gdy słynny zdobywca Atlantyku, Karol **Lindberg,** pojechał w specjalnej misji półurzędowej do prezydenta Meksyku, zaproszono tam i Danusię, która tańczyła przed **prezydentem republiki** środkowo-amerykańskiej, tak samo jak tańczyła przedtem przed dwoma prezydentami republiki północnej (ostatnio dwukrotnie w Białym Domu przed prezydentem Hooverem). Prawdziwa **mała taneczna ambasadorka.**

Otóż — jak już wyżej powiedziano — mała Danusia przyjechała obecnie do Polski i Rumunji, lecz „po drodze“ zdołała zrobić **jeszcze jedną królewską konkletę.**

Dania Darling-Krupska.

Mianowicie z Nowego Jorku do Europy jechała ona na okręcie **linji holenderskej,** którym też 23 sierpnia przybyła do Rotterdamu. Na statku, w krótkim czasie została ulubienicą pasażerów i występowała tam z produkcjami tanecznemi.

Z pomiędzy widzów zainteresował się nią jadący tym samym statkiem miljarder amerykański pochodzenia holenderskiego **Van Hofen** i Danusię wraz z matką zaprosił w gościnę do swej willi w Holandji, poczem wyjednał dla niej przyjęcie na dworze holenderskim. Mała Danusia zatańczyła

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

przed królową Wilhelminą, poczem urządzono **aż siedm wielkich jej występów w Holandji.** Tańczyła dwa razy w **Hadze,** dwa w **Amsterdamie,** dwa w **Rotterdamie,** dwa w teatrach, a raz pod gołem niebem na słynnej wysepce **Markem,** na którą jeździ „cała Holandja", jako na najwytworniejsze letnisko, przytem jako do okolicy, gdzie najlepiej zachowały się stare obyczaje, stare stroje i stare tańce holenderskie.

Czy wszystkie te sukcesy nie mogły przewrócić małej w głowie? Trzeba stwierdzić, że nie przewróciły. Danusia jest tylko śmiała i **nie traci „rezonu"** ani wobec pojedyńczych osób starszych, ani wobec publiczności — ale przytem pozostała **najnaturalniejszem dzieckiem.** Swoboda jej przy występach publicznych jest zdumiewająca. Miała niedawno trzy wieczory taneczne we Lwowie, które całkowicie wypełniła swoimi produkcjami, tańcząc i śpiewając **(specjalnie dla niej w Ameryce napisane i skomponowane piosenki)** z ogromnym sukcesem. Publiczność nie dała jej zejść ze sceny, domagano się wciąż bisowania. Mała Dania wyszła rezolutnie przed kurtynę i oświadczyła: **„Proszę Was, przestańcie mi już klaskać, bo ja muszę iść spać, więcej tańczyć nie mogę".**

I dziwna rzecz, że taka „rezolutność", właściwa chyba tylko bardzo dorosłej i doświadczonej artystce, nie przeszkadza, że Danusia pozostała zupełnie **naiwnem dzieckiem.** Podczas wizyty w naszej redakcji, gdy matka jej opowiadała wszystkie te ciekawe szczegóły, a Danusia dorzucała czasem tylko jakieś zdanie, świadczące, że rozumie o co chodzi — mała gwiazda poza temi odezwaniami się cały czas z niezmierną gorliwością rysowała (przytem w sposób w formie niezmiernie dziecinnej) „portrety" obecnych osób, wysunąwszy przytem języczek do połowy brody — tak jak to robią wszystkie dzieci, gdy gorliwie piszą lub rysują.

Poproszona o zaśpiewanie swojej piosenki zażenowała się. Najpierw nie chciała, a potem śpiewała malutkim głosikiem, oparłszy czoło na swem ramieniu, położonem na stole i schowawszy twarz. Było to naprawdę ujmujące i prawdziwie dziecinne. Dziecinną też zupełnie była wymowa angielskich słów piosenki, mówiącej o tem, jak to dziewczynka upadła i zrobiła **„boom".**

Opisywać wyglądu tego najpiękniejszego i najpopularniejszego dziecka Ameryki, małej Poleczki z Filadelfji, tutaj nie będziemy gdyż zamieściliśmy już jej fotografję (w stroju indyjskim) w dodatku ilustracyjnym naszego pisma i dziś podajemy znów inną jej podobiznę. Zresztą publiczność całej Polski będzie mogła zapewne Danię Darling zobaczyć „w żywej rzeczywistości", gdyż po wieczorze we Lwowie, w którym wystąpiła, jako w „mieście swojej matki", zaproponowano jej już występy w Krakowie, Warszawie i innych miastach Polski.

Amerykanin torreadorem.

W *Madrycie* występuje obecnie jako torreador z wielkiem powodzeniem Amerykanin *Sidney Franklin.* Rycina przedstawia go w chwili walki z bykiem na arenie w Madrycie.

Najstarsza łódź Wikkingów.

Bergen, we wrześniu.

Niedawno powiódł się muzeum państwowemu w Bergen w Norwegji, nadzwyczajny eksperyment. Udało się mianowicie **zestawić w jedną całość szczątki najstarszej łodzi Wikkingów,** pochodzącej z VII w. przed Chr. Na szczątki te natrafił przed 9-ciu laty pewien chłop, zajęty w Kvalssund kopaniem torfu. Co pewien czas wydobywał wieśniak z ziemi **skamieniałe części drzewa, pięknie rzeźbionego i malowanego.** Za poradą miejscowego proboszcza oddał wieśniak owe zagadkowe szczątki, które dla niego nie miały żadnego znaczenia, do muzeum w Bergen.

Przez dziewięć lat **składano mozolnie malowane kawałki** drzewa i wreszcie dzieło zostało uwieńczone bardzo pomyślnym rezultatem Okazało się, że **jest to łódź z najstarszej epoki Wikkingów,** pochodzący z VI—VIII w. przed Chr. Jak wiadomo, **dotychczas wykopano 3 łodzie** z czasów Wikkingów: Jedna z IX w. po Chr., druga z IV w. po Chr., trzecią zaś, uważaną dotychczas za najstarszą, znaleziono na wyspie Alsen i według orzeczenia historyków pochdzi z V w. przed Chrystusem.

Na miejscu, na którem znaleziono szczątki łodzi rozpoczęto dalsze prace wykopaliskowe i istotnie natrafiono na **wiele interesujących i wartościowych przedmiotów.** Pracami kierował prof. **Shetelig,** który pierwszy wyraził przypuszczenie, że nie ząb czasu dokonał dzieła zniszczenia **łodzi, lecz ręka ludzka.** Istotnie wykopano w Kvalssund **ołtarz kamienny i grobowiec,** jako też **rzeźbiona z drzewa broń** i ulubione przedmioty zmarłego Wikkingom, podobnie jak Japończykom, zabraniała religja ozdabiać świątynie lub grobowce żelazem i umieszczać przedmioty żelazne. Stąd pochodzi **imitacja broni z drzewa.** Widocznie także ulubiony statek wojownika łamano na drobne części, wyjmowano żelazo i chowano do mogiły zmarłego.

Prawdopodobnie w miejscu tem znajdowała się **wielka świątynia Normanów w połączeniu z** cmentarzyskiem, o czem świadczy nazwa sąsiedniej wioski, **Nerland,** czyli **Njardarland,** na cześć boga Njorda. W ostatnich czasach znaleziono tam **broń z bronzu, naczynia, rzeźbione rogi na wino,** podstawę pod posąg bóstwa, jakoteż postać **rzeźbioną** z drzewa, która prawdopodobnie wyobrażała **bóstwo Wikkingów.** Figura ta przypomina rzeźbę, wyobrażającą człowieka typu gallickiego wysokości 88 cm., znalezioną przed kilku laty w Danji.

Łódź Wikkingów, znaleziona w Kvalssund, wystawiona jest obecnie w muzeum w Bergen. Ma ona **18 m. długości, 3.2 m. szerokości i 80 cm. głębokości.** Poszczególne części są obrobione bardzo starannie i ozdobione ornamentacjami o ryginalnym rysunku. Ogólna linja kadłuba łodzi jest bardzo proporcjonalna.

JUŻ WYPŁACAMY

wszystkie wygrane

i sprzedajemy

LOSY I. KLASY

LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Korzystaj ze sposobności i zamów natychmiast

SZCZĘŚLIWY LOS

w najsłynniejszej w całym kraju kolekturze

Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6

a możesz wygrać główną wygraną

750.000 złotych.

Co drugi los musi wygrać!

Ceny losów:

ćwiartka zł. 10·— | połówka zł. 20·— | cały los zł. 40·—

Na zamówienia wysyłamy bezzwłocznie losy oryginalne dołączając wolny od porta blankiet P. K. O.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER

Kraków, Rynek główny L. 6 a.

Niniejszem zamawiam:

———Losów ćwiartek po zł. 10.—

———Losów połówek po zł. 20,—

———Losów całych po zł. 40.—

Należytość złotych———— uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ————————

Dokładny adres: ————————

Walka z plagą narkotyków.

Kraków, 2 października.

Senzacyjna afera sławnej **aktorki** niemieckiej, z pochodzenia Polki, **Marji Orskiej,** której skrzydła genjuszu podciął nieszczęsny **nałóg używania kokainy,** obudziła znowu **czujność władz** na kontynencie Europy na **zgubne następstwa wszelkiego rodzaju narkotyków.** Wprawdzie statystyka Niemiec„ które do niedawna stanowiły centralę handlu narkotykami, wykazuje zmniejszenie się liczby nałogowców, lecz w innych państwach niebezpieczeństwo ciągle jeszcze wyszczerza groźnie zęby. Czyżby i w tym wypadku na zmniejszenie się nadużywania kokainy w Niemczech wpłynęła dyktatura mody? Być może, że zmalał owczy pęd społeczeństwa, które zaczyna **wracać do równowagi po wstrząsających przejściach moralnych wojny.** Nie ulega jednak wątpliwości, że tak ilość nałogowców w sanatorjach, jak i liczba aresztowanych przemytników i handlarzy narkotykami wykazuje wszędzie taką tendencję spadkową.

Aby zmniejszyć klęskę strasznego nałogu i odsunąć zmorę niebezpieczeństwa, należy wytężyć całą energję tak ze strony władz, jak i ze strony samopomocy społecznej. **Dawniej** w walce z narkotykami **śledzono** wyłącznie **za przemytnikami i handlarzami,** dzisiaj natomiast **ostrze przepisów i zakazów,** oraz **groźnych represyj** skierowuje się **także przeciw samym nałogowcom.** Ta zmiana metody postępowania dała bardzo **korzystne wyniki.**

W walce z handlarzami i przemytnikami narkotyków posługiwały się władze specjalnym programem pracy. **Z intratnego handlu kokaina** krystał cały łańcuch przemytników i handlarzy. Na najniższym stopniu hierarchji handlarzy kokainą stali **pośrednicy** między konsumentem, a drobnym dostawcą. Ten ostatni zaopatrywał się w truciznę od **detailistów,** którzy zakupywali morfinę i kokainę u **grossistów.** Dopiero grossiści stoją w bezpośrednim kontakcie z **centralami narkotyków.** Polowanie na kierowników centrali było celem usiłowań policji, która nie może rozdrabniać swej energji na śledzenie rzeszy drobnych handlarzy. Z czasem **udało się policji przejrzeć machinacje królów kokainowych** i zbadać całą organizację.

W pmoc policji przyszła konwencja w Genewie w r. 1925, która nałożyła na państwa importujące i eksportujące narkotyki obowiązek ścisłej kontroli. **Nie udało się** urzeczywistnić idealnego stanu w tej dziedzinie, do którego dążyły niektóre państwa, a mianowicie **wprowadzić ograniczenie wyrobu narkotyków tylko dla potrzeb lekarsko-naukowych.** Z takim stanem rzeczy nie szły w parze interesa niektórych państw, które czerpały lwią część swych dochodów właśnie z plantacyj opium. W każdym razie baczne oko rady centralnej do walki z nadużyciem narkotyków czuwało nad literą prawa międzynarodowego i **kontrola rzeczoznawców nie dopuszczała do nadużyć.** Jeżeli w jakimkolwiek kraju handel narkotykami zaczął przybierać wybujałe rozmiary, natychmiast domagano się szczegółowych wyjaśnień. O ile wyjaśnienia te nie zadawalały rzeczoznawców, **rada centralna miała prawo zawieszenia importu narkotyków** do tego kraju.

Nie wszystkie państwa przystąpiły do konwencji genewskiej, a nawet jej kontrahenci staczają na każdorazowem posiedzeniu walne bitwy, obrzucając się wzajem wyrzutami za tryczny stan rzeczy. Ostatni raz **Francuzi zarzucali Anglikom,** że **Wielka Brytanja popiera** we własnym interesie **handel opjum w Indjach.** Podobny zarzut stawia-

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

po Portugalji i Holandji. **Lecz zawsze zwycięża interes** nad pobudkami altruistycznemi i **Indje angielskie** stanowią w dalszym ciągu **zabójczą centralę epidemji opjumowej dla Chin.**

Walka z międzynarodowemi centralami narkotyków przedstawia **gigantyczne trudności.** Przemytnicy tworzą doskonale zorganizowane bandy, rozrzucone po całym świecie, lecz będące z sobą w stałym kntakcie. Jako środki przewozu służą **pomysłowe kufry i walizy** z podwójnem dnem, mebie, tuby na farby, nagrobki itp. Pamiętamy jeszcze głośną, skandaliczną aferę przemytniczą najstarszego syna eks-króla Afganistanu Amanullaha. Spólnikiem jego był Rosjanin Raskin, który utrzymywał tajne stosunki handlowe z pewną **fabryką chemikaljów w Miluzie.** Był on w kontakcie z pewną znaną przemytniczką kokainy, Rosjanką Statinikową, która miała na swoich usługach licznych ajentów we wszystkich portach świata. Jej głównem narzędziem był **mały 13-to letni chłopczyk,** który obarczony wielkim kuferem, **jeździł między Paryżem a Marsylją.** Od niego odbierał narkotyki **mąż Statinikowej,** dyrektor Lloydu okrętowego „Mercantil", który **odwoził truciznę do Hong-Kong.** Gdy aresztowano go na pokładzie parowca, znaleziono u niego cztery damskie spodnice z 24-ma kieszeniami, napełnionemi kokainą.

Ze Staatinikową były w porozumieniu liczne bandy przemytników kokainy, między innymi słynna szajka Strykowskiego i Bogdanowskiego. Ludzie ci **przemycali kokainę** z Genui do Nowego Jorku, deklarując swój bagaż **jako aluminjum.** W kilkunastu wypadkach skonstatowała policja w Hamburgu, że fabryki niemieckie przemycają kokainę **jako sodę i mydło.**

Gdy wreszcie liczne procesy i aresztowania oczyściły nieco atmosferę, **połączyli się królowie kokainy z bandami włamywaczy,** którzy **okradali fabryki** i apteki i w ten sposób przychodzili w posiadanie zapasów narkotyków. Mimo licznych aresztowań **włamania te są w Niemczech** po dziś dzień **na porządku dziennym.**

Dojmująca ta bolączka tak długo nie przestanie być żywotną, dopokąd troska o zdrowie społeczne nie pokona zachłanności złota.

* * *

Kokaina w Wiedniu.

Z Wiednia telefonują: Organa śledcze dla zwalczania narkotyków przy wiedeńskiej dyrekcji policji, zauważyły, że od czerwca tego roku znajduje się **większa ilość kokainy w handlu pokątnym.** Obecnie udało się policji **aresztować kilka osób,** które organizowały ten handel.

Na czele stoi służący wielkiej hurtowni drogeryjnej, który **przez ten czas skradł w swej firmie kilkanaście kilogramów kokainy i morfiny.** Następnie b. kandydat adwokacki **Morganowski** i b. drogerzysta **Münz,** który kradziony twar puszczał w obieg.

Również przesłuchano **córkę właściciela wielkiej fabryki** ciężarowych samochodów. Młoda panna jest **znaną w Wiedniu pilotką,** ale równocześnie **namiętną morfinistką,** która właśnie nabywała ten narkotyk u pokątnych handlarzy. W tej sprawiez wróciły się też organa śledcze do **policji samolotowej,** gdyż istnieje podejrzenie, że pilotka jeżdżąc stale z towarzyszem **używała tego sposobu lokomocji do przewożenia narktyków.**

Magazyny amunicji komunistycznej
eksplodowały w bożnicy w czasie straszliwego pożaru w Słupi Nowej

Z Kielc donosi (*w*): Jak już pokrótce donieśliśmy **miasteczko Słupia Nowa w kieleckiem zniszczone zostało w poniedziałek 30 ub. m. przez pożar.**

Na miejsce udał się nasz współpracownik oddziału kieleckiego i ustalił dokładnie **szczegóły tego wielkiego,** i jak zobaczymy, **sensacyjnego pożaru.**

Słupia Nowa, parutysięczne miasteczko **położone malowniczo u stóp Łysej Góry, o 32 km. od Kielc,** zamieszkała jest **w przeważnej części przez ludność żydowską.**

Zarodek katastrofalnego pożaru powstał o **godz. 4-tej nad ranem w stodole braci Pawlikiewiczów w centrum miasteczka.**

W oka mgnieniu **płomienie objęły stodołę,** poczem **wzmagane silnym wiatrem** przeniosły się na sąsiednie budynki i szerząc się z niezwykłą szybkością i gwałtownością w przeciągu kilkunastu minut **objął całą południową część miasta,** aż po rynek, **drewniany przeważnie i gęsto zabudowany.**

Brak **dostatecznej ilości wody dopełniał straszliwej grozy sytuacji. Ludność zerwana ze snu w przerażeniu i bezwładnie opuszczała płonące domostwa,** ratując to co było pod ręką.

Tajemnicze eksplozje.

Nagle w tem piekle wśród największej pożogi płaczu i jęku ludzi, oraz **ryku ginących zwierząt rozdarły powietrze**

cztery kolejno następujące po sobie detonacje.

Jak się okazało **eksplodowały granaty ręczne i amunicja karabinowa przechowywane w ukryciu w bóżnicy, w budynku gminy żydowskiej i w domach prywatnych Szmula Silbermana i niejakiego Kleinera.**

Charakterystycznem jest, że w **momencie tych sensacyjnych eksplozyj grupki ludności żydowskiej wzniecały w różnych punktach fałszywe alarmy pożarnicze dla odwrócenia uwagi organów bezpieczeństwa.**

Gdy policja, która momentalnie zorjentwała się w sytuacji **chwyciła za kołnierz alarmiarzy,** wówczas ci

bronili się z taką furją przed zatrzymaniem, że gryźli po rękach policjantów.

M. in. dotkliwie **pogryziony został** przod. **Płachciński** i post. **Szott.**

Znaleziono później na miejscu eksplozji **zapalniki od granatów ręcznych, mnóstwo łusek karabinowych, oraz skrzywione od ognia bagnety.**

Ratunek.

W godzinę po wybuchu pożaru **zaczęły nadjeżdżać okoliczne straże pożarne.** Prócz straży miejscowej brały udział w akcji ratunkowej straże z **Kielc, Ostrowa, Opatowa, Bodzentyna, Grzegorzowicz i Waśniowa.** Akcja dzielnie walczących z żywiołem straży ograniczyć się musiała do **zlokalizowania ognia** na przestrzeni zniszczonego już zupełnie centrum i południowej części miasta, **oraz do ratowania pozostałych zabudowań, co się w zupełności udało.**

Między innemi **uratowan kościół i szkołę.** Pożar opanowano o godz. 3-ciej popołudniu.

Bilans pożaru jest straszliwy.

Podczas ratowania mienia swego i cudzego **12 osób odniosło rany i poparzenia,** w czem dwie osoby Mieczysław **Nowiński** i Jan **Brzozowski** są bardzo **ciężko ranni** i stan ich jest **niemal beznadziejny.** Rannych przewieziono do szpitala w Ostrowcu.

Ogółem **spłonęło 70 budynków z całym dobytkiem** (31 numerów). **Spłonęły też obydwie bóżnice. 350 osób** pozostało **bez dachu nad głową. Spłonęła** również **ogromna ilość inwentarza żywego.** Przeważnie w **80 proc. poszkodowana jest ludność żydowska.** Ogółem straty **wynoszą koło miljona złotych,** w tem ubezpieczonych na 250 tys. zł.

Miasteczko przedstawia **smutny, cmentarny widok.** Na rynku na tle pogrzeliska **koczują pod gołem niebem pogorzelcy,** zawodząc nad swoją nędzą.

O pomoc dla pogorzelców.

Zawiązał się na miejscu **komitet ratunkowy z ks. Mateuszczykiem** na czele. Na ręce komitetu **przesłał p. wojewoda kielecki narazie 2.000 zł. ze swoich funduszów.** Prócz władz kieleckich przybył do pożaru bawiący w okolicy **b. premjer Ponikowski. Przyczyna pożaru nie jest ustalona,** jednakże utrzymują się wśród miejscowej ludności mniemania, **że ogień został podłożony przez jakąś zbrodniczą rękę.** Wszczęte śledztwo idzie w kierunku ustalenia przyczyn pożaru, **oraz w kierunku wyjaśnienia przyczyn eksplozji amunicji.**

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **była to amunicja nagromadzona przez miejscowe jaczejki komunistyczne.**

ZA 3 ZŁOTE dla celów reklamowych **1 aparat** do golenia z nożykiem oryg. **„GILLETTE" 1 MYDŁO do GOLENIA 4613k „TLEN"** Do nabycia wszędzie

Bankiet prasowy w Warszawie.

Ag. fot. „Swiatowida" na pl. Kraj. „Alfa".

Dnia 29 **września** klub sprawozdawców parlamentarnych **wydał bankiet na cześć naczelnika wydz. prasowego w prezydjum Rady ministrów *Święcickiego* (x), oraz kierownika referatu informacyjnego w min. spraw zagr. p. *Hładkiego* (xx).**

„Ilustr. Kuryer Codz." i „Światowid"
otrzymały państwowy duży złoty medal.

Z Poznania donosi (*Sz*): **Wydawnictwo „I. Kur. Codz." oraz „Światowid" otrzymały za swą dotychczasową działalność, oraz za wysoki poziom duży złoty medal państwowy,** obok dużego złotego medalu ze strony P. W. K. i dyplomu uznania.

Odkryto nowy najzimniejszy punkt na ziemi.

Miejscowość Werchojańsk na Syberji uchodziła dotąd za najzimniejszy punkt na ziemi. Obecnie pozbawioną została tego „zaszczytu" na rzecz **miejscowości Oimekon.** Taki jest wynik ekspedycji, którą prof. Obruczew z rosyjskiej Akademji Umiejętności przeprowadził w północno-wschodnich zakątkach Syberji.

Prof. Obruczew już przed dwoma laty przebywał raz w okręgu Oimekon w północno-wschodniej Syberji, aby prowadzić badania w sprawie panujących tam warunków atmosferycznych i wysokości temperatury. Już wówczas uczony ten stwierdził, iż temperatura w Oimekon jest niższą, aniżeli w osadzie werchojańskiej. Odkrycie jego było tem bardziej sensacyjne, że nowo ustalony najzimniejszy punkt na ziemi Oimekon leży 800 klm. na południowy wschód od Werchojańska; gdy ten ostatni znajduje się jeszcze w obrębie okręgów polarnych, Oimekon leży już w strefie umiarkowanej.

Gdy badacze poraz pierwszy udali się do Oimekon nie liczyli się z możliwością zastania tam tak niskiej temperatury. Nie byli też wyposażeni w termometry alkoholowe. Przy 39.4 C. zamarzł słupek rtęci w ich termometrach tak, że nie mogli przeprowadzać dalszych pomiarów i badań. Pozostali jednak nadal w Oimekon, aby stwierdzić, jak długo ta niska temperatura się tam utrzymuje. I ustalili, iż **w listopadzie przez 12 dni termometr wykazywał poniżej 39° poniżej 0. W miejscowośi Werchojańsk skonstatowano dotąd tak niską temperaturę w listopadzie tylko w trzech po sobie następujących dniach.**

Również i temperatura październikowa była przeciętnie o 4° C. niższa w Oimekon, aniżeli w Werchojańsku. Najniższa temperatura, jaką zaobserwowano dotąd w Werchojańsku wynosi 67° C. poniżej zera. Jakie są najniższe temperatury zimowe w okręgu Oimekon ma ustalić dopiero ekspedycja prof. Obruczewa.

Na podstawie obserwacyj dotychczasowych, uczeni przypuszczają, że temperatury zimowe są niższe w Oimekon, aniżeli w Werchojańsku.

Ten nowo odkryty punkt największego zimna posiadać będzie doniosłe znaczenie dla przewidywań i horoskopów meteorologicznych. Od tej pory nie będzie się już uważało Werchojańska za biegun zimna, lecz wszelkie obliczenia meteorologiczne będzie się opierało na fakcie, iż strefa zimna rejonów polarnych sięga o wiele bardziej na południowy-wschód, aniżeli dotychczas przypuszczano.

Co dzień niesie?

2 Październik

Środa

Aniołów 8tróż.
Słowiański: Stanimir
Ewangelicki: Leodegera
Grecko-kat: 19 Trofyma

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
5·37	17·13	11·36	4m	4·35	17·20	●

—0§0—

Adres Uniwersytetu Jagiellońskiego do prof. Michała Bobrzyńskiego.

Jak już donieśliśmy, Wydział prawa U. J. wystosował do prof. **Michała Bobrzyńskiego z okazji 80-lecia jego urodzin adres z życzeniami.**

Adres ten brzmi następująco:

Czcigodny Panie! **W osiemdziesiątą rocznicę Twoich urodzin** zwracamy się dzisiaj do Ciebie, aby **wyrazić radość,** jaką odczuwamy, **żeś doczekał jej** w pełni sił i zdrowia.

Przez lat kilkadziesiąt byłeś chlubą naszego Uniwersytetu, kształcąc liczne pokolenia prawników i historyków. Z Twojej szkoły naukowej wyszedł **szereg uczonych,** którzy byli i **są ozdobą dzisiejszych wszechnic polskich.**

Twoje wydawnictwa źródłowe i prace monograficzne stały się podstawą wszystkich dalszych badań w dziedzinie przeszłości naszego prawa. **Twoja praca na polu szkolnictwa w Galicji jest kamieniem węgielnym dzisiejszego stanu oświaty w Polsce.** Twoje działalność polityczna, ożywiona zawsze najgłębszą miłością Ojczyzny, wywołała uznanie nawet u przeciwników politycznych.

Ale nad wszystkie inne Twoje prace i zasługi wybija się **znaczenie Twojego głównego dzieła,** poświęconego **przeszłości narodu,** na którem szereg generacji uczył się sztuki budowania i utrzymywania silnego państwa.

W chwili, gdy zużytkowując **doświadczenia całego życia przystąpiłeś do zamknięcia „Dziejów Polski"** przez wykończenie obrazu czasów porozbiorowych, przyjmij od nas **serdeczne życzenia,** abyś **ukończył to dzieło, wielką chlubę nauki polskiej,** i aby Ci danem było ujrzeć, jak myśl państwowa, tak świetnie przez Ciebie zawsze broniona, przemienia się w rzeczywistość na pożytek Ojczyzny.

Kraków, dnia 30 września 1929 r.

Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nietylko prawnicy z uniw. wykształceniem przyjmowani będą do służby samorządowej.

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo spraw wewn. w specjalnym okólniku zwróciło uwagę związkom komunalnym na **niewłaściwość stawiania wymagań** kandydatom na stanowiska referendarskie przez żądanie tylko **dyplomu ukończenia studjów prawniczych** na jednym z uniwersytetów polskich.

Ministerstwo spraw wewn. zaznacza, że **istnieją jeszcze inne instytucje,** które dobrze przygotowują kandydatów do pracy w samorządzie. Do nich zalicza M. S. W. **Wyższą szkołę handlową** w Warszawie, posiadającą specjalny wydział samorządowy i **Wolną Wszechnicę Polską.**

Jak widzimy, osławione „domowe wykształcenie" szuka sobie jeszcze furteczek do stanowisk, zastrzeżonych w państwach zachodnich dla ludzi, posiadających ukończony uniwersytet.

Adwokaci będą nosili togi.

Dnia 30 września b. r. min. sprawiedl. p. St. Car, wydał zarządzenie w sprawie **używania togi i biretu** przez adwokatów.

Zarządzenie to postanawia, że **togi i birety adwokatów** pod względem **materjału i kroju** mają odpowiadać strojowi **urzędowemu sędziów i prokuratorów,** przyczem **kołnierz i mankiety togi** adwokackiej, tudzież **biret** mają mieć **wyszycia z jasno fjoletowego aksamitu** (welwetu). **Żabot togi ma być z czarnego jedwabiu z lamówką** u dołu z jedwabiu fjoletowego. Noszenie togi i biretu obowiązywać będzie adwokatów przy wykonywaniu zawodu na rozprawach **przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnymi i okręgowymi.** Adwokaci w **sądach grodzkich nie będą nosili togi i biretu.**

Adwokaci będą wkładać **na głowę biret tylko podczas wygłaszania mowy obrończej.** Członkom naczelnej rady adwokackiej, tudzież członkom rad, izb i wydziałów adwokackich służy prawo używania togi i biretu **na posiedzeniach publicznych** z udziałem osób postronnych.

Obowiązek noszenia togi i biretu ciążyć będzie a adwokatach **od czasu, kiedy minister** sprawiedliwości **ustali termin wprowadzenia stroju urzędowego dla sędziów** i prokuratorów w poszczególnych rodzajach sądów i w poszczególnych okręgach sądowych.

Instruktorzy w szkołach średnich.

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo oświaty wprowadziło **w celu podniesienia poziomu pracy szkolnej, instytucję t. zw. instruktorów szkoły średniej.**

Do działania tych instruktorów należeć będzie: 1) **Zwiedzanie szkół średnich** ogólno-kształcących, celem poznania poziomu nauczania poszczególnych przedmiotów, oraz warunków w jakich odbywa się nauka i zdobycia w ten sposób odpowiedniego materjału do opracowania szczegółowych iinstrukcyj. 2) **Udzielanie porad** dotyczących metod nauczania, organizacji pracowni, kompletowania i sposobów użytkowania pomocy naukowej. 3) **Prowadzenie** w zakładzie, w którym pracują, **lekcji pokazowych** dla nauczycieli i dyrektorów.

Instruktorzy mają występować **tylko w charakterze doradczym.**

Instruktorami zostali mianowani. dr. Władysław **Szyszkowski** w zakresie języka polskiego, Władysław **Seliga** w zakresie języka łacińskiego, Wanda **Dewitzowa** w zakresie języków obcych nowożytnych, dr. Halina **Mrozowska** w zakresie historji, Gustaw **Wuttke** w zakresie geografji, Bronisław **Bielecki** w zakresie matematyki, dr. Bolesław **Gadecki** w zakresie fizyki, dward **Gęborek** w zakresie bjologji, a Władysław **Chrzanowski** i Antoni **Wojtow** w zakresie robót ręcznych.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Niewczesny żal żydów po zamknięciu P. W. K.

Z Warszawy donoszą: Żydowski **„Nasz Przegląd“** na marginesie zamknięcia P. W. K. w Poznaniu **wyraża żal, iż żydzi polscy,** a specjalnie kupcy, **nie pokazali żadnego swego dorobku.** „Nasz Przegląd“ pisze:

„Handel żydowski, ten czynnik potężny w życiu gospodarczem państwa, **nie zareprezentował się** we własnej swojej postaci na ogólnej rewji dorobku ekonomicznego w Poznaniu. Gdyby ktoś chciał sądzić o roli naszej w życiu gospodarczem na podstawie tego, co zademonstrowane zostało na PWK., musiałby dojść **do bardzo smutnych wniosków. Żydzi powinni** byli wykazać żywotność w dziedzinie pracy pozytywnej i **wznieść sztandar trochę wyżej ponad sterty wezwań podatkowych.** Odnosi się wrażenie, że organizacja kupiectwa słabo reaguje na idee twórczej inicjatywy, że wkradła się do niej rutyna, zmniejszająca zasięg aspiracyj. Nad tym niedorozwojem należy się poważnie zastanowić“.

Ten głos żydowskiego „Naszego Przeglądu“ jest bardzo znamienny, stwierdza bowiem, że **żydzi nie posiadali żadnych ambicyj** w kierunku wykazania swojego udziału w życiu gospodarczem Państwa Polskiego.

Udatna próba z dachami chłopskiemi lecz za małe kredyty.

Ze sfer przemysłowych piszą nam: Swego czasu Państwowy Bank Rolny wyznaczył kredyty w wysokości **5,000.000 zł.,** celem popierania **krycia dachów na wsi materjałami ogniotrwałemi.** Za udzielaniem tego kredytu przemawiały zarówno wzgląd na podniesienie poziomu naszego budownictwa na wsi, a przedewszystkiem wzgląd na sprawę **bezpieczeństwa przeciwpożarnego wsi,** zwłaszcza w środkowej i wschodniej części naszego kraju.

Powyższe kredyty rozdzielił Państwowy Bank Rolny w ten sposób, że korzystać miały z niego w wysokości 1 i pół milj. złotych blachy ocynkowane, oraz 1 i pół mil. zł dachówki eternitowe, z reszty zaś inne materjały.

Jak się jednakże w praktyce okazało, podział ten nie odpowiadał faktycznemu zapotrzebowaniu ludności wiejskiej, gdyż już obecnie, tj. zaledwie kilka miesięcy później, Państwowy Bank Rolny stwierdził, że **kontyngent kredytowy dla blach ocynkowanych został znacznie przekroczony,** bo doszedł do kwoty 2,800.000 zł., wobec tego **Państwowy Bank Rolny oczywiście czemprędzej wszelkie dalsze kredyty zamknął.**

Kredyt ten okazał się więc w praktyce **zbyt szczupły** w stosunku do **faktycznego zapotzebowania włościan.** Do cynkowni wpływają w dalszym ciągu **liczne zamówienia,** których wykonanie zależne jest **od uruchomienia dalszych kredytów** na ten cel dla włościan.

Straszna śmierć wieśniaka na rogach byka.

Z Wilna donoszą: Na pastwisku koło wsi Krupy zdarzył się straszny wypadek, którego świadkami byli miejscowi chłopi.

Oto do przechodzącego przez pastwisko rolnika Feliksa Tyszki przybiegł **olbrzymi byk węgierski,** własność tamt. Kółka rolniczego, **i rzucił się na bezbronnego chłopa,** który starał się nadaremnie dopaść na pustem pastwisku jakiegoś drzewa, aby za niem szukać schronienia. Niestety **zwierzę dopadło Tyszkę, obaliło go na ziemię,** a następnie **nabiło na rogi.** Potem rozjuszony byk wraz z swoją ofiarą pogonił do lasu, obijając nieszczęśliwego człowieka o drzewa.

Gdy sąsiedzi zdołali zorganizować pomoc, było już za późno. **Tyszka nie żył.** Wezwany lekarz stwierdził u niego zupełne zgniecenie klatki piersiowej, złamanie wszystkich żeber, obojczyka i rozbicie czaszki.

Katastrofalne zderzenie autobusu z taksówką w Wilnie.

Z Wilna donosi (*Hr*): Wczoraj wieczór ulica Zawalna w Wilnie była terenem poważnej **katastrofy samochodowej, w której 5 osób zostało rannych,** a autobus i taksówka zostały mocno uszkodzone.

W chwili, gdy autobus mijał ulicę Żeligowskiego, **wypadła stamtąd taksówka i całą siłą uderzyła w bok autobusu.** Kierowca tegoż skręcił nagle w bok **i wjechał na chodnik, uderzając w ścianę budynku** wileńskiego towarzystwa rolniczego.

W rezultacie katastrofy **rannych została 5 pasażerów, których przewieziono do szpitala** żydowskiego. Ponadto kilka osób odniosło **lżejsze rany od odłamków szkła.**

Przed nominacją 14-tu kardynałów.

Przez zgon zmarłego w tych dniach arcybiskupa m. Paryża kard. Dubois **liczba członków kolegjum kardynałów spadła z przepisanej cyfry 70 do 56.** W liczbie tej jest 26 kardynałów Włochów. Gdy wszyscy włoscy kardynałowie mają swoją rezydencję we Włoszech, 6 tylko z pośród 30 kardynałów zagranicznych przebywa stale w Rzymie.

Najstarszym członkiem kolegium kardynalskiego jest kard. Vanutelli, który w grudniu br. kończy 93 lat życia. **Najmłodszym ze wszystkich kardynałów jest polski kardynał dr Hlond, który liczy zaledwie 47 lat.**

Obecny papież Pius XI zamianował dotąd 28 kardynałów, z których dwaj już zmarli. **W grudniu br.** zebrać się ma konsystorz, na którym nastąpi **rozdanie szeregu nowych kapeluszy kardynalskich.**

Ani jednej kobiety nie będzie na obiedzie na cześć Mac Donalda.

Z Waszyngtonu donoszą, iż ani jedna kobieta nie będzie brała udziału w uroczystym obiedzie wydanym na cześć premjera angielskiego Mac Donalda przez sekretarza stanu p. Stimsona. **Z uczty tej wykluczoną będzie nawet córka Mac Donalda, która** — jak wiadomo — odbywa wraz ze swym ojcem podróż po Ameryce

Decyzja ta wywarła wielkie rozczarowanie w dyplomatycznych i politycznych kołach Waszyngtonu. Sekretarz stanu Stimson powziął ją podobno dlatego, aby umożliwić przeprowadzenie podczas obiadu **swobodnej ogólnej duskusji.**

Kino „WARSZAWA“ Stradom 15. Dziś w środę i jutro we czwartek ostatnie dwa dni
ŚMIERTELNA KRZYWDA z Rudolfem Schildkrautem
Wkrótce „KROPKA NAD i“ Pierwszorzędny film polskiej produkcji. W gł. roli: LILI ROMSKA

Wszechpolski Zjazd zawiadowców O. p. i Techników w Poznaniu

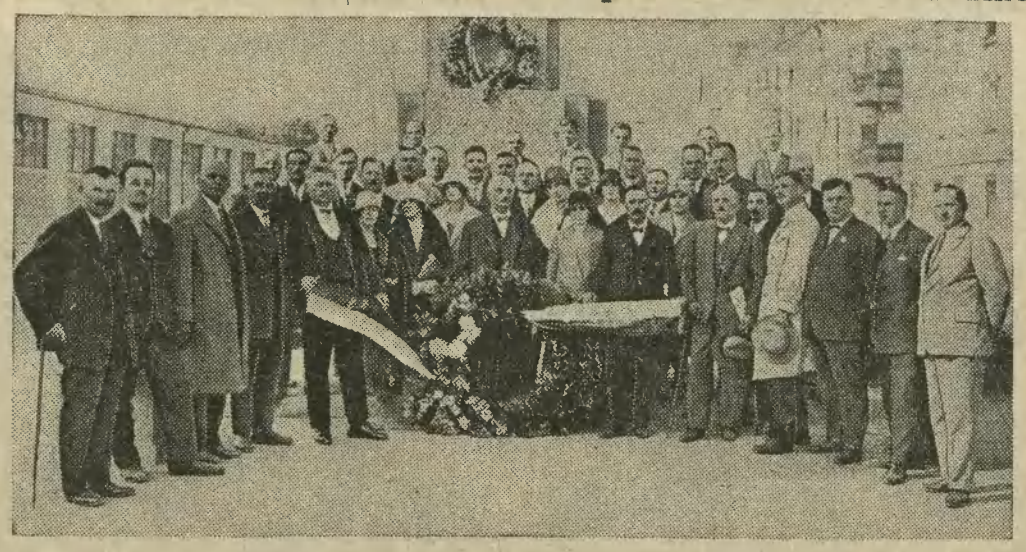

Z inicjatywy prezesa **Okr Zrzeszenia Z. O. D. Górskiego** z Krakowa zwołał zarząd główny Z. K. P. ogólno-krajowy zjazd delegatów Z. O. D. do Poznania na dzień 15 i 16 września.

Przy wypełnionej po brzegi sali zagaił zjazd prezes zarządu głównego Z. K. P. inż. Łopuszański, przewodniczył prezes Zrzeszenia Okr. Z. O. D. p. Ziemiański ze Lwowa, sekretarzował p. Walawski z Dębicy.

W dłuższej dyskusji postanowiono utworzyć Centralną Sekcję Z. O. D i techników, przy zarządzie głównym Z. K. P. w Warszawie i dokonano natychmiastowego wyboru prezesa i dwóch zastępców tej Sekcji z byłych trzech zaborów, następnie uchwalono szereg postulatów odnośnie tej kategorji urzędników i wezwano zarząd główny do poczynienia odpowiednich kroków celem ich zrealizowania.

Po skończonych obradach uformował się pochód pod pomnik Kościuszki, gdzie po odpowiednich przemówieniach złożono wspaniały wieniec i odśpiewano rotę. Na rycinie naszej stoją pp. Śledziński, Hendrich, Korzeniowski, Iwanejko, Chitroń, Gacek, Świtalski, Banach, Gawiński, Kołodziejczyk, Walawski, Górski i inni.

Olbrzymie oszustwo dywanowe w Równem.

Z Równego donoszą: **Przed wojną** prowadził w Równem wielki **handel dywanów** niejaki **Mindes,** który zaopatrywał swoim towarem niemal całą południową Rosję. Mindes **po wojnie zubożał,** tak, że trudnił się drobnym handlem skóry, który przynosił mu marne zyski.

Nie mogąc wyjść z biedy, Mindes postanowił **wykorzystać swoje przedwojenne stosunki. Zamówił więc** u firmy „Kassan“ **w Teheranie partję dywanów, wartości 12 tysięcy dolarów.** Na pokrycie należności firmy perskiej Mindes **wystawił weksle.** Obok firmy „Kassan“ Mindes zamówił jeszcze w **innych fabrykach w Persji, dywany w cenie 20 tysięcy dolarów** Gdy przyszła płatność weksli, wszystkie poszły do protestu, a **Mindes ulotnił się z Równego wraz z dywanami.**

Wczoraj przedstawiciele perskich firm przyjechali do Polski w poszukiwaniu sprytnego oszusta.

Zbójeckie napady na automobile pod Zborowicami.

Jak już donosiliśmy, na drodze między Bobową a Ciężkowicami **zdarzyły się kilkakrotnie zbójeckie napady na automobile,** przyczem kończyło się nietylko **na ograbianiu podróżnych, ale na ich pobiciu i uszkodzeniu wozów.** Droga ta słynną już jest z tego, **że jeży się od nastawionych gwoździ i tłuczonego szkła.**

Onegdaj na tej drodze, na zakręcie pod **Zborowicami** jechał właściciel dóbr autem z matką i żoną. W pewnej odległości właściciel, kierujący autem zauważył **dwoje ludzi na drodze, którzy nie reagowali na sygnał i czynili wrażenie pijanych.** Właściciel auta wóz zatrzymał i podszedł **ażeby ludzi tych z drogi usunąć.** Kiedy się do nich zbliżył, **mężczyzna rzucił się na niego, jednakże został odparty.**

W tym momencie z rowu **wyskoczyło około 20 ludzi, otoczyło go i chciało go powalić.** Właściciel, herkulesowej zresztą siły, **nie uległ, mimo to, podczas szamotania się napastnicy splądrowali mu kieszenie.** Stoczywszy walkę cofnął się właściciel do auta i kiedy zamierzał ruszyć ta sama banda **zatrzymała wóz, demolując jego urządzenie wewnętrzne.** Rozpoczął się **drugi okres walki** i w pewnym momencie udało się wóz wprawić w ruch, **obrzucany silnie kamieniami.**

Auto zostało zupełnie zniszczone i z trudem ledwo dowlokło się do domu.

Jak nam donoszą **policja jest już na śladach zbrodniarzy,** których nie minie kara a to jak najdotkliwsza.

Ohydne morderstwo za 700 złotych.

We wsi Michałówce pod Radymnem dokonano ohydnego **morderstwa** na osobie **ogólnie poważanego tamtejszego kowala Piotra Buczkowskiego.**

Żona jego, utrzymując bliższe stosunki z szewcem Edwardem Sobolewskim, **chciała** za wszelką cenę **pozbyć się niewygodnego i znienawidzonego przez nią męża.** Wraz ze swoją matką uknuła więc plan usunięcia go z tego świata. Namówiła swego 17-letniego brata, oraz znajomego Jana Sendyka, żołnierza 3 p. p. leg., przyrzekając mu **nagrodę 700 zł. za zamordowanie męża.**

Obydwaj zbrodniarze zaczaili się onegdaj wieczorem w ustronnem miejscu w łozach, w stronę których wysłała Buczkowska pod jakimś pozorem swego męża. Nadchodzącego Buczkowskiego napadł Sendyk, uderzając go najpierw pięścią w brzuch, a następnie zadając mu bagnetem 7 ran w głowę. Brat Buczkowskiej zarzucił dogorywającemu na szyję pasek i **wlókł go aż do koryta Sanu,** odległego o 300 m. od miejsca zbrodni.

Po zniknięciu Piotra Buczkowskiego **podejrzenia** skierowały się odrazu **w stronę żony,** którą zaaresztowano, jak również jej matkę oraz oskarżonych przez nią wykonawców zbrodni i odstawiono do więzienia w Jarosławiu. Sendykowi grozi kara śmierci.

W czasie prowadzenia przez wieś zbrodniarzy **ludność,** oburzona ohydnem morderstwem, dokonanem na poważanym człowieku, **chciała wszystkich zlinczować** i jedynie silna eskorta żandarmerji i policji zdołała temu przeszkodzić.

Co się dzieje w klubie obywatelskim w Brześciu nad Bugiem.

Na artykuł nasz, opisujący drastyczne wypadki w klubie obywatelskim w Brześciu nad B. otrzymaliśmy od zarządu tegoż klubu nast. sprostowanie, wedle którego nieprawdą jest, „że p B. schwycił krzesło i pobił nim dotkliwie po głowie p. sędziego i że świadkowie tej przykrej sceny nie pozostali bierni i wywiązała się gorsząca bójka“, natomiast prawdą jest, że między sędzią grodzkim p. S. a b. inspektorem pracy p. B miał **miejsce słowny zatarg w restauracji przy Klubie obywatelskim,** na który odpowiednio zareagował zarząd klubu.

Nieprawdą jest, „że w Klubie obywatelskim **pobili się między sobą** przed paroma miesiącami profesor p. P. z inżynierem p W.“, lecz prawdą jest, iż przed rokiem **miało miejsce ubolewania godne zajście między pp. P. i W.,** na co zarząd klubu zareagował w sposób zgodny z przepisami kodeksu honorowego.

Nieprawdą jest, „że w Klubie obywatelskim przegrał dom w karty były komornik Rappel“, lecz prawdą jest, o ile zarządowi klubu wiadomo, że **ś. p. Rappel samobójstwo popełnił z przyczyn rodzinnych** i nigdy do lokalu klubu nie uczęszczał.

Nieprawdą jest, „że w Klubie obywatelskim p. **J., kierownik zbrojowni, ppułk., przegrał 50.000 złotych** rządowych pieniędzy, za co teraz odsiaduje karę w więzieniu“, lecz prawdą jest, że **ppułk. p. J. przegrał 50.000 zł. w Warszawie.**

Przy tej sposobności zarząd Klubu obywatelskiego oświadcza, iż od chwili ukonstytuowania zarządu dążył i dąży do utrzymania zdrowej atmosfery w klubie i w każdej chwili może służyć dowodami, świadczącymi, że Klub obywatelski w Brześciu, koncentrujący życie towarzyskie i kulturalne miasta, nie jest instytucją, przedstawiającą obraz upadku moralnego.

Bezpłatne garnitury dla radców miejsk.

Afera braci Sklarek, o której donosiliśmy wczoraj, przybiera coraz szersze kręgi Magistrat **Berlina wytoczył dyscyplinarkę** przeciwko kilku dyrektorom Banku Miejskiego za udzielanie **lekkomyślnie kredytu,** idącego w **miljony marek.** Poza tem aresztowano **szereg urzędników i radców miejskich,** jako podejrzanych o **współudział w fałszowaniu dokumentów i rachunków.** M in. wyszło na jaw, że pewna liczba radców miejskich otrzymywała stale **od braci Sklarek darmo ubrania.** W zakładach odzieżowych braci Sklarek był **specjalny oddział konfekcyjny,** gdzie **odnośnym gościom brano miarę, szyto pierwszorzędne garnitury,** za które rachunki nie dochodziły do rąk kljenta.

Do osób, które tworzyły ścisłe grono przyjaciół braci Sklarek, należy socjalno-demokratyczny burmistrz **Schneider.** komunistyczny radca miejski **Degner,** oraz kilku radnych **socjalistów.**

Bracia Sklarek urządzali w pierwszorzędnych lokalach berlińskich lub w swych prywatnych apartamentach **hulaszcze zabawy,** wyrzucając wprost pieniądze pełnemi garściami. Równocześnie oddawali do dyspozycji magistratu **wielką ilość wysortowanego towaru i sztuk garderoby dla biednych miasta.** Czynili to zawsze z **godnym gestem,** chcąc w oczach społeczeństwa uchodzić za ludzi **wierzących i filantropijnych.**

Okulista Dr. Bannet
Kraków, plac Dominikański 2
4621k powrócił. Nr. tel. 1521

P. Waldemaras dyrektorem banku.

Z Kowna donoszą: W kołach politycznych z wielkiem zainteresowaniem śledzą co b. premjer litewski p. **Waldemaras** uczyni **po swej dymisji.**

Natychmiast po ustąpieniu, p. Waldemaras oświadczył przedstawicielom prasy, że **zamierza na zawsze porzucić Kowno** i przenieść się do jednego z miast nadreńskich.

W późniejszych wywiadach p. Waldemaras oświadczył znów, że zamierza **udać się do Rzymu,** aby odbyć konferencję z Mussolinim, przyczem nie jest wykluczone, że osiedli się na stałe we Włoszech. Obecnie jednak podaje „Lietuwis Zinios“, że Waldemaras zaniechał już zamiaru podróży wobec faktu, że obecny **rząd litewski zaproponował mu stanowisko dyrektora banku emisyjnego.**

Najbliżsi przyjaciele b. dyktatora Litwy namawiają go, aby pozostał w kraju i w ten sposób nie zrzekał się wpływu na politykę państwową. Przyjmując zresztą stanowisko dyrektora banku, p. **Waldemaras pracowałby w swoim fachu,** albowiem jak wiadomo, przed wojną był **buchalterem jakiejś rosyjskiej kasy zaliczkowej.**

Indyjski krezus poślubia pannę sklepową

Sławna miejscowość klimatyczna we Francji, **Aix-les-Bains** ma od kilku dni wielką sensację Od trzech tygodni bawi tam na kuracji 54-letni **Aga Chan, jeden z najbogatszych magnatów indyjskich,** polityczny przewódca indyjskich mahometan, a przytem Europejczyk od stóp do głów i właściciel angielskiej stajni wyścigowej, znanej z licznych zwycięstw Aga Chan urządził sobie przed kilku dniami wycieczkę automobilową w gronie swych przyjaciół do miasteczka **Chambery i wstąpił do małej cukierenki na herbatę,** którą podała towarzystwu **czarująca dziewczyna, panna Magdalena Carron.** Urocze zjawisko podbiło z miejsca serce Agi Chana, który przez cały czas pobytu w cukierni, nie spuszczał oczu z dziewczyny.

Od tego dnia rozpoczęły się **codzienne wizyty indyjskiego księcia w małej cukierence w Chambery.** Wreszcie zaproponował Aga Chan pannie Carron, aby **została jego przyjaciółką.** Ale pomimo ponętnej propozycji, popartej drogocennymi podarunkami, uczciwa dziewczyna **odrzuciła** względy wielbiciela. Wtedy Aga Chan **oświadczył się o jej rękę, której naturalnie dziewczyna mu nie odmówiła.** Oficjalne zaręczyny Agi Chana z panną Carron odbyły się przed kilku dniami w Aix-les-Bains, a małżeństwo ma być **zawarte 3 listopada w tamtejszym magistracie.** Cała ta historja brzmi poprostu, jak bajka o biednym Kopciuszku i pięknym królewiczu.

Anglik, Niemiec i koń.

Jak donoszą z Londynu, popełnił tam samobójstwo pewien 60-letni dorożkarz, a w liście do rodziny doniósł lakonicznie **„Bez Billie nie mogę żyć.** Ciągle go mam przed oczyma, jak mnie szuka i robi mi wyrzuty, że go sprzedałem“.

Billie, to biedna szkapa dorożkarska, która **14 lat o chłodzie, a nieraz i głodzie służyła swemu panu,** żywiąc go pracą swoich nóg i piersi, Ale przyszły samochody, nikt do dorożki wsiadć już nie chciał, interes szedł coraz gorzej i stary John pewnego dnia **musiał się rozstać ze swym starym przyjacielem.** Straty jednak nie mógł przeżyć, **odkręcił kurek gazowy** i tak się to wszystko skończyło.

To był **John Grasmus,** dorożkarz z Londynu.

* * *

W pismach berlińskich pojawił się natomiast przed kilku dniami następujący inserat:

Koń dystansowy
który odbył drogę Berlin—Paryż, do sprzedania.
Gustaw Hartman, Wannsee 11.

Berliński dorożkarz **Gustaw Hartman** zdobył świeżo **rekord jazdy dorożkarskiej,** odbywszy swoją **dorożką drogę z Berlina do Paryża.** Fetowano go tam i podziwiano, a on w podziękowaniu mianował swoją szkapinę **„koniem dystansowym“.** Ponieważ zaś zdobywszy rekord i nagrodę, tak głupiego przyjaciela, jak wierny „koń dystansowy“ już teraz nie potrzebuje, więc szuka, **kto da więcej.**

Nawet w Berlinie wywołało to **oburzenie.**

Walka o miljony.

W Belgradzie rozpocznie się w najbliższym czasie **proces o dziedzictwo po najbogatszej kobiecie Serbji.** Była nią baronowa **Itma Molnar,** która po śmierci swego męża kompletnie **zdziwaczała** i żyła w swoim napół rozwalonym zamku **Stari Lec** w towarzystwie jednej głuchej służącej i całej sfory psów i kotów W połowie czerwca **znaleziono baronową zamordowaną** na polu wśród kukurudzy. Poszukiwania za sprawcą zbrodni nie odniosły żadnego skutku Baronowa Molnar zostawiła majątek, który wprost nie da się obliczyć. Oprócz dwóch posiadłości ziemskich w Wojwodinie, **liczących 2000 morgów,** posiadała **17 kamienic w Belgradzie i moc realności** w różnych miastach Serbji Majątek **w gotówce wynosił 40,000.000 dynarów.**

Walka rozegrać się ma między siostrzeńcem męża baronowej, dyrektorem teatru **Aleksandrem Molnarem** z Debreczyna a rodziną baronowej, którą reprezentuje rodzeństwo **Kardos** Wyniku procesu oczekują wszyscy z ogromnem zainteresowaniem.

Niemniej zacięta walka o miljony rozegra się przed sądem wyższym w Budapeszcie Skargę o unieważnienie testamentu po zmarłej hr **Beli Keglewicz** z domu **Ilonie Batthyany,** wytoczył przez swego zastępcę stojący pod kuratelą hr **Paweł Keglewicz.** Hrabina Keglewicz, umierając w wieku lat 80, zapisała swój majątek, wynoszący **12 miljonów pönö. 60 swoim krewnym z wykluczeniem Pawła Keglewicza.** Skarga opiera się na fakcie, że staruszka, umierając, **nie była w pełni swych władz umysłowych,** zdradzając w ostatnich latach stan zdziecinnienia.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

JESIENNE SŁOŃCE.

Jesienne ciche słońce
kładzie się mięką pieszczotą
i sieje szczodrze dokoła
swe jasne, promienne złoto.

Sercu ludzkiemu posyła
dobre uśmiechy, gorące,
na długiej i smutnej zimy
bielą okryte miesiące.

Na dni bezkresnej tęsknoty
za niem, zielenią, za wiosną,
rzuca ostatnie uśmiechy
swą łaską ciepłą, radosną.

Jesienne ciche słońce
sieje błyszczące promienie,
tworząc na długie dni zimy
cudne o sobie marzenie...

—0— *Jah.*

Weksel i optymizm.

Dziwna rzecz, że słoneczna złota jesień, zamiast wnosić radość w dusze ludzkie i rozpierać serca szczęściem, wywołuje u niektórych dziwny jad goryczy i zniechęcenia.

Wczoraj spotkałem takiego człowieka o czarnych horyzontach na plantach krakowskich. Siedział na ławce, jak sowa obudzona w dzień. Nad jego głową złociły się cudownie kasztany, a przez nie słońce sączyło swoje promienie.

— Coś taki zły i pomarszczony?

— Bo niema się z czego cieszyć.

— Czyżby?

— Nie czytasz chyba gazet i nie wiesz co się dzieje w Polsce...

— Istotnie, nie czytam.

— Nie wiesz więc, że w miesiącu wrześniu zanotowano w Polsce przeszło 200.000 zaprotestowanych weksli.

— Ależ to cudownie! Przecież każdy zaprotestowany weksel jest tylko dowodem naszego optymizmu narodowego. Bo wyobraź sobie, czy nie jest cudownym optymistą ten, który podpisuje weksel i zdaje mu się, że w terminie go wykupi? Czy nie jest dalej optymistą ten, który na ten weksel daje pieniądze? Czy wkońcu nie są cudownymi optymistami dwaj przyjaciele, którzy umieszczają swoje żyra i nie martwią się, że za trzy miesiące będą musieli płacić? Jeśli dla każdego weksla potrzeba przynajmniej trzech optymistów, to przy 200.000 protestowanych weksli jest zaledwie pół miljona ludzi, którzy radość i słońce noszą w sercu. Naprawdę, na Polskę, jako 30-miljonowy naród, pół miljona optymistów, to nawet trochę mało...

— Chyba oszalałeś!

— Przeciwnie, jestem przy zdrowych zmysłach. Jak wielki jest nasz optymizm narodowy, opowiadał mi wczoraj jeden ze sędziów krakowskich. Na rozprawie zasądził jakiegoś draba na 500 zł. grzywny. Oskarżony wyrok przyjął, a po rozprawie podchodzi do sędziego i pyta go dyskretnie na ucho:

— Panie sędzio, te 500 zł. to oczywiście może być.. weksel.

—0— *al.*

OSOBISTE.

B. MINISTER ROMOCKI ZRZEKŁ SIĘ DYREKTURY IZBY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ W WILNIE. Z Wilna donoszą: Zarząd Izby przemysłowo-handlowej w Wilnie przyjął dymisję dyrektora Izby, b. ministra p. Romockiego.

(Sz) **PREZES DYR. POCZT I TEL. W. KAŹMIERSKI** z Poznania wyjeżdża na 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuje naczelnik wydziału p. inż. Dębicki.

—0—

DZISIEJSZY NUMER „KURJERA LEKARSKIEGO“ POŚWIĘCAMY XIII. ZJAZDOWI LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH W WILNIE. W numerze tym zamieszczamy referat prof. Uniw. poznańskiego, dra **Eug. Piaseckiego** p. t. „Biologiczne podstawy wychowania fizycznego“ i referat prof. **W. Nowickiego**, dyrektora kliniki chirurgicznej we Lwowie p. t. „Zagadnienie choroby raka w nauce i w życiu społecznem“ Referat prof. U. J. dra **E. Godlewskiego (jun.)** p. t. „Starość i śmierć jako zjawiska biologiczne“, wygłoszony na drugiem posiedzeniu plenarnem w obecności Prez. Rzplitej, zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Il. K. C.“. Ponadto udało się nam pozyskać szereg wybitnych uczonych polskich ze wszystkich dzielnic Rzplitej dla współpracy na łamach „Kurjera lekarskiego“, zapewniając naszemu dodatkowi lekarskiemu wysoki poziom naukowy.

Równocześnie nawiązaliśmy kontakt z wileńskiem Towarzystwem lekarskiem, skąd bardziej interesujące referaty naukowe będą nam natychmiast po posiedzeniu przysyłane.

W najbliższym czasie ukażą się na łamach „Kurjera Lekarskiego“ artykuły pióra następujących uczonych polskich: prof. **Gądzikiewicza** (higjena — U. J. Kraków), prof. **Gatty-Kostyala** (farmakognozja — U. J. Kraków), prof. **Hirszfelda** (dyr. Państw. Zakładu Higjeny w Warszawie), prof. **Januszkiewicza** (dyr. klin. chor. wewn. U. S. B. w Wilnie), prof. **Kadera** (chirurgja — U. J. Kraków), prof. **Karaffy-Korbuta** (Higjena U. S. B. Wilno), prof. **Łepkowskiego** (dentystyka U. J. Kraków), prof. **Mazurkiewicza** (dyr. klin. psychiatr. uniw. warszawskiego), prof. **Michejdy** (dyr. klin. chirurg. U. S. B. Wilno), prof. **Muszyńskiego** (farmakognozja Wilno), prof. **Szmurły** (dyr. klin. otolaryngolog. U. S. B. w Wilnie), prof. **Waltera** (dyr. klin. chorób skórnych U. J. w Krakowie), docenta **Rosego** (dyr. Instytutu dla badań mózgu w Warszawie), doc. **Kellera** (ginekologja U. J. Kraków), doc. **Przesmyckiego** (P. Z. H. Warszawa), doc. **Safarewicza** (higjena U. S. B. Wilno), doc. **Zwelbauma** (Uniwersytet warszawski), dra **Celarka** (P. Z. H. Warszawa) i dra **Rubinrota** (nacz. lekarza Kasy Chorych w Warszawie).

(J) **PROGNOZA.** We wtorek 1 b. m. o godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 13, Bydgoszcz 13, Pińsk 8, Lwów 9, Lublin 9, Zaleszczyki 9, Lida 10, Białystok 10, Brześć n. B. 10, Kielce 10, Kraków 11, Wilno 12, Poznań 14, Gdańsk 15, Tarnopol 5, Hala Gąsienicowa 5, Morskie Oko 5, Zakopane 9. Na wybrzeżu polskiem pogoda wspaniała. We wtorek na terenie całego kraju była pogoda słoneczna i ciepło.

Przewidywany przebieg pogody we środę 2 b. m.: Na zachodzie i północy Polski zachmurzenie duże, przelotne deszcze, pozatem zachmurzenie umiarkowane, zwolna wzrastające. Temperatura bez większych zmian. Możliwość przymrozków. Na południu i zachodzie umiarkowane, na północy silniejsze wiatry, południowo-zachodnie i zachodnie.

Dom dla 18.000 młodzieży.

Kraków, 2 października.

Czy wiecie, co to jest **„ZEMPER“?** Jest to organizacja spełniająca najróżnorodniejsze zadania, lecz przedewszystkiem jest to instytucja, budująca obecnie w Krakowie dom dla 18.000 młodzieży pracującej.

„ZEMPER“ jest skrótem nazwy **Związku Polskiej Młodzieży Rękodzielniczej,** której duszą jest znany tak dobrze publiczności i społeczeństwu krakowskiemu **ks. Kuznowicz.** Organizacja ta miała jeszcze przed kilku laty skromny domek przy ul. Krupniczej. Obecnie na miejscu tego skromnego domku **buduje ona na całej wielkiej przestrzeni między ul. Krupniczą a ul. Czystą wielki gmach** frontem zwrócony do frontu gmachu Izby skarbowej po drugiej stronie tej samej ulicy. Olbrzymi ten gmach mieści **bursę rękodzielniczą,** stać się ma meterjalnym ośrodkiem, promieniującem na wymienione już 18.000 młodzieży pracującej.

W Krakowie z przyległościami jest 6.000 robotników fabrycznych, 6.000 terminatorów i czeladników, oraz 6.000 rozmaitej innej młodzieży pracującej w handlu i t. d. **Cała ta olbrzymia rzesza żyje w warunkach zarówno materjalnych, jak kulturalnych bardzo nieraz smutnych.** Mieszka okropnie, żywi się, o ile ma większe środki, po jadłodajniach, będących zarazem szynkami, niema przewodników ani przykładów moralnych, niema możności zaspakajania potrzeb umysłowych, nie zna co to kultura.

Zakład ks. Kuznowicza — stary budynek.

Te wszystkie braki postanowił sobie zaspokoić „ZEMPER“ z ks. Kuznowiczem na czele, budując wymieniony wielki gmach, w którym się pomieści zarówno **bursa dla młodzieży rękodzielniczej (300 mieszkających i 500 dochodzących),** jak **sale organizacyjne** związku, **czytelnie, bibljoteki,** biura pośrednictwa pracy, biura informacyjne i t. d.

Gmach ten w czterech piątych jest już gotów, chociaż powstał z niczego. **Dwa miljony złotych włożona już w jego budowę, a dostarczyła ich ofiarność publiczna, zarówno znaczniejsze** dary poszczególnych dobroczyńców, jak setki tysięcy składek drobnych **Brakuje na dokończenie budowy** tego gmachu **jeszcze tylko 500.000 zł., a sumy tej niewątpliwie znów dostarczy ta sama ofiarność publiczna.**

Gmach cały jest zarówno zewnątrz, jak wewnątrz **urządzony wspaniale,** ze wszelkim nowoczesnym konfortem, który młodzieży rękodzielniczej ukazuje wartość, celowość, pożytek i znaczenie kulturalnych urządzeń, zachęcając ją do dążenia do posiadania takich samych urządzeń u siebie w domu, przyzwyczajad o życia wzorowego i moralnego.

Na pięciu piętrach tego gmachu mieszczą się: na dole olbrzymia, przepiękna, słoneczna jadalnia, później sale zebrań, czytelnia, bibljoteka, biura informacyjne, piękna kaplica, a wyżej mieszkania młodzieży. wzorowe, pełne powietrza sypialnie, wzorowe również umywalnie. **Na dachu budynku rozciąga się wspaniały, ogrodzony balkonowymi kwietnikami taras, na którym można odbywać wszelkie ćwiczenia fizyczne,** brać kąpiele fizyczne, uczyć się, czy też poprostu przechadzać — z tak wspaniałym, rozległym widokiem na Kraków, jakich poza tem w mieście niewiele się znajdzie. W tym samym gmachu znajduje się **jadalnia dla przychodzących,** bezalkoholowy bufet i t. d.

Wszystkie urządzenia i wszystkie ubikacje tego budynku, z którego korzystać ma, a już częściowo korzysta, 18.000 młodzieży, pokażemy po kolei naszym czytelnikom codziennie w jednej fotografji. Przedkładajac owe rezultaty swej pracy dotychczasowej zarządu „ZEMPER“ zwracać się będzie jednocześnie do społeczeństwa z wezwaniem o dalszą pomoc, **ufny, że owe 500.000 zł. w czasie niedługim się znajdą,** jak znalazło się przed tem 2 miljony, składanych przedtem „grosz do grosza“.

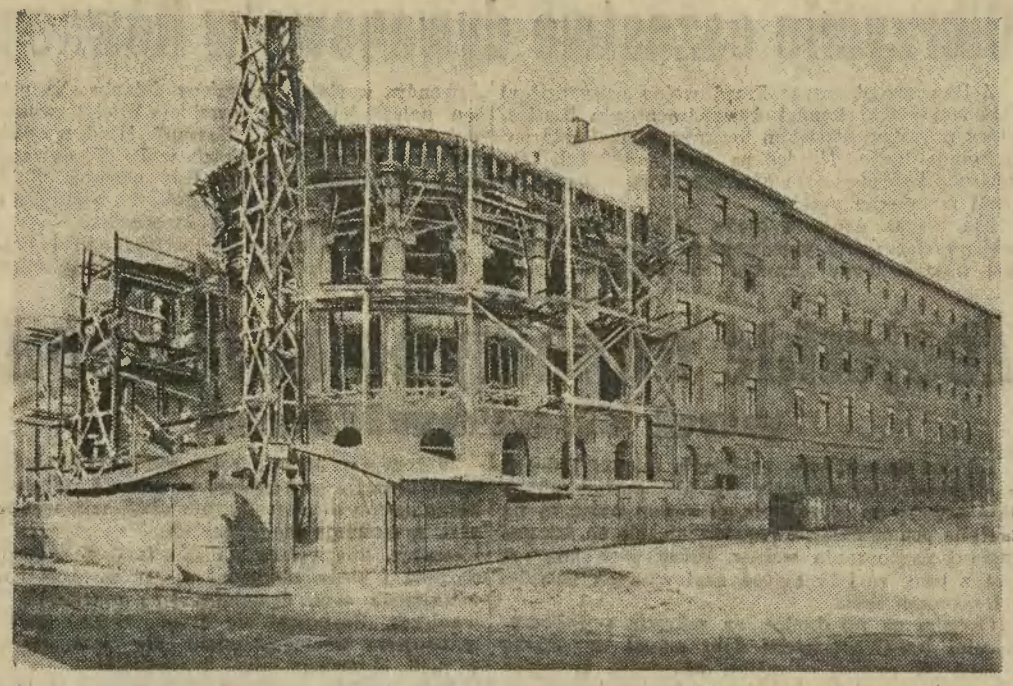

Zakład ks. Kuznowicza — nowy budynek.

WYSTAWA MIODÓW W KRAKOWIE. Miód naturalny ze względu na swoje własności odżywcze a częściowo taże i lecznicze, jest przedmiotem coraz szerszej u nas konsumcji — wraz z czem, niestety, mnożą się także fałszerstwa miodów, wyrabianie sztuczne różnych gatunków, rzekomo naturalnych, miodu Dlatego też sekcja pszczelarska Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego zamierza urządzić w Krakowie, w gmachu tegoż Towarzystwa, a przy współudziale Małopolskiego Syndykatu Owocarskiego, pokaz naturalnych miodów. W tym celu zaprasza ona pasieczników polskich, a przedewszystkiem pasieczników małopolskich, do wzięcia udziału w tym pokazie, czyli w tej wystawie, przez nadesłanie swoich produktów, a to rozmaitych gatunków przednich miodów, obok tego także miodu wrzosowego, miodu ze spadzi, wosku. Obok miodów już wyrobionych, pożądane jest także nadesłanie miodu w plastrach tegorocznej roboty pszczelej Ci pasiecznicy i producenci, którzy zechcą brać udział w wystawie. proszeni są o nadesłanie zgłoszeń z wymienieniem gatunków oraz ceny ceny pod adresem Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, oddział w Krakowie, pl. Szczepański 8

400 NOWYCH POSTERUNKOWYCH P. P. Z Warszawy donoszą: Wskutek obecnej rekrutacji, ilość posterunkowych powiększy się obecnie o 400 żołnierzy. Będą oni przydzieleni do województw kresowych, gdzie liczba funkcjonarjuszów policyjnych jest zbyt szczupła.

(J) **W 21 DNIU CIĄGNIENIA 5 KLASY 19 LOTERJI PAŃSTWOWEJ** padły następujące wygrane: 50.000 zł. na nr. 155.050, 20.000 zł. na nr. 49491, 15.000 zł. na nr 52448, 173882, 5.000 zł na nr. 13035, 32024, 57562, 95372, 145370, 3.000 zł. na nr. 32191, 36876, 2.000 zł. na nr. 1709, 17702, 18914, 63879, 64665, 97940, 117005, 127407, 149479, 157006, 1.000 zł. na nr. 4952, 32957, 33265, 42021, 56287, 77426, 86395, 95679, 108937, 111822, 117479, 127588, 129268, 141057, 153078, 159545.

Z KRAJU.

ŚWIĘTO 59 P. P. Dowódca i korpus oficerski oraz podoficerski 59 pułku piechoty Wlkp. zapraszają na uroczystość obchodu dziesięciolecia istnienia pułku oraz na święto pułkowe wszystkich, którzy kiedykolwiek w pułku służyli i związani z nim są ideowo, a którym z powodu braku adresów nie można było doręczyć imiennych zaproszeń. Uroczystość odbędzie się dnia 5 i 6 października br. w Inowrocławiu.

I KURS UZUPEŁNIAJĄCY DLA LEKARZY W POZNANIU. Od 7—12 października b. r. wydział lekarski U. P. urządza po raz pierwszy kurs uzupełniający dla lekarzy w Poznaniu. Kurs ten obejmuje około 40 wykładów ze wszystkich działów medycyny i zapowiada się nader interesująco. Celem ułatwienia korzystania z poszczególnych wykładów lekarzom miejscowym dziekanat prócz kart uczestnictwa na cały kurs wydaje także karty częściowe za opłatą 5 zł. za godzinę Dziekanat zezwolił także studentom medycyny, od czwartego roku począwszy, korzystać z kursu bezpłatnie. W niedzielę 6 bm. wieczorem o godzinie 9 odbędzie się zebranie koleżeńskie w Bazarze celem wzajemnego zapoznania i udzielenia bliższych informacyj uczestnikom kursu.

SKARGA B. KOMISARZA POLICJI PRZED TRYBUNAŁEM ADMINISTRACYJNYM. Z Warszawy donoszą: B. komisarz urzędu śledczego w Warszawie, p. Leonard Dobiecki, po zwolnieniu go ze służby jako kierownika brygady bandyckiej, został w r. 1925 zdymisjonowany, a komenda policji przyznała mu po 13 latach służby emeryturę w wysokości 47 proc. otrzymywanej pensji.

Komisarz Dobiecki czuł się pokrzywdzony tem orzeczeniem komendy policji i wniósł zażalenie do M. S. W., które jednak orzeczenie to w całości zatwierdziło. Wobec tego kom. Dobiecki wniósł skargę do Trybunału Administracyjnego W uzasadnieniu swej skargi kom. Dobiecki podniósł, że należy mu się obliczenie nie 13, lecz 19 lat służby i dodatek emerytalny z powodu poniesionych ran w walce z bandytami.

Najwyższy Trybunał Administracyjny na wczorajszej rozprawie uznając słuszność wywodów kom Dobieckiego, uchylił orzeczenie M. S. W. i przyznał kom. Dobieckiemu 75 proc. pensji, a ponadto polecił poddać go badaniu lekarskiemu, celem stwierdzenia, czy istotnie poniósł on straty na zdrowiu, a w tym wypadku będzie on mógł otrzymać tkaże dodatek emerytalny.

ZA RATOWANIE TONĄCYCH. Z Warszawy donoszą: „Medale za ratowanie tonących“, nadane zostały ostatnio następującym osobom: Mikołajowi Mikickiemu, rolnikowi z Nowej Ilji, pow. wileński za uratowanie życia tonącej kobiecie, Leonowi Zwierzchowskiemu, piekarzowi w Wilnie, za uratowanie tonącego oraz Kazimierzowi Kuźmickiemu, posterunkowemu policji państwowej w Białymstoku, za uratowanie życia tonącej kobiecie.

ZA SFINGOWANIE NAPADU NA REDAKCJĘ „PRZEDŚWITU“. We wczorajszym numerze „I. K. C.“ podał wiadomość o fałszywym alarmie, jaki wywołał niejaki Jerzy Skórewicz w Warszawie, będąc w stanie nietrzeźwym, o rzekomym napadzie na redakcję „Przedświtu“. Obecnie dowiadujemy się, że przeciw Skórewiczowi przeprowadziła już policja dochodzenia i skierowała doniesienie do prokuratury o pociągnięcie go do odpowiedzialności za fałszywy alarm, za wprowadzenie w błąd władz bezpieczeństwa i rozsiewanie niepokojących wieści. Za przewinienia te grozi Skórewiczowi kara 6-miesięcznego więzienia. Skórewicz twierdzi jednak dalej w policji, że napad istotnie był dokonany, a wrażliwość jego pochodziła stąd, że miał przy sobie ważne dokumenty, a m. in. rękopis Marsz. Piłsudskiego. Władze jednak nie przywiązują żadnej wagi do tego oświadczenia Skórewicza.

JARMARK. 3 bm. odbędzie się w mieście Mirowanej Goślinie jarmark kramny na konie i bydło. Spęd trzody chlewnej z powodu zarazy jest wzbroniony.

ZE ŚWIATA.

DOM MICKIEWICZA WYDZIERŻAWIONY. Z Wilna donoszą: Według wiadomośic z Kowna, władze samorządowe wydzierżawiły słynny dom wielkiego Wieszcza polskiego Związkowi Esperantystów. W domu tym będą się odbywały lekcje esperanta, jak również będzie założona bibljoteka tego języka.

SZKOŁA POLSKA W PODSTOLINIE W PRUSACH WSCHODNICH, o której pisaliśmy z racji nieudałego zamachu tamtejszych hakatystów na jej sitnienie, nie leży na Mazurach, jak to mylnie informowała prasa, lecz w ziemi Malborskej w powiecie i inspektoracie szkolnym Szturm.

Przy tej okazji zaznaczamy, że w Prusach Wschodnich odróżniamy trzy tereny, a mianowicie: ziemię Malborską, ziemię Olsztyńską czyli Warmję i Mazury.

ŚMIERĆ GÓRNIKÓW POLSKICH WE FRANCUSKIEJ KOPALNI. Po wybuchu miny w kopalni Mont-Rouge w Audun-le-Tiche we Francji, udali się trzej polscy górnicy celem naprawienia szkody do zagrożonego szybu. W czasie pracy oderwał się skalny blok, ważący przeszło trzy tony i zabił dwóch górników, 26-letniego Władysława Imińskiego oraz 33-letniego Edwarda Opiołę, a 33-letniego Antoniego Sachę ciężko poranił.

SENSACYJNY PROCES W KOWNIE. Z Rygi donoszą: Dziś rozpoczyna się w Kownie głośny proces b. ks. Olszauskasa, oskrażonego o zamordowanie kobiety, nazwiskiem Uścianowska.

Proces ten, jak i dochodzenia sądowe służyły b. premjerowi jako argument do prowadzenia walki przeciw kościołowi katolickiemu na Litwie. Dlatego też Waldemaras, nie wahając się przedtem, iż sprawa obfituje w drastyczne momenty, oświadczył, iż żądać będzie prowadzenia rozprawy przy drzwiach otwartych.

Po ustąpieniu jednak Waldemarasa, sprawa odbędzie się prawdopodobnie przy drzwiach zamkniętych, a rozprawa ograniczy się tylko do przeprowadzenia dowodów ks. Olszauskasowi jako zbrodniczej jednostce, a nie stanie się środkiem antykościelnej propagandy.

(H). **NAPAD RABUNKOWY NA KANTOR.** Wczoraj wieczorem dokonano śmiałego napadu rabunkowego w Bytomiu. O godz. 7.30 trzech uzbrojonych mężczyzn wpadło do kantoru wymiany Sapera przy ul. Krakowskiej i po steroryzowaniu kasjera i buchalterki, zrabowali 1.094 marek niem. i 1.318 zł. Natychmiast wszczęto pościg, który jednakowoż na razie nie dał żadnego wyniku.

RZEKOMO WYMARŁE DRZEWA OWOCOWE. a w szczególności jabłonie, obecnie odżyły w Hulczynie (Czechosłowacja). Radość ludności jest z tego powodu bardzo wielka, ale niewiadomo czy będzie trwała. Nie jest wykluczone, że jest to tylko objaw przedzgonny.

WYKOPANIE PRZEDPOTOWEGO MIASTA. Angielski archeolog C. Leonard Woolley, który poniósł tak duże zasługi przy akcji wykopalisk w starożytnem Ur, w Chaldei, udaje się teraz znowu do Mezopotamji, aby tam prowadzić dalsze kopania w imieniu „British Museum“ i uniwersyteckiego muzeum w Pensylwanji. P. Woolley oświadcza, iż najdonieślejszem zadaniem jego życia będzie wydobycie z pod grubych pokładów gliny części przedpotopowego miasta, które prawdopodobnie dzięki tym grubym warstwom gliny ochronione zostało przed bibljijnym potopem. Archeolog Wooley spodziewa się wydobyć na światło dzienne mury tego przedpotowego osiedla.

(Lk). **OLBRZYMI POŻAR POD STAMBUŁEM.** W miejscowości Silivri koło Konstantynopolu wybuchł ubiegłej nocy olbrzymi pożar, który strawił doszczętnie 62 domy mieszkalne i handlowe. Kilkaset osób pozostało bez dachu nad głową. Bezpiecznie ranny.

PAMIĄTKI PO NAPOLEONIE WYSTAWIONE W LUBLANIE. Z okazji odsłonięcia pomnika, wzniesionego w Lublanie na pamiątkę zajęcia Illirji przez wojska Napoleona I. w sali ratuszowej w Lublanie wystawione będą rozmaite przedmioty, które należały ongiś do wielkiego cesarza. — Wśród przedmiotów, tych, które rozmaite miasta jugosłowiańskie nadesłały na tę wystawę, znajduje się również pióro, którem Napoleon podpisał traktat w Schönbrunie, po słynnem swem zwycięstwie pod Austerlitz.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

STRAJK LEKARZY W STRASSBURGU. Wobec tego, że kontrakt pomiędzy syndykatem lekarzy w Strassburgu a miejscową kasą chorych wygasł z dniem 1 września b. r., syndykat lekarzy zażądał podwyżki honorarjum. Po długich pertraktacjach syndykat odrzucił w tych dniach małą większością głosów ostatnie propozycje kasy chorych. W dniu dzisiejszym prawdopodobnie lekarze w Strassburgu rozpoczną strajk, będą jednak w dalszym ciągu, zgodnie z ustawą, leczyli chorych kasy.

ORSZAK ŚLUBNY PRZEJECHANY PRZEZ POCIĄG. Tragicznie zakończyła się przejażdżka samochodem, którą sobie urządziło pewne towarzystwo weselne w okolicy Tryestu. Z powodu niespuszczenia rampy, samochód wpadł pod przejeżdżający pociąg ciężarowy. Panna młoda i dwóch jej krewnych poniosło śmierć na miejscu, pan młody został nieboszczyk.

MASZYNA PIEKIELNA W BUKIECIE KWIATÓW. Znany nowojorski lekarz John Kleind, będąc zakochanym nieszczęśliwie w pewnej pannie, która wzgardziła jego miłością i miała wyjść zamąż za kogo innego, zgotował straszliwą zemstę. Zjawił się w kościele, w chwili, gdy młoda para opuszczała świątynię po dokonanym już akcie ślubu i wręczył oblubienicy wspaniały bukiet kwiatów. — Gdy młoda para siadła następnie do samochodu, eksplodowała na skutek poruszenia bomba, ukryta w kwiatach. Skutek był straszny. Młoda para poniosła śmierć na miejscu, rozszarpana w kawałki. — Zbrodniarz zbiegł i mimo poszukiwań nie zdołano go odszukać.

ŚNIEG W KONSTANTYNOPOLU. Z Konstantynopola donoszą, że po dziesięciu dniach niezwykłego zimna spadł tam onegdaj pierwszy śnieg. — Nikt z mieszkańców nie przypomina sobie śniegu o tak wczesnej porze. Na Morzu Czarnem szaleją od kilku dni burze, tak, że okręty obawiają się opuścić port.

OLBRZYMIA FUZJA W AMERYKAŃSKIM PRZEMYŚLE FILMOWYM. Z Nowego Jorku donoszą, że projektowana od dłuższego czasu fuzja dwóch wielkich wytwórni filmowych, t. j. Paramount i Warner Brothers Pictures, doszła obecnie do skutku. Nowe towarzystwo będzie rozporządzać kapitałem w wysokości 30 miljonów dolarów. — Dotychczasowy prezes Paramounta, Adolf Zukor, będzie prezesem nowego towarzystwa.

SVEN HEDIN WYRUSZYŁ ZNOWU DO CHIN. W dniu wczorajszym wieczorem Sven Hedin opuścił Sztokholm, aby przez Moskwę udać się do Chin, gdzie pragnie przebyć całą tegoroczną zimę.

TUNEL POD GIBRALTAREM. Według doniesienia „Heraldo y Madryt“ przybyła do Tarify koło Gibraltaru komisja, celem rozpoczęcia prac przedwstępnych do planowanego gibraltarskiego tunelu. Komisja studjowała warunki terenu i poczyniła wymiary. Tunel będzie prowadził od miejscowości Taryfy a nie Gibraltaru, mimo że długość tunelu będzie na tej linji znacznie większą, gdyż odległość Tarify od wybrzeży afrykańskich wynosi 50—60 klm.

Gdyby poprowadzono tunel od Gibraltaru, wynosiłaby wprawdzie długość jego tylko 30 klm., ale musiałby się kończyć w dzikich okolicach skalistyhc, niedostępnych dla żadnej komunikacji. Z tego powodu wybrano dłuższą linję.

POCIĄG BEZ MASZYNISTY. Niezwykły wypadek, który mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa, zdarzył się onegdaj w pobliżu stacji Gaisbach—Wartberg w Górnej Austrji. Maszynista prowadził ze stacji Valentin pusty garnitur, ażeby go odstawić na boczny tor stacji Gaisbach—Wartberg. Palacz opuścił na stacji chwilowo lokomotywę i nie skoczył z powrotem na czas. W pewnym momencie maszynista, chcąc sprawdzić, czy jego pomocnik jest na swojem stanowisku, obrócił się, lecz w tejże chwili stracił równowagę i wypadł na tor, raniąc się niebezpiecznie.

Maszyna została wobec tego bez żadnego kierownika i pełną parą zdążała naprzód. Doszłoby prawdopodobnie do wielkiej katastrofy, gdyż na torze znajdowały się dwa pasażerskie pociągi, gdyby nie wielka przytomność umysłu i odwaga pewnego robotnika kolejowego, pracującego obok toru, który widząc co się dzieje, skoczył na maszynę i mimo, że nie znał się na prowadzeniu maszyny, zdołał ją w porę zahamować.

PROHIBICJA WZMOGŁA PRODUKCJĘ PAPIEROSÓW W STANACH ZJEDN. w ciągu r. ub. o 30 biljonów. Z zaprowadzeniem prohibicji poczęło się przyjmować palenie papierosów przez kobiety i obecnie nikogo już nie razi widok damy z papierosem w ustach na ulicy.

ZMARŁ 100-LETNI LEKARZ CESARZOWEJ EUGENJI. W Nowym Jorku zmarł w 102 roku życia dr Adelward, były lekarz cesarzowej Eugenji i towarzysz Livingstona w jego afrykańskiej wyprawie.

PO RAZ PIERWSZY KOBIETA PRZEWODNICZY OBRADOM PARLAMENTU W AMERYCE. — Po raz pierwszy w dziejach Ameryki obradom Izby posłów w Waszyngtonie przewodniczyła onegdaj kobieta. Była nią p. Edith Nourte Rogers. Republikanka z Massachusets zasiadła na fotelu prezydjalnym na kilka minut podczas krótkiego posiedzenia, na którem odmówiono tylko modlitwę przed odłożeniem obrad na dalszy termin.

—0—

NIEGRZECZNI URZĘDNICY W KOSULACIE POLSKIM W ANTWERPJI. W związku z notatką pod tym tytułem, zamieszczoną w nrze 222 „Il. Kurjera Codzinnego“ z dn. 16 sierpnia rb. M. S. Z. komunikuje, że informacje, udzielone w niej, nie odpowiadają istotnemu stanowi spraw Stwierdzono — po przeprowadzonem dochodzeniu — że urzędnicy konsulatu nie używają wyrazów, przez notatkę im przypisywanych i załatwiają interesantów z całem oddaniem. Co do przypadku usunięcia przy pomocy policji belgijskiej obywatela polskiego rzekomo spokojnie się zachowującego, to ministerstwo stwierdziło, że chodziło o obywatela (którego nazwisko jest ministerstwu znane) sądownie karanego i wydalonego z Belgji, który, domagając się wypłacenia mu większej zapomogi niż konsulat mu przyznał, prowokacyjnem swem zachowaniem się ubliżył powadze urzędu i przez to zmusił urzędników do ucieknięcia si ęza zgodą kierownika placówki do pomocy miejscowych władz bezpieczeństwa.

— 0 —

MEBLE DO LWOWA I WARSZAWY okazyjnie wysyła Biuro spedycyjne „HERMES“, ul. Stolarska 13. 4617k

—0—

NALEŻY NIE POMINĄĆ SPOSOBNOŚCI oglądnięcia najnowszych płaszczy jesiennych i zimowych w firmie **LEON Braciejowski,** Kraków, Grodzka 5—7. Ceny bardzo niskie. 4619k

—0—

SIEROTA po powstańcu z 1863 r. niezdolna do pracy i znajduje się wskutek tego w skrajnej nędzy, prosi PT. Czytelników o pomoc materjalną. Datki przyjmuje Administracja Ilustrowanego Kurjera Codz. pod szyfrą „Sierota po powstańcu z 1863 r. 4609k

Teatr świetlny „BAGATELA“ Karmelicka 4

Dziś cud filmowy!

Teatr świetlny „BAGATELA“ Karmelicka 4

Największa Najwspanialsza Najpotężniejsza Premjera

ANNA MAY-WONG

dziś najznakomitsza artystka świata, błyszcząca gwiazda ekranu — w przepięknym dramacie reżyserji RYSZARDA EICHBERGA

MOTYL BRUKOWY

Miljonowa wystawa! Szczyt gry! Arcydzieło reżyserji! Luksusowe dancingi! Przepiękny karnawał! Szał zabaw!

Celem uniknięcia ścisku i natłoku **przedsprzedaż biletów** odbywać się będzie od 11—1 przed południem. 1163g

Ze względu na bardzo wielkie koszta wystawienia obrazu zniżki i wszelkie legitymacje prócz urzędowych nieważne

Szkoła dla młodych matek.

W Wiedniu założono szkołę dla młodych matek, w której jednym z najważniejszych przedmiotów jest naturalnie wychowanie i opieka nad dziećmi. Rycina nasza przedstawia uczenice tej szkoły nad lalkami, przedstawiającemi niemowlęta.

Kurjer gospodarczy.

Projekt ulg podatkowych
dla przemysłów szczególnie dotkniętych.

Z inicjatywy ministerstwa skarbu rozważaną jest w łonie rządu myśl **stosowania szczególnych ulg w zakresie podatku obrotowego** dla niektórych, szczególnie dotkniętych gałęzi przemysłu jak np. dla **młynarstwa, garbarstwa** i t. p., a to na zasadzie art. 94 ustawy, w ten sposób, że **dane przesiębiorstwa miałyby opłacać zgóry tylko jedną czwartą część podatku tytułem zaliczki,** a reszta byłaby im następnie, po upływie roku, **odpisywana pod protekstem nieściągalności.**

Jak dotychczas jednak sprawa ta w departamencie podatków i opłat nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygniętą.

Jakie zadania miałaby mieć Naczelna Rada Gospodarcza.

Jak wiadomo, minister przemysłu i handlu nosi się od dłuższego czasu z myślą **aktywowania Naczelnej Rady Gospodarczej** w duchu odpowiedniego artykułu konstytucji.

Zdaniem p. ministra Kwiatkowskiego, Izba ta miałaby się **składać ze 100 członków,** z których 90 byłoby wybieranych przez Izby gospodarcze 1-go stopnia, a więc przez Izby przemysłowo-handlowe i t. p., a **10 miałoby pochodzić z wyborów.**

Izba ta nie byłaby władna do **podejmowania żadnych uchwał,** lecz byłaby jedynie **ciałem opinjodawczem,** a rząd z protokółów posiedzeń wiedziałby tylko, **jakie są poglądy różnych ugrupowań gospodarczych na poszczególne kwestje.**

Nieuzasadniona podwyżka cen naftowych.

W niektórych miejscowościach **sprzedawcy detaliczni podnieśli cenę nafty i produktów pokrewnych.**

Podwyżka ta niejednokrotnie jest bardzo duża, gdyż **dochodzi aż do 20 proc. Podwyżka ta okazuje się zupełnie nieuzasadniona,** tembardziej, że **Syndykat naftowy dotychczas nie przeprowadził żadnej podwyżki cen.**

Przeciwko nieuzasadnionej, a tak dotkliwej **podwyżce cen w detalu** winny wystąpić **czynniki decydujące.**

Kupiectwo a kartele.

Ogólno-polski **Zjazd kupiectwa polskiego** w Poznaniu zajął się m. in także i **stosunkiem kupiectwa do kartelów.** Stosunek ten **wypadł bezwzględnie negatywnie.** Oto, jak brzmi odnośna rezolucja:

Zjazd uważa, że **wszelkie ograniczenia działalności handlu przez kartele są szkodliwe** nie tylko wyłącznie dla kupiectwa, lecz również **dla ogólnych interesów gospodarczych,** gdyż eliminowanie handlu jest **równoznaczne z eliminowaniem ważnego współczynnika dynamiki** życia gospodarczego i kontroli słusznych potrzeb odbiorców.

Zjazd uważa **ujednostajnienie opinji wszystkich organizacyj kupieckich** w całokształcie niezmiernie doniosłego **zagadnienia kartelowego** za rzecz **pilną i ważną,** gdyż wszelkie działania organizacyjne mogą się jedynie opierać na **uzgodnionem stanowisku całego kupiectwa.**

W tym celu **uprasza się władze Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego** o spieszne przeprowadzenei szczegółowych badań zagadnienia tego, celem ujednolicenia stanowiska kupiectwa.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Płacono za dolara gotówkowego 8.88½—8.89½. Czeki bankowo 8.89½—8.90½ Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał niezmieniony.

Waluty i dewizy oficjalnie bez ruchu.

Ruch naogół panował niewielki. Poszukiwano sil niej w dalszym ciągu Zieleniewskiego po kursie mocniejszym. Firlej w większej podaży słabiej Bank Polski utrzymany. Z papierów pocrntowych robiono 4% Prem. Poż. inwestycyjną ex ciąginenie. Obroty małe.

Na pogiełdziu robiono jedynie Bankiem Zw. Sp. Zarobkowych po kursie 78.50.

Akcje bankowe: Bank Polski 169.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 86—86.50, **Firlej** 49.00.

Papiery procentowe: 4% Prem. Poż. inwestycyjna ex prawo ciągnienia 117.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa. (*PAT*) Dolary 8.89½—8.91½—8.87½ **Dewizy:** Belgja 124.24½—124.55½—123.93½, Holandja 358.04—358.94—357.14, Londyn 43.34—43.45—43.23, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 34.99—35.08—34.90, Szwajcarja 172.10—172.53—1/1.67, Wiedeń 125.45—125.76—125.14, Węgry 155.57—155.97—155.17, marka niem. w obrotach nieof. 212.58½.

Akcje: Bank Polski 169.75—169.50—169.75, Bank Zachodni 70, Kijewski 90, Węgiel 67.50, Borman Szwede 38, Ostrowiec 84.50, Starachowice 24, Klucze 9.

Pożyczki: 5% poż. dolarowa 62.50—63—62.50, 5% poż. konwersyjna 49.75—50, 7% poż. stabil. 88, 10% poż. kolejowa 102.50, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 1 października. (*C*) **Giłda akcyjna:** Bank Polski 170, Gazy wschodnie 19.75. Obroty nadal skromne. Kursy niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie słabe. Dolar w obrotach prywatnyc h8.88¼.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.33, Londyn 25.17½, Nowy Jork 5.18.20, Belgja 72.17½, Włochy 27.13, Hiszpanja 76.85, Holanjda 208.10, Berlin 123.55, Wiedeń 72.90, Sztokholm 139, Oslo 138.25, Kopenhaga 138.25, Sofja 3.75, Praga 15.36, **Warszawa 58.15,** Budapeszt 90.43, Białogród 9.12⅜, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 217⅜.

ZIEMIOPŁODY

Kraków, 1 października. **Giełda zbożowa:** Pszenica dworska czerwona 41, kraj. biała 40—40.50, targowa 38—39, żyto dw. nowe 25—26, targowe 24—25, owies dw. nowy 23—24, targowy nowy 22—23, jęczmień na krupy nowy 23—24, stary 25—26, browarny 27—30, kukurudza rum. 35—36, siano słodkie 10.50—11.50, średnie 9—10, koniczyna pastewna 13—15, słoma długa stara 10—11, nowa 8—9, mierzwa luzem 5—6, ziemniaki stołowe 7—7.50, gorzelniane 6, mąka pszenna okr. krak. 45% 71—72, grysikowa 73—74, 65% 67—68, z młynów kongr. mąka pszenna 0000 65—66, grysikowa 70—71, mąka żytnia okr. krak 70% typowa 40—40.50, mąka żytnia okr pozn. 70% typowa 41—41.50. Tendencja ogólna spokojna — dowozy małe.

Lwów, 1 października. (*C*) **Giełda zbożowa:** Na giełdzie większe obroty w owsie po cenach dotychczasowych oraz egzekutywne kupno nasienia lnianego. Hreczka nieco podrożała, natomiast mąka pszenn spadła w cenie. Tendencja naogół niejednolita, usposobienie spokojne. Mąka pszenna 65% loco wagon Lwów 68—69, owies 430 gr. loco Podwołoczyska 20—21, hreczka 26—27, len 68—70. Inne kursy niezmienione.

Bydgoszcz, 1 października. (*Ag*) **Giełda zbożowa:** Pszenica 37—38, żyto 23—2350, jęczmień na kaszę 25, browarniany 28.50—30, groch polny 37—40, owies 21.50—22.50, otręby pszenne 20.50, żytnie 18. Tendencja spokojna.

Gdańsk, 1 października. (*F*) **Giełda zbożowa:** Ceny w guldenach. Pszenica 130 f. 22—22.15, żyto 15—15.10, jęczmień browaryn 16—17.25, pastewny 15.15—16, owies 14—14.75, otręby pszenne 14.25, żytnie 11.75. Tendencja dla pszenicy przychylniejsza, dla pozostałych spokojna.

Kurjer sportowy.

PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM LIGI. W dniach 5 i 6 bm. odbędzie się w sali ofic. kasyna w Warszawie oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem w kołach sportowych całego kraju nadzwyczajne walne zebranie Ligi Polskiego Związku piłki nożnej, którego przedmiotem obrad obok wyboru nowego zarządu Ligi, będzie zbadanie zarzutów przeciw Wydziałowi Gier i Dyscypliny Ligi. Ze strony bowiem wielu klubów dopatrywano się w ciągu tegorocznej działalności Wydziału Gier pewnego faworyzowania niektórych towarzystw ze zkodą innych. Nie będzie natomiat na porządku dziennym zebrania sprawy unieważnienia tegorocznych rozgrywek ligowych, jak to głosiło jedno z pism poznańskich, mających rzekomo „autentyczne“ informacje.

Ostatnio zaś lwowska „Pogoń“, której pewne pisma przypisywały akcję w kierunku uregulowania tegorocznych mistrzostw, ogłosiła w sprawie zwołania tegoż nadzwyczajnego zebrania Ligi komunikat, w którym twierdza konieczność tegoż, gdyż delegaci niektórych klubów ligowych „doszli do przekonania, iż istnieją ciężkie zarzuty przeciw zarządzeniom władz Ligi i P. K. S. i że wskutek tego szereg klubów jest pokrzywdzonych... Co się zaś tyczy L. K. S. „Pogoń“, głosi komunikat, to „nie myśli on nigdy przy zielonym stoliku wygrywać meczów i podobnie jak bez sztucznych środków uzyskał on czterokrotnie „mistrzostwo Polski“, tak i również z honorem, jeśli mu to jest pisanem, potrafi spaść do kl. A.

Delegaci zaś „Pogoni“ jeżeli podjęli się jakiejś akcji, to nie w celu rozbijania dzisiejszego ustroju, do którego budowy snać się przyczynili, lecz w celu skontrolowania i ewentualnej naprawy stosunków we władzach Ligi i P. K. S., do czego mają pełne prawo, jako równouprawniony członek organizacji piłkarskiej“.

(*Bs*) **POLSKA USIŁUJE POSTAWIĆ NOWY REKORD W LOTNICTWIE.** Dnia 3 bm na lotnisku cywilnym przy ul. Topolowej w Warszawie odbędzie się próba pobicia rekordu światowego w locie na wysokość dla awionetek o ciężarze własnym do 250 kg. Dotychczasowy rekord znajduje się w posiadaniu Niemiec i wynosi 3.270 m. Do konkursu staje por. Żwirko na samolocie polskiej konstrukcji „R. D. W.“, zaopatrzonym w silnik Salmson 45 KM. Awionetka ta waży 239 kg. Pilot spodziewa się, że podniesie samolot na wysokość 4.000 m.

MIĘDZYPAŃSTWOWE ZAWODY NORWEGJA — SZWECJA w piłce nożnej zakończyły sie niespodziewanem zwycięstwem Norwegów w stosunku 2:1. Mecz rozegrano w Oslo w obecności 25.000 widzów. Mecz drugich „garniturów“ tych państw, rozegrany równocześnie w Sztokholmie, przyniósł zwycięstwo Szwedom w stosunku 3:1.

ZE SPORTU TENISOWEGO ZAGRANICĄ. Z ostatnich zdarzeń w zagranicznych sporcie tenisowym zasługują na uwagę nast. wyniki: mistrz świata zawodowców Karol Kożeluch pokonał w N. Jorku Richardsa w Forest Hill tylko w tsosunku 6:4, 6:4, 4:6, 4:6 i 7:5.

W meczu z Janem Koželuchem znany gracz praski Menzel miał już wygrane 2 sety i „prowadzenie“ w trzeciw secie 2:0, a mimo to przegrał to spotkanie i możność wybicia się na czoło tenisistów Czechosłowacji.

Międzymiastowy i międzykrajowy mecze tenisowe w Czechosłowacji rozegrane w dniu 29 ub. m. dały nast. wyniki: Praga — Brno 9:5 i Morawy — Czechy 8:3.

W. Bujański Kraków, Rynek, Linja A-B 47, uskutecznia — przeprowadzki lokalne i zamiejscowe fachowo i najtaniej. 4337k

PŁASZCZE na jesień i zimę **DAMSKIE i MĘSKIE** poleca **A. BROSS,** Kraków, ulica Florjańska 44. 4618k

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w czasie choroby i po zgonie naszego ukochanego Męża i Ojca ś. p **Bolesława Gidlewskiego** spieszyli z pomocą i słowami pociechy: JWPanom Radcy Dr. Wilhelmowi **Kropaczkowi,** naczelnemu lekarzowi zakładowemu w Szczawnicy, Dr. Edwardowi **Żulińskiemu** i Dr. Stanisławowi Laskowskiemu — za bezgranicznie ofiarną, troskliwą i serdeczną opiekę lekarską, WPanu Juljanowi Mikulakowi, dyrektorowi restauracji zakładowej w Szczawnicy za troskliwość, staranie i pomoc — choremu dom zastępującą.

Przewielebnemu Duchowieństwu Ks. Proboszczowi Matrasowi w Szczawnicy i Ks Dziekanowi Władysławowi **Misiowi,** proboszczowi parafji św. Piotra i Pawła za odprowadzenie naszego Drobiego Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, Komisji Zdrojowej w Szczawnicy na ręce JWPana Komisarza Rządu Tadeusza **Wolskiego** za uczczenie pamięci ś. p. Zmarłego, słowa współczucia i pomoc, JWPanu Dyrektorowi Zakładu Inż. Janowi **Kalinowskiemu,** WPanu Por. Rulcowi i członkom orkiestry 1 p. p. strzel. podhal. za współudział w nabożeństwie, Policji zdrojowej — za trud jej ramion przy eksportacji, Radzie miasta Krosna na ręce JWPana posła Krukierka — oraz wszystkich, którzy oddali ostatnią posługę i tym, którzy w tych ciężkich chwilach nie szczędzili nam słów pociechy i współczucia — ślą z głębi serca Bóg zapłać

4611k **Żona i dzieci.**

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Teatr, literatura i sztuka.

Witold Friemann

dyrektor Państwow. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.

Rozpatrując uważnie rozwój współczesnej muzyki polskiej, musimy przedewszystkiem stwierdzić jej silny, bujny pęd, coraz większą rozciągłość zainteresowań artystycznych, wrażliwość na nowe i najnowsze prądy i kierunki muzyczne, co wszystko razem przebija się w stale wzrastającej produkcji twórczej. Nazwiska i dzieła niektórych kompozytorów (Szymanowski, Różycki) znane są i cenione na arenie światowej, inni pracują również wytrwale nad wzmożeniem polskiej kultury muzycznej. Wśród młodszego pokolenia polskich kompozytorów muzycznych wyróżnia się Witold Friemann.

Do Konserwatorjum pod dyrekcją p. Friemanna zapisało się już około 500 uczniów i uczenic. Na nauczycieli i nauczycielki zaangażowano 30 znakomitych sił fachowych z Krakowa, Lwowa i Warszawy. Jest to nowa wspaniała placówka polskiej kultury w Katowicach.

Witold Friemann jest potomkiem szlacheckiej rodziny saksońskiej, osiadłej w Kurlandji, a z początkiem XIX. w. przesiedlonej do Polski. Ojciec kompozytora brał udział w powstaniu 1863 r. Stryj jego ś. p. Gustaw Friemann, słynny polski skrzypek, zbierał w Europie laury wirtuozowskie. Możnaby więc nawet twierdzić o atawistycznych zdolnościach twórczych Witolda Friemanna, który już jako kilkoletnie dziecko (ur. 1889 w Koninie nad Wartą) zdradzał niezwykłe zamiłowania do sztuki muzycznej i bardzo też wcześnie rozpoczął pracę w konserwatorjum warszawskiem. Nauczycielami jego byli Noskowski i Statkowski (kompozycja i instrumentacja) oraz Romaszko i Michałowski (fortepian). Ukończywszy konserwatorjum w Warszawie, wyjeżdża Friemann za granicę, aby kształcić się u M. Regera, największego od czasów Bacha kontrapunkcisty. Trzy lata trwały studja u Regera w Lipsku i Meiningen, obok równoczesnych studjów fortepianowych u Pembaura, znakomitego pedagoga.

Nadchodzą lata wojenne, a z niemi długie miesiące trudu i znoju bądź na froncie niemieckim, to znowu austrjackim, to wreszcie na dalekim Kaukazie. Nawet jednak okopach nie porzuca Friemann pracy kompozytorskiej. Ocalawszy z gehenny rewolucji bolszewickiej, przybywa do Lwowa, gdzie otrzymuje stanowisko profesora w tamtejszem konserwatorjum.

Dotychczasowy dorobek twórczy W. Friemanna jest faktycznie imponujący i obejmuje 54 op., wśród których znajdujemy zarówno większe dzieła instrumentalno-wokalne, jak i wszelkie formy z zakresu muzyki fortepianowej, kameralnej i wokalnej. Z fortepianowych dzieł wymienimy przedewszystkiem fantazję na fortepian i orkiestrę, balladę, polonez, oryginalny marsz jańczarski, przepiękne menuety, preludja i t. d. Sonata skrzypcowa e-moll zalicza się do najlepszych kameralnych dzieł Friemanna, ogromnem powodzeniem cieszyły się dwie kantaty do słów Jana Kochanowskiego, oraz dzieła czysto orkiestralne, imponująco przedstawia się dział pieśniarski (około 100 pieśni).

Powyższe bardzo pobieżne i zresztą niekompletne zestawienie, wykazuje jasno wszechstronność talentu W. Friemanna. Naczelnym motorem jego twórczości jest bezpośrednie i szczere natchnienie. Temu głównemu czynnikowi podporządkowuje kompozytor bogactwo swych środków technicznych. W Friemann operuje swobodnie nowemi i najnowszemi środkami, stosuje je jednak z wysoką ekonomją artystyczną. Melodyka jego porywa bogatą skalą wszelakich odcieni, płynie wartkim strumieniem, unikając zaś skostniałego formalizmu, zwraca uwagę swą wewnętrzną symetrją. Harmonika Friemanna odznacza się racjonalną ekonomją: kompozytor unika szablonu i dostosowuje barwę harmoniczną do charakteru danego dzieła, paleta zaś tych barw odznacza się dużem bogactwem wszelakich odcieni.

Dzieła W. Friemanna odznaczają się równowagą formy i treści. Kompozytor łączy bogactwo inwencji z wysokim umiarem artystycznym, który decyduje o wyborze tych, a nie innych środków stylistycznych, środki zaś te zmieniają się zależnie od danego problemu artystycznego. W kompozycjach W. Friemanna jest tyle piękna, mocy, tyle szlachetności, talent jego zakreśla tak śmiałe wzloty, że obserwując intenzywny i konsekwentny rozwój tego talentu, musimy zdumiewać się rozległą skalą coraz to nowych możliwości artystycznych.

Dr Adam Nitscha,
prof. lwow. Konserw. Muz., lektor Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie.

0——

SALA BOLOŃSKIEGO. — Jeden z najwybitniejszych zespołów instrumentalnych **KWINTET HOLENDERSKI** wystąpi **JUTRO** t. j. w czwartek 3 bm. Bilety do nabycia w kasie przy sali, Rynek 34.

NOWE WŁADZE ZAWODOWEGO ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH W KRAKOWIE. Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Związku, po uczczeniu pamięci zmarłych członków ś. p. Józefa Kallenbacha i ś. p. Sylwerjusza Chmurkowskiego i po sprawozdaniu zarządu, dokonano wyboru nowego zarządu i komisji rewizyjnej. Wybrani: Karol Hubert Rostworowski (prezes), Józef Aleksander Gałuszka (wiceprezes), Mieczysław Zielenkiewicz (sekretarz), Michał Rusinek (skarbnik), Kazimierz Czachowski, Tadeusz Kudliński, Ludwik Szczepański. Komisja rewizyjna: Mieczysław Dąbrowski, Anatol Krakowiecki, Tadeusz Żuk-Skarszewski.

Członkiem honorowym mianowano dotychczasowego prezesa p. Jana Pietrzyckiego. Rozszerzono akcję odczytową, na co ministerstwo W. R. i O. P. udzieliło Związkowi subwencji 5.200 zł. Z większych imprez odczytowych odbędą się odczyty pp. J. Kaden-Bandrowskiego, Ferdynanda Goetla, K. H. Rostworowskiego i Wacława Sieroszewskiego.

NAJNOWSZA PREMJERA REINHARDTA W BERLINIE. Po powrocie do Berlina Maks Reinhardt rozpoczął na nowo pracę w berlińskim „Deutsches Theater“. Pierwszą premjerą, reżyserowaną przez Reinhardta, będzie sztuka Shawa „Cesarz z Ameryki“, która ukaże się w połowie bm.

TEATRY ZAMIENIANE NA PŁYWALNIE. W Nowym Jorku panuje wielkie przesilenie teatralne. Budynki teatralne mają być przebudowane i zamienione na cele pływalń. Pierwszy teatr-pływalnia oddany będzie już w tych dniach do użytku publiczności.

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na czwartek 3 października 1929 roku.

Kraków (312.8). Godz. 11.56: Transmisja sygnału czasu i hejnału z Wieży Marjackiej, godz. 12.05: Koncert gramof., godz. 13: Transmisja komunikatu meteor. z Warszawy, godz. 15.40: Transmisja komunikatu gospodarczego z Warszawy, godz. 16.30: Audycja dla dzieci: „Przygody Pinokia“ w radjofonji p. H. Midowicz w wykonaniu artystów dramatycznych, godz. 17: Koncert gramof., godz. 17.25: Pogadanka dla pań: p. Z. Królowa: „Kobieta pracująca a jej zdrowie““, godz. 18: Transmisja koncertu z Warszawy, godz. 19: Rozmaitości. „Gadki podhalańskie“, recytacje p. Wł. Doruli, godz. 19.25: Transmisja komunikatu rolniczego i meteor. z Warszawy, godz. 19.40: Przegląd turystyczny, godz. 19.56: Sygnał czasu, godz. 20: Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej, program na dzień następny, godz. 20.05: Odczyt pt. „Wekrzeszenie Klementyny z Tańskich Hoffmanowej jako powieściopisarki“, wygł. dr T. Sinko, prof. U. J., godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: p. Z. Bułatówna (śpiew), p. R. Byk (fortepian), p. J. Mikulski (wiolonczela), dyr. B. Wallek-Walewski (akompaniament), godz. 22: Transmisja komunikatów z Warszawy, godz. 22.45: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“ w Warszawie.

Warszawa (1411,7). Godz. 11.56: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Muzyka gramof., godz. 13: Kom. meteor., komunikaty przygodne, godz. 15.20: „Przyjaźń ludzka do zwierząt“ — p. J. Mazsewska-Knappe, godz. 16.15: Kom. LOPP., godz. 16.30: Program dla dzieci, godz. 17.15: Komunikaty przygodne, godz. 17.25: „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw — prof. Henryk Mościcki, godz. 18: Koncert kameralny w wyk. Róży Benfezowej (fort.) i L. Kanitowej (skrz.), godz. 19: Rozmaitości, oraz kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce, godz. 19.25: Kom.: roln. i meteor., godz. 19.56: Sygnał czasu, odczytanie programu na dzień następny, godz. 20.05: „Zaślubiny Tau-Pou“ (Wrażenia z Wysp Polinezyjskich) — p. St. M. Saliński, godz. 20.30: Koncert popularny: Orkiestra P. R. pod dyr. prof. J. Dworakowskiego, A. Kalinowski (klarnet), Al. Wasiel (tenor) i prof. J. Lefeld (akomp.), godz. 22: Kom. meteor., godz. 22.05: Kom. PAT-a, godz. 22.20: Kom.: policyjny, sportowy, nadprogram, godz. 22.45: Muzyka taneczna z „Oazy“.

Poznań (334.8). Godz. 7: Gimnastyka poranna (prof. J. Waxman), godz. 12.30: Radjografja (syst. Fultona), godz. 13: Sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej, godz. 13.05: Koncert gramof., godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej, godz. 14.15: Kom. gospod., rolniczy, PAT-a, sprawozdanie o ruchu statków itd., godz. 17.40: Poganadka na temat „Korespondencja krótkofalowa“ (p. kpt. Mickiewicz), godz. 18: Aud. wokalna w wykonaniu p. E. Szatunowa (tenor.), godz. 18.30: Muzyka organowa w wyk. prof. J. Pawlaka, godz. 19: Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego pod kierown. reżysera p. Chmurkowskiego, oraz komunikaty okazyjne, godz. 19.20: Odczyt rolniczy p. t. „Ceny gospodarstw wiejskich“ (wygł. p. inż. St. Laskowski), godz. 19.40: „Rolnicza skrzynka radjowa“ (p. J. Rzadkowski), godz. 20: Kurs elementarny języka francuskiego (p. Omer Neveux), godz. 20.30: Wieczór życzeń. Orkiestra 58 pp. pod batutą kpt. M. Chmielewicza, Ł. Pieprzówna (sopran), K. Kaulfusówna (skrzypce) i K. Kopczyński (baryton). W przerwach (godz. 21—21.15: kwadrans literacki, transm. z Warszawy), godz. 22: Sygnał czasu, kom. PAT-a, godz. 22.15: Radjografja (syst. Fultona).

Katowice (408,7). Godz. 11.56: Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, godz. 12.05: Koncert gramof., godz. 16: Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. woj. śl., godz. 16.20: Nadprogram, godz. 16.30: Transmisja z Krakowa, godz. 17: Muzyka gramof., godz. 17.30: Prof. Wł. Dzięgiel: „Początki chrześcijaństwa na Śląsku“ — cz. III., godz. 18: Koncert z Warszawy, godz. 19: Rozmaitości, godz. 19.20: Skrzynka pocztowa, korespondencję bieżącą omówi p. St. Steczkowski, godz. 19.45: Kom. Zw. Śl. Kół Śpiewaczych, godz. 19.56: Sygnał czasu, godz. 20: dr K. Załuski: „Feljeton sportowy, godz. 20.30: Koncert z Krakowa, godz. 22: Kom. z Wraszawy, oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku franc., godz. 22.45: Transmisja z Warszawy.

Wilno (385). Godz. 11.55: Transmisja z Warszawy, godz. 12.05: Poranek muzyki popularnej, godz. 13: Transmisja z Warszawy, godz. 17.05: Program dzienny, repertuar i chwilka litewska, godz. 17.25: Transmisja z Warszawy, godz. 19: Pogadanka radjotechniczna, godz. 19.25: Audycja literacka, godz. 19.50: Program na dzień następny, sygnał czasu z Warszawy i rozmaitości, godz. 20.05: Transmisja z Warszawy.

Składki nadesłane do Administr.:

Na „Rodzinę Sierocą“: Wł. Bobowiakowie zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Ludwika Potockiego zł. 10.—.
Na „Radjo dla szpitali“: A. O. zł. 1·—.

GARNITURY KLUBOWE
wykwintne
poleca jak dawniej wytwórnia
M. BARDACHA
Kraków, Florjańska 16.
Dogodne raty. 5892k Ceny niskie.

LECZNICA OCZNA
w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 17
obecnie 6389k
przyjmuje chorych prywatnie w dnie powszednie od ½11—3 i ½4—½6.
Prof. Dr. Stasiński
przyjm. osobiście od ½4—½6, w sobotę od 12—2.

APTECZKI
podręczne kieszonkowe i skrzynkowe do wszelkich celów turystyki, sportu, samochodów i autobusów (przepisowe) dla szkół, straży pożarnych, Związków W. F. i P. W., dla fabryk, dworów, Kółek roln. etc. — dostarcza:
Fabryka chem.-farm. „SANATOR“ w Bydgoszczy.
Odsprzedającym rabaty. Oddaje się zastępstwa na Województwa. 6352k

Ogłoszenie licytacji ustnej
na sprzedaż 2026 sztuk jodeł i 374 buków
różnej grubości sposobem przerębowym w rewirze Sołonka i 5 ha buczyny rębnej w rewirze Rzeczniak lasów tyczyńskich, w powiecie Rzeszów, która odbędzie się dn. 22 października 1929 w kancelarji przymusowego zarządu dóbr Tyczyn, o godz. 11 przed południem, gdzie w międzyczasie bliższych informacji zasięgnąć można. 834g
Sądownie ustanowiony przymusowy zarząd dóbr Tyczyn.

KONKURS
10 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Przemyślu przyjmie
INŻYNIERA MIERNIKA
w charakterze urzędnika kontraktowego.
Oferty z żądanemi warunkami, odpisami świadectw i życiorysem należy wnosić do dnia 15. X. 1929 r.
6355k Szef Budownictwa OK. X.
(—) Z. Schramm mjr. inż.

Przyjeżdża specjalista
dla sztucznych oczu ludzkich!
Będę robił sztuczne oczy, wedle natury z wyzyskaniem najnowszej techniki.
Od 2—12 października 1929 **w Krakowie,** Uniwersytecka Klinika Okulistyczna.
KAROL MÜLLER z Jeny.
6334k

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza
Przetarg
na wykonanie budowy magazynu
przy fabryce wyrobów tytoniowych w Wodzisławiu (pow. Rybnik). Konstrukcja: cegła i żelbet.
W bieżącym sezonie przewiduje się wykonanie fundamentów.
Termin wnoszenia ofert upływa dnia 9 października br. godz. 11-ta w kancelarji Wydziału Robót Publicznych.
Ogłoszenie szczegółowe znajduje się w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego oraz jest wywieszone w Wydziale Robót Publicznych i Urzędzie Gminnym w Wodzisławiu. 6341k
Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Kto potrzebuje pieniędzy
i jest w posiadaniu wszelkich przedwojennych losów zagranicznych, jak tureckich, serbskich tytoniowych, Czerwonego Krzyża i t. p. także polskie dolarówki i premjówki (gdyż miljony różnej waluty poszukują swoich właścicieli). Interesanci zechcą się zgłosić do Kontroli międzynarodowych losów w Hotelu „Polonja“, Kraków (portjer wskaże) codziennie od środy dn. 2-go października do niedzieli 6 października włącznie od godz. 9-tej do 13-tej i od 15-tej do 18-tej.
Kontrola nie jest przymusowa. Za szczegółowe informacje należytość 2 złote. 833g

PRZYMUSOWA LICYTACJA.
Dnia 4 października 1929 tj. w piątek o godz. 3 popołudniu sprzedam w drodze publicznej licytacji w Poznańskiej Wytwórni Kasz w Poznaniu przy ulicy Składowej 4, najwięcej dającemu za gotówkę
2 worki z pasami do maszyn
9 lamp elektrycznych oraz kompletne urządzenie Wytwórni Kasz, składające się z maszyny młyńskiej, z urządzeniem sita ciągniętego zapomocą pasów, odpylacza ssącego, perlaka i t. d.
Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem.
6322k **Władysław Dąbrowski**
komornik sądowy w Poznaniu, ul. Młyńska 4.

EDGAR WALLACE. 27

ZAMARŁE OCZY LONDYNU.

ROZDZIAŁ XI.

— Sunny — zawołał Larry do swego służącego — a przecież Londyn jest obrzydliwem miastem.

— Jestem tego samego zdania, Sir — potwierdził Mr. Patrick Sunny.

— Lecz Londyn ma pewien promienny punkt świetlany, który przenika głębię beztroski tego olbrzyma.

— Zupełnie się z panem zgadzam, Sir. Przychodziło mi to już częściej na myśl. Dlatego też chętnie chodzę do kina.

— Ależ kto mówi o kinie! — zawołał Larry. — Najmniej chyba myślałem w tej chwili o kinie. Myślałem o czemś innem, o czemś duchowem.

— Czy życzy sobie pan whisky i wodę sodową, Sir — spytał Sunny, który znacznie swobodniej poruszał się na realnym terenie rozmowy.

— Wynoś się! — gniewał się Larry, trzęsąc się równocześnie ze śmiechu. — Uciekaj, ty nieokrzesany materjalisto. Gdzie tylko możesz, oglądasz się, aby wejść do kina.

— Naturalnie, Sir — odrzekł Sunny uniżenie — choć w tej chwili jest już nieco za późno na program.

— To idź spać. Ale stać! Przynieś mi jeszcze moją teczkę z listami.

Holt ubrany był w wygodny strój domowy. Jego zgrabną postać obciskał szlafrok. Pykał nieodstępną fajkę z uczuciem fizycznego zadowolenia.

— Wierz mi, Sunny — rzekł Larry z naciskiem — że jest wiele miejsc stokroć gorszych, aniżeli Londyn w piękne dnie wiosenne, jeśli serce...

Rozległo się ciche pukanie do drzwi.

— Cóż za spóźniona wizyta? — zdziwił się Larry. Ze Scotland Yardu nie mógł chyba nikt przyjść, zresztą panowie z policji zbyt często posługują się telefonem...

— Mam wrażenie, że ktoś stoi za drzwiami, Sir — rzekł Sunny.

— Dowiodłeś tem niezwykłej zdolności myślenia — zauważył Larry. — Otwieraj!

Larry czekał, aż służący otworzy. W międzyczasie słyszał krótką wymianę pytań i odpowiedzi. — Sunny rozmawiał z kobietą i zanim Holt zorjentował się, kto to może być, drzwi otworzyły się i do pokoju weszła Diana Ward. Wyczytał z jej twarzy, że coś niezwykłego musiało się jej zdarzyć.

— Co się stało? — spytał Larry gwałtownie.

— Czy człowiek, który zaczepił panią na ulicy powtórzył swój atak?

— Jaki człowiek? — spytała zdziwiona.

— Ferd „Błyskotka“.

— Nie wiem, czy to był „Błyskotka“. Dokonano na mnie brutalnego napadu — mówiła podniecona niedawnem przejściem.

— Proszę usiąść — zapraszał spokojnie Larry. — Właśnie chciałem się napić kawy, czy mogę podać pani filiżaneczkę? Sunny, dwie filiżanki — rozkazał.

— Dobrze, Sir — rzekł Sunny, potem znacząco dodał:

— A czy życzy pan sobie, abym teraz poszedł do kina?

Larry z gniewu poczerwieniał.

— Przynieś kawę — powtórzył dobitnie, poczem zwrócił się do Djany: — A zatem co się pani stało?

Opowiedziała mu całe zajście. Larry słuchał w skupieniu.

— Twierdzi pani, że był to duży i tęgi mężczyzna? A zatem jako napastnika musimy Freda wyłączyć. Czy nie sądzi pani, że mógł to być włamywacz, którego pani swojem nagłem przyjściem spłoszyła?

— Wątpię. Przekonaną jestem, że był to sprytnie i mądrze obmyślany zamach. Gdy wróciłam do domu, przeszukałam pobieżnie wszystkie pokoje. W jadalni, znalazłem duży kosz na bieliznę...

— Kosz na bieliznę? — spytał Larry zdziwiony.

(C. d. n.)

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Żołnierz położył fundamenty,

szary człowiek buduje potęgę Polski.

Mowa min. Matuszewskiego w Poznaniu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 1 października. (Sz). Jak wiadomo, w poniedziałek wieczorem odbył się w Dworze Huggera **bankiet** wydany przez radę główną i zarząd P. W K. na cześć p. premjera, ministrów, oraz gości Bankiet ten zgromadził z górą **500 osób.**

W czasie bankietu wygłoszono szereg toastów. Rozpoczął prezes rady głównej prez. **Ratajski,** wznosząc toast na **cześć P. Prezydenta Rzplitej.** Okrzyk ten zgromadzeni powtórzyli wielokrotnie, a orkiestra odegrała **hymn narodowy.**

Następnie przemówił naczelny dyrektor P. W. K. dr **Wachowiak,** wznosząc toast na cześć rządu polskiego.

Imieniem rządu odpowiedział min. skarbu p. **Matuszewski.**

Przemówienie jego brzmiało:

Szanowni panowie! Z polecenia pana premjera przypadł mi zaszczytny obowiązek odpowiedzenia imieniem rządu na słowa pana prezesa Wachowiaka, **słowa, w których słychać jeszcze podźwięk młota i kielni, echa wielkich dokonanych prac.**

Sądzę, że trudniej, niż komukolwiek bądź innemu **będzie mi sprostać temu zadaniu.** Sam bowiem **stałem zdala od potężnego i twórczego wysiłku,** jakim **była P. W. K. i muszę mówić,** jako zwykły widz — jeden z setek tysięcy tych, którzy przeszli wytkniętemi przez twórców wystawy drogami po to, **aby poznać, zrozumieć i uszanować dzieło 10 lat niepodległości, po to, aby uwierzyć w swój kraj i siebie.**

Wybaczcie mi zatem, szanowni panowie, że podzielę się z wami tylko **myślami widza,** myślami, jakie nasuwają się człowiekowi, wędrującemu w tłumie innych od stoiska do stoiska, aby upoić się **triumfem pracy polskiej, tętniącej dziś od Wilna po Śląsk, od Lwowa po Gdynię,** od ciemnej głębi **sztolni kopalnianych po lazur nieba, roztrącany warkotem śmigieł.**

Jak się stać mogła, że dorobek ostatniego 10-lecia **przerasta dorobek wielu dziesiątek lat poprzednich?** Czemu nurt pracy polskiej popłynął wartko jak **wezbrana woda?** Oto jest **pierwsze** pytanie, które woła ku widzowi z wszystkich pawilonów: za każdej mapy, z każdego wykresu.

Kto nie wierzy w bezsilność woli ludzkiej, ten musi szukać pierwszego twórcy, tego, kto kamień węgielny nietylko pod wystawę, lecz pod cały gmach pracy polskiej położył. Jest tu wśród mnóstwa olbrzymich i małych sal niewielka izba, wypełniona tylko milczącą wymową krótkich słów, wyrytych jedno pod drugiem w kamień ściany. K o n a r y, L i d a, K o s t i u c h ó w k a, L w ó w, R a d z y m i n, W i l n o, P o z n a ń, M i ń s k. Z nazw tych, jak **z kurzu pól bitewnych, wyrasta oczom widza skrwawiona i zwycięska postać tego, kto walcząc, ginąc i zwyciężając,** tu i zdala stąd kładł **granitowy kamień węgielny** pod wszelkie nasze dzieło, każdą naszą pracę. F u n d a m e n t t e j W y s t a w y, j a k f u n d a m e n t c a ł e j R z e c z y p o s p o l i t e j k o p a n y j e s t b a g n e t a m i ż o ł n i e r z a p o l s k i e g o i t y l k o n a n i e w z r u s z a l n e j, o f i a r n e j o p o c e j e g o k o ś c i d ź w i g n i ę t y m ó g ł b y ć t a k w y s o k o k u g ó r z e.

Nie dziesięć lat temu, ale wcześniej rozpoczęto zostało to dzieło, którego plon podziwialiśmy tutaj. Aby się święcić mógł triumf naszej wolnej pracy, **żołnierz polski musiał z mgły legendy, ze strof piosenki dziewczęcej zejść na ziemię i krwią ją ciepłą ubroczyć.**

Dlatego też, jak zawsze, kiedy czynić będziemy przegląd dziejowego wysiłku narodu, z głębi serc i na dnie naszego sumienia znaleźć z nas musi każdy **to nazwisko,** z którem nierozerwalnie związana jest **męka i szczęście naszego wyzwolenia, nazwisko J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o.**

Jego bowiem wolą i trudem, jego nadludzkim wysiłkiem wezwany **zmartwychwstał z mogił powstańczych żołnierz Rzplitej,** zmartwychwstał, aby w pocie zdrowego znoju w dotykalnym kurzu gościńców uczynić to, czego żądał odeń Wódz, aby n i e t y l k o w a l c z y ć, a l e z w y c i ę ż y ć.

Jeżeli pod ściany tego domu, którego podwoje tak uroczyście zamykamy fundamenta, kładł żołnierz, to w n ę t r z e t e g o d o m u wypełniła praca **kogoś innego,** kogoś kogo chciałbym nazwać nieznanym, s z a r y m c z ł o w i e k i e m. Wielką istotnie niezapomnianą zasługą Panów, jako organizatorów wystawy jest to właśnie, że **daliście głos temu bezimiennemu pracownikowi.** W swarze sporów politycznych, w poszepcie sensacyjnej plotki ginie nam z oczu codziennie to, **co stanowi o sile i wzroście naszej potęgi,** gdyż poza **polityczną frazeologją i zdala od niej,** wśród tysięcy osnutych teraz zmierzchem wsi Rzplitej, po setkach jej miast **biją uczciwe serca, nie próżnują pracowite dłonie.**

Każda rzecz, którą oglądaliśmy tutaj, każda śruba maszyny, każde drobne dźwignięcie w górę linji wykresu, mierzącego naszą siłę, zdziałane zostało **wspólnym wysiłkiem tych nieznanych ludzi,** praca **ich mózgów i rąk.**

Od **drobnego rolnika,** który coraz rzetelniej uprawia swój zagon do **nieznanych nikomu zapracowanych wśród prowincji urzędników, od robotnika,** który podnosi co roku swą wydajność, do **nauczyciela,** umiejącego kochać przyszłość tych, których wychowuje, — wszyscy ci l u d z i e s w o j e m z d r o w i e m m o r a l n e m, s w o j e m i ł o ś c i ą t w o r z e n i a w z n i e ś l i t o d z i e ł o.

I myślę, że w pośród miljonów zwiedzających wystawę, **ci właśnie najcichsi i najskromniejsi,** którzy przeszli przez nią pełni podziwu i radości, ci bodaj nie wiedząc o tem, byli n a j w i ę k s z y m i j e j t w ó r c a m i.

Dlatego też słuszną zdaje się być rzeczą, że to p i e r w s z e ś w i ę t o p r a c y n a s z e j ś w i ę c i l i ś m y t u w P o z n a n i u, gdyż **tu właśnie kult pracy niezmordowanej, a upartej, nierozgłośnej, a skutecznej, najmocniej był ugruntowany.** Panowie zaś, bezpośredni twórcy wystawy, daliście w s p a n i a ł y w y r a z s p r a w n o ś c i i s i ł y, jaka na tym gruncie wyrasta.

Był pan łaskaw panie prezesie, wznieść toast na rząd Rzplitej Wyznaję, że doznałem głębokiego wzruszenia, słysząc te słowa. Nie dlatego, iż **były dziś do nas, tych a nie innych ludzi,** którzy dźwigają ten urząd, skierowane, ale dlatego, że w słowach tych w wielkim skrócie **oświetlone zostało nasze po 150 latach zwycięstwo.**

My, członkowie rządu, **powołani jesteśmy obecnie na posterunek, z którego zejdziemy spełniwszy lepiej, lub gorzej, swój obowiązek.** Po nas przyjdą **inni,** prowadzić **dalej pracę,** aby znów ją z kolei **w czyjeś ręce** przekazać. Ale **rząd Rzplitej zostanie!**

Nad wszystkiemi ziemiami, które zrosły się razem po wiekowem rozdarciu i tu w Poznaniu **pierwsze dożynki z tej pracy niepodległej sprawiły, ziema i być nie może innego władarza,** niż w ł a s n y r z ą d R z p l i t e j.

To też pozwoli pan, panie prezesie, **że nie do nas, jako do ludzi,** ale do **rządu jako symbolu niezależności naszej** odniosę pańskie uprzejmie słowa i w tem przekonaniu wznoszę w ręce Pańskie toast nie **na zdrowie Panów, ale za to,** co jest zarówno Panom i nam rzeczą najdroższą, dla której zechcieliście i potrafiliście tworzyć ten wspaniały pomnik pracy. **Rzeczpospolita Polska niech żyje!**

W dalszym ciągu bankietu mówił jeszcze członek zarządu PWK prezydent Wielkop. Izby rolniczej **Szulczewski,** oraz p. Andrzej **Wierzbicki,** dyrektor Związku polskiego przemysłu, handlu, finansów i górnictwa w Warszawie. Bankiet przeciągnął się do późnych godzin.

Pochód po zakończeniu wystawy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 1 października. (Sz). Tuż po uroczystem zamknięciu P. W. K, w westibulu reprezentacyjnym zebrani tam **dygnitarze państwowi i przedstawiciele władz, oraz społeczeństwa** udali się na **dziedziniec arkadowy,** który, jak cały ogromny teren wystawowy, zapełniony był **tysiącznemi rzeszami publiczności.** Wśród utworzonego szpaleru publiczności, wznoszącej entuzjastyczne okrzyki, wśród blasku pochodni i ogni sztucznych, **z banderją Krakusów na czele** i poprzedzeni członkami zarządu P. W. K., dygnitarze zgromadzeni na uroczystości udali się **przez teren wystawowy do Centralnej reustauracji, gdzie odbył się bankiet.**

W czasie drogi przez tereny zaryczały **syreny wszystkich parowozów na dworcu,** oraz wszystkich fabryk w Poznaniu, **zagrały wszystkie dzwony wystawowe, a artylerja,** ustawiona za terenami rolniczemi, oddała **10 strzałów.** Na terenie C. dygnitarze odebrali defilade **olbrzymiego pochodu,** który, poprzedzany banderją Krakusów, w takt dźwięku Poloneza, przesunął się przez tereny, rozwiązując się na terenach E., gdzie odbyły się zapowiedziane zabawy ludowe, trwające do późnej nocy.

Puhar P. W. K na konkurs za najpiękniejszy strój ludowy zdobyła p. Marysia **Niklówna,** panna młoda z Krakowskiego Wesela.

Odznaczenia wystawców na P W K

W dalszym ciągu ogłaszamy listę odznaczeń na Powsz. Wystawie Krajowej w Poznaniu. Otrzymali

Medal bronzowy:

Władysław Buchner, Warszawa; Teofil Pietraszek, Warszawa; Spółka Wydawnicza „Unja", Warszawa; „Katolik Polski" sp. z o. o., Katowice; Bernard Milski, Poznań; Drukarnia „Dziennika Poznańskiego" S. A., Poznań; Dom Książki Polskiej S. A., Warszawa; Spółka Pedagogiczna S. A., Poznań; Fabryka Drzwiczek Hermetycznych Piotr Ławacz i Synowie, Końskie; „Wema" Polska Fabryka Dachów Szklanych Sp. z o. o., Ruda Śląska; „Luk" L. Paradistal i Syn, Warszawa; Jan Broda — Fabryka Maszyn Budowl. i Okuć, Toruń; Fabryka Wyrobów Betonowych, inż. Stanisław Radzimiński, Warszawa; Parowa Cegielnia i Zakłady Ceramiczne w Antoninie, Czubek i Ska, Poznań; „Janówek" — Zakłady Ceramiczne, sp. z o. o., Warszawa; Fabryka Kafli „Latkowo", Latkowo pod Inowrocławiem, Zygmunta Moschkowitza, wyrób sztucznego kamienia. Zygfryd Adler, Bielsko na Śląsku; K. Grzybowski, Budowniczy — Biuro Techniczno-Budowlane, Poznań; Czesław Freudenreich — Fabryka Fajansu i Majolik, Koło, woj. łódzkie; Leopold Czamański i Ska, T. A. Włocławska Fabryka fajansu, Włocławek; Anatol Wekstein — Łowicka Fabryka Naczyń, Warszawa, Huta Szkła „Gostyń" — Stefan Żółtowski, Gostyń; Zakłady Przemysłowe „Weneda" Sp. z o. o., Warszawa; Huta Robotnicza Wyszków; Huta Szkła „Przyszłość", Tłuszcz, p. Radzymin, Huta Szkła Berta Stubbe, Królewska Huta; Józef Sosnowski, Skarżysko Kamienne; B-cia Szajn, Będzin, J. Wagner, Warszawa; S. Zwierzchowski i Ska, Warszawa; Bracia Bilczewscy, Kęty, woj. krakowskie; „Mi-Ra" Warszawa; Władysław Otorowski, Kraków; „Prasomłot", Warszawa; „Polski Knock-Out", Warszawa; „Podkowa" sp. z o. o., Sosnowiec; „Spiral" S. Poznański, Warszawa; Walcownie Metali S. A., Dziedzice; „Centryfuga", Gniezno; B-cia Kanczewscy S. A., Częstochowa; W. Kruschke i Ska, Pabjanice; Bronisław Młodziński, Warszawa; W. Staszewski, Pobiedziska; H. Wegner „Ekonom", Łódź; W. Schütz, Rogoźno (Wlkp.); Romuald Appenceller, Warszawa; Giechurski Ignacy, Włocławek; Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy, Toruń; „Glinice", Radom; Michał Mięsowicz, Krosno; W. Skiba i A. Wyporek, Warszawa, Nowacki „Halka", Bydgoszcz, „Autoremont" Sp. z o. o., Warszawa; Kazimierz Patzer, Warszawa; „Natawis", Warszawa; „Orso" — Przemysł Radio-Techniczny, Łódź, L. Korewa, Warszawa; Teofil Jarosz — Knotechnk, Warszawa; „Zwój", Grudziądz; „Ergs", Warszawa; Witte i Radziński, Bydgoszcz; „Merkury", Lwów; „Plutos", Warszawa; „Suchard" S. A., Kraków; „Hanka" — Fabryka Czekolady, Siemianowice; Administracja Zakładów Przemysłowych Ordynacji Przeworskiej, Przeworsk; „Likwowin", Poznań; M. Trippenbach i Syn, Warszawa; J. Glinka, Poznań; J. D. Potoka Synowie Będzin (Małobądź); Władysław Adamczewski i Ska, Warszawa; „Centrowata", Warszawa: Zygmunt Mamlok, Sosnowiec; Georg Dralle, Warszawa; R. Strzelecki, Warszawa; „Herbarium", Warszawa; „Odol — Cie" S. A., Lwów; Fr. Sezemski, Biała; „Sidol", Warszawa; Stefan Michałowski, Poznań; Gwarectwo Świętokrzyskie, Warszawa; Olejarnia Szamotuły S. A. Szamotuły; Magister J. Rawski, Warszawa; E. Lutz, Kraków; „Pharmachemia", Bydgoszcz; „Stafra", Swarzędz; Poturzyckie Zakłady Chemiczne „Wanda", Krystynopol; „Cazimi", Warszawa; „Angelus", Starogard; Franciszek Engel, Chojno (Pomorze); „Siła", Żywiec; Fabryka Białoskórnicza W. Piskorski, Warszawa, Felika Lange, Warszawa; Z. Mazurkiewicz, Poznań; S. Jaśkowski, Rawicz; J. Kłosiński i Syn, Kęty; „Akropol" — Zakłady Reprodukcyjne, Kraków; Drukarnia L. Wiśniewskiego, Lwów; J. Goździejewski, Poznań; Dr Pattner, S. A., Warszawa; Bolesław Krotkowski i Ska, Sp. Akc.; Stanisław Jeżyński, Warszawa; Księgarnia i Drukarnia Katolicka S. A., Katowice; St. Juracki i St. Chełmicki, sp. z o. o., Poznań; Paweł Bednarczyk, Warszawa; Dobra Lubań, Lubań; „Gościcino", Gościcino; K. J. Kraus, Rudnik n. S.; Pokora i Pukacki, Poznań, „As", Grudziądz; Olenderczyk, Poznań; Wanda Komendzińska, Zakopane, N. i B. Reicher Warszawa; H. Kleiner, Warszawa; „Formiarz", Warszawa; Hałas i Kajetaniak, Poznań; Zofja Górecka, Śniatyn; Stefan Kałamajski, Poznań; Roman Żurowski, Leszczków; „Odzież", Warszawa; Goldschmidt i Szancer, Kraków; Tugendhat i Wurzel, Bielsko; Swoboda, Pinell i Ska, Biała; S. W Niemojewski, Bielsko; „Kostuchna", Poznań; „Teka", Łukasiewicz i R. Konarski, Lwów; „Copernicus", Sp. z o. o., Warszawa; F. R. Durczewski, Rawicz; „Record" — Józef Diatłowski, Łuck; „Solali", Ep. z o. o., Żywiec; „Halka" — Hipolit Wójcikński, Kraków; B-cia Gercwolf, Warszawa: Stanisław Kozłowski, Poznań; Mieczysław Wybrański, Bydgoszcz; St. Stefański, Poznań; R. Friedensohn, Częstochowa; Bobowska i Ska, Poznań; J. Faralewski, Poznań; Czehław Ryszard Żmigrodzki, Milanówek; „Praca" Katolicki Zakład Obrazowniczy, Lwów; Stanisław Możejko, Poznań; „Różyczka", właśc. Wencz A. i Grub Mikołaj, Warszawa; Pfeiffer Józef, Łódź; Karpiak Piotr, Lwów; Brzeziński Michał, Szamotuły, Weich Bronisław, Lwów; Rausch Henryk, Toruń; Fatalas Wojciech, Poznań; Drapiewski, Bydgoszcz, Różycki Jakób, Lwów; Schmidt Marjan, Poznań; Zglecki Wacław, Warszawa; Neuweld Rudolf, Lwów; Salles Bernard, Lwów; Kurzawa Józef i Syn, Czarnków n. Notecią; Banaś Jan i Synowie, Kraków — Podgórze; Burdzyński, Warszawa; Pogorzelski Mieczysław, Poznań; Zakrzewski Władysław, Poznań; Królikowski Władysław, Warszawa; Nowicki, Częstochowa; Jakubowski Stanisław, Poznań; Mączyński Henryk, Lwów; Jędrzejczyk Franciszek, Częstochowa; Biernacki i Małecki, Poznań; Hübscher, Bydgoszcz; Janowski Jan, Łódź; Pieślak Franciszek, Wilno; Gadomski Ignacy, Poznań; Więcek, Lwów; Sporny Józef, Bydgoszcz; M. Sulikowski, Rzeszów; Niedziela Piotr, Poznań; Kawczyński Wacław, Łódź; Czerwiński Marjan, Warszawa Tyrhan Maksymiljan, Poznań; Ambroszewicz Antoni, Poznań; Kerner J., Łódź; Hubert Stefan, Poznań; Gąsiorowski i Frankowski, Poznań; Kasprzykiewicz i Schmackpeffer, Warszawa; M. Jara, sp. z o. o., Kraków; „Bronzomar", Sp. z. o. o., Warszawa; Towarzystwo Akcyjne T. W. Schweikert, — Łódź; Markus Wolf i Synowie, Bielsko; Edward Zajączek, Kęty k. Bielska; Spółka Akcyjna Piotrkowskiej Manufaktury, Łódź; Samuel Abbe i Ska, Łódź; Jakób Kamiński i Ska, Łódź;Pantyl i Pytowski, Łódź; S. Arzt, Bielsko; Karol Better, Bielsko; Schneck i Ska, Bielsko; Inż. Witold Izdebski i Ska, Warszawa; Geppert Eugenjusz; Pia Górska; Henryk Jan Rozen; Stanisław Żórawski; Rajmund Kanelba; Marcin Samlicki; Jan Bocheński, Zygmunt Szpringer; Franciszek Rerutkiewicz; Zygmunt Radnicki; Kazimierz Zieleniewski; Adam Hannytkiewicz; Eljasz Kanarek; Jan Zamoyski; Aleksander Jędrzejewski; Stanisław Podgórski; Romuald Witkowski; Bronisław Kopczyński; Kazimierz Lasock; Teodor Ziomekk; Erwin Elster; Tamara Łepicka; Bronisław Kowalewski, Michalina Krzyżanowska; Emilja Wysocka; „Kilim", Zakopane; „Kilim" (Treter Bohdan) Krakow; Dobryńska i Łoboda; Stefan Sieniecki; Szymon Syrkus; Ilustrowany Tygodnik Sportowy „Stadjon" i Ilustrowany Dwutygodnik „Sport Wodny", Warszawa, Galerja Luxemburga.

Walka o mocarstwowe stanowisko Polski

przy współpracy wszystkich ludzi dobrej woli.

Taka linja polityczna ujawniła się w obradach klubu BBWR.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (Wir). Pod przewodnictwem wiceprezesa pos. **Kościałkowskiego** odbyło się dzisiaj o godz. 11-tej przed poł. **posiedzenie pełnego klubu BBWR.** przy licznym udziale członków.

Przewodniczący pos. Kościałkowski wygłosił referat **o sytuacji politycznej.** Wywody jego dadzą się streścić jak następuje.

Od **maja 1926 r. s t w i e r d z i ć s i ę d a j e c i ą g ł o ś ć r z ą d ó w.** Niezależnie od zmian personalnych, **wszystkie rządy oparte były** o a u t o r y t e t M a r s z a ł k a P i l s u d s k i e g o, wobec tego **w koncepcji i konstrukcji niema zmian żadnych.**

Mówca występuje ostro **przeciwko akcji, jaką rozpoczęła opozycja, uderzając w osobę Marsz. Piłsudskiego.** Opozycja nie liczy się z metodami, **niszczy swemi atakami spoistość państwa.** Ostatni **artykuł pos. Niedziałkowskiego,** zawarty w dzisiejszym „Robotniku", w którym autor stara się robić z Marsz. Piłsudskiego symbol wstecznictwa, jest właśnie **ilustracją tej zgubnej roboty.**

W przeciwieństwie do tych wystąpień mówca przytacza **szereg działań rządowych,** zwłaszcza w **dziedzinie ustawodawstwa socjalnego** i wymienia np. **ubezpieczenie na starość, jako epokowe dzieło rządu Marsz. Piłsudskiego.**

Partyjnicy sejmowi nie potrafią rozróżnić nowej ery od czasów dawniejszych, nie potrafią zrozumieć linji Bloku Bezpartyjnego, który **dąży do skupienia wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od przekonań, do walki o mocarstwowość Polski.**

Mówca stwierdza **coraz to większe zrozumienie społeczeństwa w stosunku do działań B. B.** Istnieje świadomość, **że do rządów przedmajowych Polska wrócić nie może.**

Sytuacja gospodarcza, metody przystosowania wydatków do realnych możliwości, dają już wyniki w postaci **uaktywnienia bilansu handlowego.**

Hasło pracy, od wypadków majowych **jest realizowane przez rząd.** Trzeba, aby to samo hasło znalazło **oddźwięk w społeczeństwie.** Rzeczą 180 posłów i senatorów B. B. jest szerzenie tego hasła **wśród szerokich mas. Obok powiększenia wytwórczości jednostki** należy wpoić w społeczeństwo **najdalej idącą oszczędność. Wszelkie nadzieje** o p o z y c j i n a t o, ż e B l o k B e z p a r t y j n y s i ę r o z l e c i, s ą w p r o s t ś m i e s z n e. Od półtora roku istnienia swego **krystalizuje się B. B.,** w klubie różniczkują się poglądy społeczne i polityczne, jednocześnie półtoraroczna praca posłów i senatorów **utrwaliła wzajemny szacunek dla różnych poglądów poszczególnych członków.** Mówca stwierdza w końcu, **że** i s t n i e n i e B. B. W. R. j e s t k o n i e c z n o ś c i ą d l a p r z e p r o w a d z e n i a z a s a d n i c z e g o c e l u, a j e s t n i m p o p r a w a k o n s t y t u c j i, k t ó r a b y g w a r a n t o w a ł a w P o l s c e i p r z y s z ł y m p o k o l e n i o m r o z w ó j i p o t ę g ę (liczne brawa i oklaski).

Przed poprawą sytuacji gospodarczej.

Przemówienie prof. Krzyżanowskiego.

Następnie wygłosił referat prof. **Krzyżanowski,** który **ocenia finansową i walutową sytuację, jako korzystną.** W tym względzie mowca jest zdania, że **podstawą stałości waluty jest równowaga budżetu,** która przy ujemnym nawet bilansie handlowym — jak to było przez czas dłuższy — **nie dopuści do załamania się waluty.**

Gospodarcza sytuacja nasza ma te same objawy, **jak w całej Europie. Drożyzna kredytu,** a głównie **powolny proces kapitalizacji** u nas **wpływają ujemnie** na sytuację gospodarczą. Przy wzajemnej zależności jednak waluty, finansów państwa i stanu gospodarczego n a l e ż y o c z e k i w a ć p o p r a w y t a k ż e w s t o s u n k a c h g o s p o d a r c z y c h.

Mowca zwraca specjalnie uwagę na **kwestję oszczędności społecznych. Wzmożenie kapitalizacji umożliwiłoby nam do pewnego stopnia niezależność od międzynarodowych stosunków kredytowych,** jak się to dzieje w znacznym stopniu w **Czechosłowacji,** gdzie wzrost oszczędności społecznych odbywa się w tempie nadzwyczaj szybkiem. **My zaś zdani jesteśmy więcej na dopływ kapitałów zagranicznych,** które **różnemi drogami do nas napływają i napływać mogą dalej.** Jako przykład tego posłużyć może **sprawa koncesji elektryfikacyjnej Harrimana.** Nie wchodząc w szczegóły natury technicznej, należy skonstatować, że gdyby się udało tę tranzakcję doprowadzić do skutku **na warunkach możliwych do przyjęcia, to wynik jej byłby nader korzystny** i wypowiedziałby się ożywieniem naszych stosunków gospodraczych.

Dalej referowali o sprawach rolnictwa pos. **Potworowski** i referent propagandowy pos. **Pacholczyk.** Po dyskusji, w której przemawiało szereg mowców, s t w i e r d z o n o k o n i e c z n o ś ć o s t r e g o w y s t ą p i e n i a p r z e c i w k o a t a k o m o p o z y c j i, s k i e r o w a n y m p r z e c i w k o o s o b i e M a r s z a ł k a P i ł s u d s k i e g o.

Uchwały Zjednoczenia miast i wsi.

Warszawa, 1 października. (*PAT*). Dzisiaj odbyło się pod przewodnictwem prezesa posła **Marjana Kościałkowskiego** posiedzenie **zarządu głównego zjednoczenia pracy wsi i miast** przy licznym udziale **posłów i senatorów zjednoczenia.**

Po referacie na temat **sytuacji politycznej posła Kościałkowskiego** i po obszernej dyskusji Zarząd główny powziął następujące rezolucje:

1) Zarząd główny Zjednoczenia wsi i miast **piętnuje jaknajsurowiej ataki opozycji,** zmierzające do **obniżenia i poderwania w społeczeństwie autorytetu Marszałka Piłsudskiego,** którego imię z w i ą z a n e j e s t n i e r o z e r w a l n i e ze w s k r z e s z e n i e m d e m o k r a t y c z n e j R z e c z y p o s p o l i t e j P o l s k i e j i z d a ż e n i a m i o d r o d z e ń c z e m i n a r o d u;

2) Zarząd główny zjednoczenia pracy wsi i miast stwierdza **niezmierną konieczność dalszej konsolidacji czynników niepodległościowych okręgów przedwojennych, wojennych, stojącej na gruncie przełomu majowego.** W konsolidacji tych czynników zarząd główny widzi **najpewniejszą gwarancję wprowadzenia w życie politycznego w Polsce na drogi istotnie zdrowego rozwoju;**

3) Zarząd główny Zjednoczenia Pracy wsi i miast stwierdza, że obecna sytuacja polityczna i gospodarcza **wymaga stanowczych, szybkich i jasnych postanowień rządu w porozumieniu z B. B. W. R.,** któreby doprowadziły do rozstrzygnięć **korzystnych dla państwa.** Jednocześnie wyraża pewność, że szczęśliwe przezwyciężenie obecnych trudności politycznych **przyczyni się do rychłego i pomyślnego pokonania również trudności gospodarczych oraz doprowadzi do zespolenia wszystkich czynników.**

Fantastyczne plany

„strategiczno-taktyczne" lewicy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (Wrz). W ożywionych dzisiaj kuluarach sejmowych powtarzano za jednym z dziennikarzy warszawskich **wersję o „taktyczno-strategicznym planie ofenzywy"** lewicy, któremu na wydanem ostatnio w poselstwie niemieckiem dla polityków polskich i dziennikarzy niemieckich przyjęciu **dawał wyraz pewien miarodajny poseł lewicowy.**

Według wersji tej plan ów dałby się ująć w sposób następujący:

1) Po zwołaniu sesji parlamentarnej **Sejm wyraża votum nieufności całemu rządowi;**

2) **Następuje dymisja całego gabinetu;**

3) **Nominacja nowego.**

Tu wedle „obliczeń" sejmowych zachodziłyby trzy możliwości: Na czele stanąć mógłby p. min. **Matuszewski** według jednej koncepcji, a p. min. **Prystor** według innej; trzecią ewentualnością to **pozostanie obecnego premjera.**

Jeżeli na czele rządu stanąłby p. min. **Matuszewski,** opozycja uzależniłaby swój stosunek do rządu od **składu jego i jego zapowiedzi złagodzenia kursu,** jeżeli **skład gabinetu i program zostanie zachowany,** to opozycja musiałaby ponownie **zażądać ustąpienia całego gabinetu.**

4) W razie nieuwzględnienia tego postulatu (np. ponownego zamianowania rządu w tym samym składzie) opozycja po oświadczeniu, iż **złamana została konstytucja,** wyciągnęłaby **„najdalej idące konsekwencje" w stosunku do odnośnych czynników państwa(!),** zaś **marszałkowi Sejmu,** jako zastępcy Prezydenta, przypadłoby wedle tych planów

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

w udziale **„zrealizowanie inicjatywy utworzenia t. zw. „gabinetu likwidacyjnego".**

Ten równie **groteskowy jak fantastyczny plan** „działania" zrodził się jakoby **w obawie przed ewentualnem odroczeniem sesji sejmowej** po jej zwołaniu na dni 30, **w obawie przed rozwiązaniem Sejmu przed 1 stycznia** i rozpisaniem wyborów na maj nadchodzącego roku.

Celem zbadania tej wersji sprawozdawca „I.K.C." zwrócił się do pewnego **miarodajnego posła lewicy** o wyjaśnienie.

„Jest to **jedna z naszych koncepcyj** możliwego rozwoju wypadków — odparł zapytany. — Do dziś dnia zdecydowano jedynie dążenie do likwidacji obecnego systemu rządów, o reszcie zadecydują wypadki, które **mogą się nawet potoczyć według powyższego planu(!)**, którego jednak niektóre punkty **odbiegają od zarysowującego się na lewicy stosunku do osoby Prezydenta Rzplitej**, który **nie powinien być wciągany do walki".**

Równocześnie informator nasz zaznaczył, iż zdaniem jego streszczony przez nas wyżej projekt **nie wyszedł z klubu PPS.** Według naszego rozmowcy autorem jego wydać się może raczej poseł Jan **Dąbski.**

Z kolei więc zwróciłem się do posła Jana **Dąbskiego.**

Na wstępie p. Dąbski **zaprzeczył, jakoby był autorem powyższego projektu,** następnie zaś zapowiedział również zgłoszenie **votum nieufności dla rządu.** Najbardziej liberalny Sejm — mówił p. Dąbski — **nie mógłby się inaczej** wobec obecnego rządu **zachować.**

Przywódca radykalnego „Str. Chłopskiego" p. poseł Dąbski ma całkiem inny „plan działania".

Według niego obecny gabinet powinien być zastąpiony przez **„rząd apolityczny złożony z fachowców".** Sejm winien dać państwu budżet **drogą normalną na r .1930/31.** Prace budżetowe winny według p. Dąbskiego trwać **do końca marca,** a potem pod rządem apolitycznym powinien zostać **rozwiązany Sejm, ale już po uchwaleniu budżetu.** Wybory według planu p. Dąbskiego winny **mieć miejsce w końcu czerwca 1930 r.**

P. Dąbski — jak się wyraża — pragnąłby „odmiany w majestacie prawa". P. Dąbski oświadcza, **że pragnie pokojowego załatwienia sprawy z obecnym rządem.**

Gdyby zaś druga strona — powiada — wkroczyła **na drogę zamachu,** opozycja nie będzie za ten **zamach odpowiedzialna.** Dlatego wszelkie **inne projekty wychodzące z łona opozycji** i mogące mieć **posmak odmienny,** p. Dąbski uważa **za szkodliwe.**

* * *

Tyle leaderzy lewicowi. Poza nimi wieści o fantastycznych projektach nie wywołały specjalnego zainteresowania, gdyż ze względu na groteskowość tych tak wcześnie ogłoszonych „planów mobilizacyjnych" całej sprawy nie traktowano na serjo.

Opozycyjne uchwały
stronnictw lewicowo-centrowych

P. P. S. domąga się znowu ustąpienia gabinetu Dra Świtalskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (Wir). Pod przewodnictwem posła **Niedziałkowskiego** odbyło się dzisiaj **posiedzenie pełnego klubu PPS.,** na którem przewodniczący złożył sprawozdanie o sytuacji politycznej i **przedstawił plan pracy politycznej i ustawodawczej z chwilą zebrania się Sejmu.**

Mówca **przypomniał** również **uchwałę jednego z poprzednich posiedzeń klubu,** która **domaga się ustąpienia gabinetu dra Świtalskiego.** Po krótkiem przemówieniu posła **Czapińskiego** klub PPS zatwierdził przedłożone sprawozdanie i przedstawiony sobie plan **pracy parlamentarnej.**

W gruple p. Dąbskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Wir*). Klub Stronnictwa chłopskiego na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem p. **Dąbskiego,** uchwalił obszerną opozycyjną rezolucję, w której **zatwierdza stanowisko prezydjum klubu co do odmowy uczestnictwa w konferencji z rządem na tle budżetu i z B. B. na tle konstytucji** i Klub uważa, że sprawy te mogą być produktywnie rozważane **tylko na gruncie Sejmu** i domaga się zwłaszcza w związku ze sprawami gospodarczemi **zwołania sesji.**

Następnie rezolucja oświadcza, że uważa **dymisję obecnego gabinetu** i zlikwidowanie regimu „za rzecz dojrzałą", do której dążyć należy.

Uchwały Ch. D.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Wir*). Dnia 1 października **obradował** pod przewodnictwem posła **Chacińskiego klub parlamentarny Ch. D.** Po sprawozdaniu przewodniczącego o sytuacji politycznej i dyskusji przyjęto sprawozdanie przewodniczącego do wiadomości i **zaakceptowano stanowisko prezydjum klubu, wobec propozycji rządu i klubu B. B.**

Narady N. P. R.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Wir*). W dniu dzisiejszym obradował główny komitet **wykonawczy N. P. R. prawicy,** wespół z prezydjum klubu parlamentarnego nad sytuacją polityczną i parlamentarną. Zastanawiano się głównie nad **zapowiedzianym wnioskiem o wyrażenie nieufności dla rządu p. Świtalskiego** i ostatniej enuncjacji Marsz. Piłsudskiego. Uchwalono w obu powyższych sprawach wnioski, które zostaną przedłożone pod **obrady najbliższego posiedzenia klubu parlamentarnego.**

Nowy zarząd klubu „Wyzwolenia"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Wir*). Pod przewodnictwem pos. **Woźnickiego,** a następnie **Malinowskiego,** odbyło się dzisiaj zebranie **pełnego klubu parlamentarnego P. S. L. „Wyzwolenie",** które w myśl wewnętrznego regulaminu **dokonało wyboru nowego prezydjum. Dotychczasowy prezes** klubu wicemarszałek **Woźnicki** po wygłoszeniu referatu o sytuacji politycznej zakończył oświadczeniem, że z uwagi na skołatany stan swego zdrowia **nie może pełnić obowiązków prezesa,** ofiaruje natomiast w granicach sił swoich **wszelką pomoc swemu następcy.**

Przystąpiono do wyborów, w których, mimo powyższego oświadczenia, **klub w tajnem głosowaniu wybrał ponownie wicemarszałka Woźnickiego.** Wybrany **powtórzył kategorycznie rezygnację swoją,** wskutek czego przystąpiono do **nowych wyborów.**

Prezesem klubu wybrany został **pos. Michał Róg,** wiceprezesami zaś posłowie Andrzej **Kotar** i dr. **Józef Putłek, Jan Smoła i Jan Woźnicki.** Na **sekretarza** wybrano posłów Pawła **Chabaja** i dra Zygmunta **Grawińskiego, skarbnikiem** został pos. Ignacy **Mularek.**

Przewodniczącym klubu senackiego wybrany został ponownie senator **Wacław Januszewski.** Poza wyborami prezydjum, obradowano nad bieżącemi sprawami politycznemi. W końcu omówiono sprawy organizacyjne klubu, które referował pos. Smoła.

P. Witos prezesem klubu „Piasta"?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października (*Wir*). W dniu dzisiejszym klub „Piasta" obradował nad sytuacją polityczną i zagadnieniem zbliżającej się sesji sejmowej. Obecny **zarząd klubu podał się do dymisji.** Wybory nowego zarządu odbędą się w dniu **19-go października.** Jak słychać, wysunięto na dzisiejszem posiedzeniu kandydaturę posła **Witosa** na prezesa klubu w miejsce sen. **Średniawskiego.** Pos. Witos zastrzegł sobie czas do namysłu, wskutek czego odroczono wybory.

Polska otrzyma 3/4 majątku
instytucyj ubezpieczeniowych na G. Śląsku.

Genewa, 1 października. (*PAT*). W dniu 26 września b. r. zakończyły się w Genewie obrady komisji z artykułu 312 traktatu wersalskiego, mającej na celu opracowanie w sprawie **rozrachunków polsko-niemieckich w zakresie górnośląskiego ubezpieczenia górniczego i zalecenia Rady Ligi Narodów.** W pracach komisji wzięli udział z ramienia rządu polskiego dyr. **Horowitz,** jako członek komisji i **prof. Sułkowski,** jako jego zastępca, radca ministerjalny **dr. Fischlowitz** z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej oraz dyrektorzy **Piętak i Okołowicz** i inspektor **Bacik** z ramienia zainteresowanych górnośląskich instytucyj ubezpieczeniowych.

Komisja większością głosów trzech członków niezależnych wyznaczonych przez Radę administracyjną M. B. P., t. j. **sen. Abiatogo,** prezydenta **Lindstaedta** i prof. **Mosera** oraz członka polskiego, przy wstrzymaniu się od głosu członka niemieckiego, uchwaliła zalecenia, **przyznając Polsce nieruchomości b. niemieckich instytucyj ubezpieczeniowych, położonych w Polsce o wartości księżkowej około 12 milj. marek, oraz półtora miljona marek złotych w gotówce.**

Ponadto przyznano Polsce **wartości hipoteczne oraz wartości skryptów dłużnych oraz zdeponowane w Szwajcarji papiery wartościowe wartości około 5 milj. marek zł., co stanowi trzy czwarte objektów wartościowych dawnej niemieckiej instytucji ubezpieczenia górniczego na Górnym Śląsku.**

Szaulisi planowali zamach

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Kowno, 1 października. (Or). W nocy z poniedziałku na wtorek policja **wtargnęła niespodziewanie do lokalu związku szaulisów, gdzie odbywało się właśnie tajne posiedzenie.**

Na posiedzeniu tem omawiano **plan przewrotu na Litwie w związku z ustąpieniem Waldemarasa.** Policja aresztowała ogółem **23 szaulisów,** w tem kilku członków rozwiązanej organizacji **„żelaznego wilka".**

—0—

Tajemnicza stacja radjowa
budzi niepokój na Litwie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wilno, 1 października. (*Hr*) Z Kowna donoszą: **Tajemnicza stacja radjowa, działająca od kilku dni na terenie Litwy wywołuje zdenerwowanie w społeczeństwie litewskiem.**

Policja dotąd nie wykryła stacji, mimo że stara się ją za wszelką cenę wyśledzić.

Niedawno stacja nadała wiadomość, że **w dniach najbliższych przybywa do Kowna sowiecka eskadra lotnicza.** Wiadomość ta okazała się **fałszywą.**

Tegoż dnia wieczór tajemnicza stacja nadała wiadomość, że **w Kłajpedzie wyleciał w powietrze statek litewski „Kiejstut" ze 100 marynarzami** i ta wiadomość okazała się **nieprawdziwą.**

Następnego dnia stacja ta nadała wiadomość, że **Waldemaras na czele zrewoltowanych wojsk maszeruje na Kowno.** Wieczór znów stacja nadała komunikat, że **zrewoltowane oddziały zostały pobite przez wojska wierne Smetonie,** oczywiście komunikaty te wywołują na prowincji silne zdenerwowanie.

Francja zniży podatki o 2 miljardy franków.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 1 października. (*fd*) Minister skarbu **Cheron** wygłosił wczoraj mowę, w której omówił szczegółowo **położenie gospodarcze i finansowe Francji.**

Stwierdził on, że **dzięki ratyfikacji umowy o zobowiązaniach wojennych,** Francja zdołała **ustalić zarówno swój budżet, jak i walutę,** a dojście do skutku planu Younga zapewnia również krajowi poważne korzyści.

W tych warunkach **zamierza rząd na rok 1930 przeprowadzić ogólną zniżkę podatków państwowych o 2 miljardy franków,** co mieć będzie dobroczynny skutek zarówno dla kół producentów, jak i konsumentów.

Opinja francuska burzy się przeciw polityce Anglji

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, dnia 1 października (fd). Ostatnie dni przyniosły **szereg ostrych wystąpień wybitnych przedstawicieli poszczególnych stronnictw francuskich przeciw nowemu kursowi polityki angielskiej,** a na licznych zgromadzeniach, odbytych w różnych częściach kraju **zapadły rezolucje, świadczące o wewnętrznem we Francji zaniepokojeniu.**

Na zebraniu generalnej rady departamentu **Neutshe** minister kolonij **Maginot wystąpił gwałtownie przeciw przedwczesnemu opróżnieniu 3-ciej strefy Nadrenji i przeciw obecnej polityce ustępstw** zanim parlament francuski i niemiecki ratyfikowały plan Younga, co jest — zdaniem mowcy — wogóle **wątpliwe, czy nastąpi i w** jakim czasie.

Na zebraniu wyborców w **Nancy** wystąpił wiceprez. senatu **Lebrun nadzwyczaj ostro przeciw polityce Labour Party.** „Francja ze smutkiem patrzy — powiedział on, że Anglja jej sprzymierzeniec z czasu wojny, **dzisiaj okazuje więcej względów dla nieprzyjaciół Francji, sprawców katastrofy światowej,** niż dla narodu, który także ofiary poniósł w obronie kultury i wolności świata. **Szorstkiej mowy** delegata ang. **Snowdena** w Hadze. **Francja prędko nie zapomni".**

Dzisiejszy **„Temps"** omawia w artykule naczelnym **podziękę Anglji wobec Rosji** i gwałtownie **występuje przeciw temu,** że naród angielski **nawiązuje obecnie stosunki z rządem sowieckim, który lekceważy wszelkie zobowiązania międzynarodowe i który jawnie głosi,** że jego celem jest powszechny przewrót istniejących stosunków.

„Temps" oczekuje, że konserwatyści angielscy **zdołają przeciwstawić się tej słabości,** jaka cechuje obecną politykę angielską.

—0—

Francja wznosi olbrzymie fortyfikacje
nad granicą niemiecką.

Paryż, 1 października. (*Lk*) Na zapytanie posła **Rollina,** w sprawie **rozbudowy fortyfikacyj na wschodniem pograniczu Francji,** minister wojny **Painleve dał odpowiedź w liście otwartym.**

System obronny będzie obejmował **budowę dróg, linji kolejowych, podziemnych przewodów telefonicznych** oraz **nagromadzenie materjałów i zapasów amunicji.** Pozatem będą wykonane **silne fortyfikacje,** zwłaszcza w okolicy **Metzu, nad Renem i w Alpach.**

Program rozbudowy będzie **w przeciągu 5 lat zupełnie wykończony.** Koszty będą wynosiły około **3 miljardów franków.**

—0—

Postępowanie plebiscytowe przeciw planowi Younga
otwarte w Niemczech.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 1 października (*H*). **Wniosek zjednoczonych stronnictw nacjonalistycznych, domagający się głosowania plebiscytowego ludności przeciwko planowi Younga, dopuszczony został przez ministra spraw wewnętrznych,** a tem samem **postępowanie plebiscytowe zostało otwarte.**

Pierwszym etapem będzie **stwierdzenie** t. zw. **„żądania narodowego"** w okresie **14 dni, tj. między 16 a 29 października.** We wszystkich urzędach gminnych na terenie Rzeszy niemieckiej **wyłożone zostaną listy,** na których **wpisywać się będą zwolennicy plebiscytu** przeciwko planowi Younga.

Ażeby wniosek socjalistyczny stał się t. zw. żądaniem narodu, **listy muszą zostać podpisane przez conajmniej 10 proc. uprawnionych do głosowania przy ostatnich wyborach do parlamentu,** tj. przez około **4 miljony obywateli niemieckich.**

Dopiero wtedy żądanie narodu **przedłożone zostanie najpierw Reichstagowi. W razie odrzucenia projektu odnośnej ustawy przez Reichstag** nastąpić ma rozstrzygnięcie **przez powszechne głosowanie ludności** — w tem ostatniem wypadku musi żądanie narodu skupić przy sobie **przeszło 20 miljonów głosów,** tj. ponad połowę ilości uprawnionych do głosowania.

Komplikacje polityczne.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 1 października (*Hl*). Wobec dopuszczenia postępowania plebiscytowego przeciwko planowi Younga jest już dzisiaj wiadomem, że **wywoła to poważne komplikacje natury politycznej.** Mianowicie **nie ulega wątpliwości, że nacjonaliści zdobędą potrzebnych 4 miljony podpisów** pod „żądaniem narodu", które wejdzie do Reichstagu **jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji politycznej nad planem Younga.**

Wobec tego w parlamencie **pojawi się równocześnie „żądanie narodu"** przeciwko planowi Younga i **projekt ustawy ratyfikującej tę umowę międzynarodową.**

W razie odrzucenia „żądania narodu" przez Reichstag mogą się nacjonaliści domagać **najpierw** powszechnego **plebiscytu,** a dopiero **potem rozstrzygnięcia parlamentu,** odnośnie do planu Younga.

W Berlinie waży się los gabinetu Müllera.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 1 października. (*Hl*). Przez cały wtorek toczyły się **rokowania przedstawicieli stronnictw koalicji rządowej,** mające na celu **zażegnanie kryzysu gabinetowego i znalezienie jakiegoś kompromisu w sprawie reformy ubezpieczeń od bezrobocia,** która stanowi **jabłko niezgody.**

Mimo gorących usiłowań i mimo, że **akcję pojednawczą** ujął w swoje ręce kanclerz **Müller,** pertraktacje dzisiejsze **nie dały żadnego pozytywnego wyniku.**

Późnym wieczorem przedstawiciele **niemieckiej partji ludowej,** którzy wysuwają największe objekcje, **byli przyjęci w prywatnem mieszkaniu min. Stresemanna,** który z powodu choroby nie wychodzi z domu. Wiadomem jest, iż p. **Stresemann również ze swej strony usiłował wpłynąć pojednawczo na własne stronnictwo.**

Spornym punktem jest sprawa podwyżki wkładek ubezpieczeniowych o ½% na co **zgadzają się wszystkie stronnictwa rządowe z wyjątkiem niemieckiej partji ludowej,** która ten punkt projektu **zdecydowanie odrzuca.**

Mimo braku porozumienia w powyższej sprawie, **oficjalne obrady Reichstagu toczyły się dzisiaj w dalszym ciągu głównie nad tą ustawą.** Dzisiejsze posiedzenie parlamentu niemieckiego dostarczyć mogło **klasycznego przykładu wszystkim zwolennikom reformy obecnego parlamentaryzmu.** Mówcy wygłaszali swoje **przemówienia do pustych ławek,** a całe zainteresowanie skupiło się **w kuluarach,** gdzie właściwie zapadnie rozstrzygnięcie losów gabinetu p. Hermanna Müllera.

Ministrowie przylecieli z Poznania do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Mt*). We wtorek o godz. 10.38 rano **samolot 10-cio osobowy „Fokker"** linji lotniczej **„Lot",** kierowany przez pilota Franciszka **Karpińskiego, przywiózł z Poznania** p. premjera **Świtalskiego z małżonką,** min. skarbu **Matuszewskiego z żoną,** min komunikacji **inż. Kühna,** dyr. linji lotniczej „Lot" mjr **Turbiaka,** oraz kpt. **Zagórowskiego,** adjutanta p. premjera. P. premjer, oraz członkowie rządu **powrócili do Warszawy po uroczystościach, związanych z zamknięciem P. W. K. w Poznaniu.**

Po powitaniu na lotnisku szef dep. aeronautyki płk. **Rayski zaprezentował** p. premjerowi oraz ministrom **wykończony ostatnio w fabryce Plage i Laśkiewicz nowy typ trójmotorowego Fokkera osobowego,** który **dzisiaj odleciał do Brukseli, sprzedany holenderskiej firmie Fokkerów.**

Wspomniany płatowiec, **wykonany całkowicie w Polsce z materjału krajowego,** zaopatrzony jest w trzy silniki 220 HP. typu Wrighta.

Min. spraw zagr. **Zaleski** i min. reform rolnych **Staniewicz** powrócili do Warszawy **w dniu 1 bm.** Min. **Kwiatkowski** powrócił **2 bm.** rano wraz ze **wszystkimi dyrektorami departamentu,** którzy brali udział w zamknięciu PWK. Dnia **2 bm. powrócił** do Warszawy min. pracy **Prystor.**

—0—

Ze zjazdu prawników polskich.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października (*Mt*). We wtorek **w trzecim dniu drugiego zjazdu prawników polskich** o godz. 10 rano rozpoczęło się **zebranie ogólne** w auli uniwersytetu.

Prof. uniwersytetu Karola w Pradze, **Hermann Otavsky,** wygłosił **w języku francuskim odczyt o międzynarodowem ujednostajnieniu prawa handlowego.**

O godz. 11 rozpoczęły się **obrady w sekcjach:** w sekcji **prawa państwowego** wicemarszałek Senatu p. **Posner** wygłosił referat „Czy zaleca się szczególne postępowanie przy uchwalaniu w ciałach ustawodawczych kodeksu cywilnego i karnego". Koreferentem był prof. politechniki lwowskiej p. Antoni **Werestyński.**

W sekcji **prawa prywatnego** prof uniwersytetu lwowskiego adw. **Maurycy Allerhand** wygłosił referat o konieczności, a jednocześnie o trudnościach kodyfikacji postępowania niespornego.

W sekcji **prawa administracyjnego** sprawę rozbudowy sądownictwa administracyjnego w Polsce referował sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego p. Michał **Waśkowski.** Koreferentem był

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc malopolska.pl

prof. wolnej wszechnicy polskiej docent **Hilarowicz** i adw. **Jerzy Langrod.**

W sekcji **prawa karnego** prof. uniwersytetu wileńskiego p. **Stefan Glaser** wygłosił referat na temat zagadnienia spędzania płodu w ustawodawstwie nowoczesnem. Koreferentem był Włodzimierz **Sokołowski,** sędzia Sądu najwyższego.

Wieczór na cześć uczestników zjazdu odbył się raut w gmachu ministerstwa sprawiedliwości. **Jutro czwarty i ostatni dzień obrad zjazdu.**

Doktoraty honorowe dla zagranicznych prawników.

Warszawa, 1 października. (*PAT*). Dziś w uniwersytecie warszawskim odbyła się uroczysta promocja na **doktorów honorowych wydziału prawa** następujących, wybitnych prawników zagranicznych: **Bertheleme** (Paryż), **Pietro Bonnfante** (Rzym), **Henri Capitant** (Paryż), **br. Raffaele Garofalo** (Neapol), **Francois Geney** (Nancy), **lorda Hauworth of Nanworth** (Londyn), **Jamesa Browna Scott** (Stany Zjednoczone). Z pośród wymienionych obecny był na uroczystości jedynie **prof. Bertheleme.** Na uroczystość przybyli również p. minister W. R. i O. P. **Czerwiński** i minister sprawiedliwości **Car.**

Na podjum zajęli miejsca **członkowie senatu akademickiego w togach.** Również prof. Bertheleme ubrany był **w togę dziekana wydziału prawa uniwersytetu paryskiego.** Uroczystość zagaił rektor uniwersytetu warszawskiego **prof. Brzeski,** witając zebranych. Z kolei zabrał głos dziekan wydziału prawa prof. **Lutosławski** zaznaczając, że wydział postanowił **z okazji 10-lecia prac ustawodawczych w Polsce nadać doktoraty honorowe 7-miu wybitnym prawnikom zagranicznym.** W dalszym ciągu swego przemówienia dziekan scharatkeryzował **zasługi promowanych prawników,** poczem odczytał **teksty doktoratów „honoris causa".** Dyplomy w zastępstwie nieobecnych promowanych prawników odebrali **ambasadorowie Francji i Włoch oraz charge d'affaires Stanów Zjednoczonych i Anglji.**

—0—

Polacy w Czechach pójdą do wyborów pod jednym sztandarem.

Cieszyn, 1 października. (*ki*). Przedwczoraj i wczoraj odbyła się w **czeskim Cieszynie konferencja trzech polskich stronnictw politycznych,** na których **uchwalono przystąpić do stworzenia jednolitej listy polskiej dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu,** które odbędą się **27 bm.**

Z ramienia **polskich socjalistów kandydować będzie** dyr. hurtowni polskiej **Emanuel Chobot,** który **będzie prowadził listę polską. Na drugiem miejscu** kandyduje **z ramienia ludowców dr Jan Buzek, na miejscu trzeciem z** ramienia **związku śląskich katolików** dotychczasowy poseł na Sejm **dr. Wolf.**

Na czele listy senackiej stać będzie **dr Wolf.**

Opinja polska fakt połączenia listy polskiej przyjęła **z żywem zadowoleniem.**

Dotychczas **nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie również do zawarcia kompromisu wyborczego z mniejszością żydowską,** podobnie, jak to było **przy wyborach do sejmu krajowego** w grudniu ub. roku. **W tym wypadku dwa polskie mandaty są pewne.** Zaznaczyć należy, że wśród ludności polskiej jest **duży entuzjazm dla pracy wyborczej.**

—0—

Dalszy ciąg rozprawy przeciw pprok. Dembeckiemu

Z Poznania donosi *(Sz)* Po jednodniowej przerwie, zarządzonej przez trybunał w celu rozpatrzenia wszystkich 20 wniosków, zgłoszonych przez obronę, a domagających się przesłuchania w charakterze świadków szeregu osób, a wśród nich głośnego **jasnowidza inż. Ossowieckiego,** rozprawę przeciw oskarżonemu b. podprokuratowi Dembeckiemu podjęto w dniu wczorajszym.

Na wstępie przewodniczący podał do wiadomości, że **sąd nie uwzględnił wniosków obrony, a specjalnie tych, które domagały się przesłuchania świadków,** a zgodził się tylko na przejrzenie szeregu **aktów depozytowych** w celu stwierdzenia, że nietylko pprok. Dembecki wydawał zarządzenie do wydawania interesowanym **aserwatów sądowych, lecz czynili to prawie wszyscy panowie prokuratorowie,** ponieważ taki był powszechny zwyczaj.

Wniosków **o przesłuchanie nowych świadków sąd nie uwzględnił,** bo toby niepotrzebnie przeciągnęło rozprawę o kilka dni, a nic nowego by do rozprawy nie wniosło.

Rozpoczęło się następnie **nużące czytanie aktów, które trwało przez cały dzień.**

—0—

Wyrok w wielkim procesie „Władców nocy".

Łódź, 1 października. (*W*). Dzisiaj w południe sąd ogłosił **wyrok przeciwko bandzie „władców nocy".**

Na mocy wyroku przywódca bandy Adam **Kaczmarek** i Roman **Szczeciński** skazani zostali na łączną karę **bezterminowego ciężkiego więzienia, Antoni Kukuła na 12 lat ciężkiego więzienia,** oraz **Władysław Szubert na 5 lat ciężkiego więzienia. Idel Ziegelman** oskarżony o szereg napadów został **uniewinniony.**

Pozatem sąd cały szereg oskarżonych uniewinnił, a cały szereg skazał na karę **więzienia od 3 miesięcy do 4 lat.**

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie, a niektórzy z nich, zwłaszcza Karczmarek i Szczeciński zapowiedzieli wniesienie **skargi apelacyjnej.**

—0—

Pastwił się nad rywalem i rzucił narzędzie zbrodni pod nogi kochanki.

Warszawa, 1 października. (*Mł*). Wczoraj wieczorem **we wsi Janice, pow. płońskiego, zamordowany został w okrutny sposób przez** rywala 20-letni Kazimierz **Krzemiński.**

Morderca przyjaciel Krzemińskiego, Antoni **Leśkiewicz,** czynu swego dokonał **z niezwykłym sadyzmem, zadając ofierze niezliczoną ilość uderzeń nożem w pierś, brzuch i głowę.** Mordercę zatrzymano **na zabawie, w czasie której rzucił pod nogi ukochanej dziewczyny — sztylet, którym zamordował Krzemińskiego.**

Dziewczyna, dowiedziawszy się o morderstwie, zemdlała.

Mordercę skrępowali znajdujący się się na zabawie wieśniacy i odprowadzili go na policję.

Obrady prezydjum Zjazdu prawników w Warszawie.

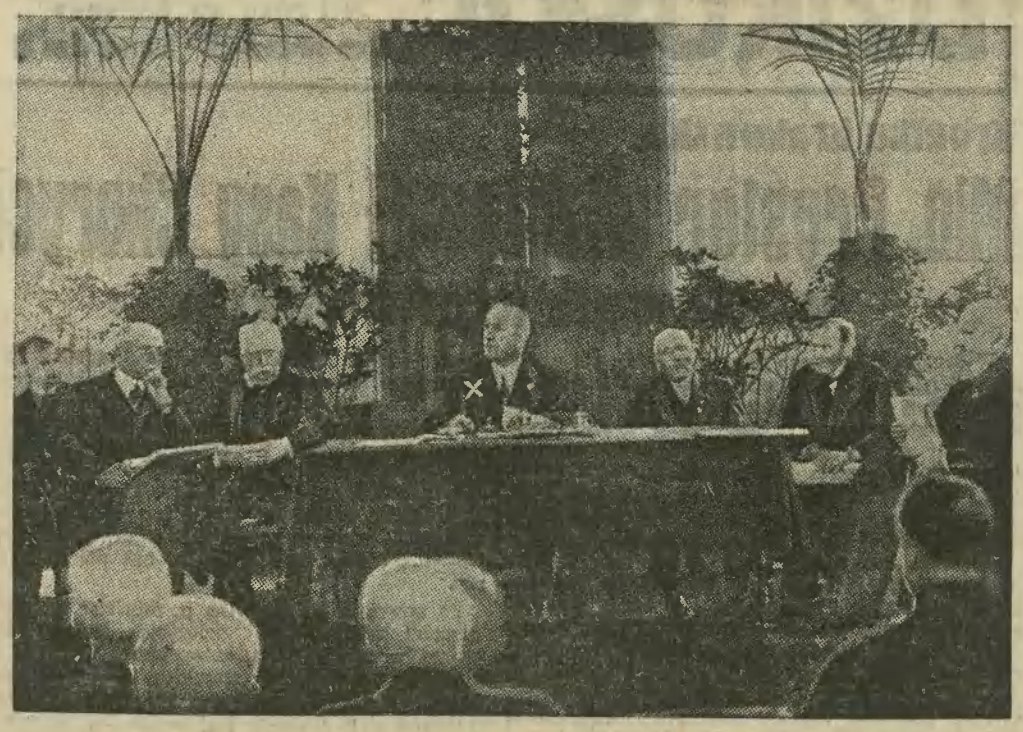

Ag. fot. „Światowida" na pł. Kraj. „Alfa".

Prezydjum II Zjazdu wszechpolskiego prawników z prof. *Lutostańskim* (x) na czele, który rozpoczął się w Warszawie dnia 29 września w auli uniwersytetu.

Bojkotem towarów niemieckich grożą państwa bałtyckie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Ryga, 1 października. (fd). Wobec **zamierzonej podwyżki cła od zagranicznego masła w Niemczech** interesowane koła **w państwach nadbałtyckich,** jak **Danja, Estonja i Łotwa oceniają położenie jako bardzo poważne.**

Utrwala się zapatrywanie, że **jeżeli rząd niemiecki istotnie przystąpi do podwyżki cła,** w takim razie interesowane państwa sąsiednie **zmuszone będą do podjęcia kroków odwetowych, a w prasie padło już słowo bojkotu towarów niemieckich.**

W razie wykonania tego zarządzenia, **straty niemieckie byłyby bez porównania większe niż spodziewany zysk** z podniesionego cła, gdyż wywóz niemieckich towarów do państw nadbałtyckich jest **kilkanaście razy wyższy od przywozu stamtąd.**

Zamierzona podwyżka cła jest prawie 100-procentowa i wynosić ma zamiast 27.5 mk. **od 100 kg. masła kwotę 50 mk.**

Wykrycie wielkiej bandy podpalaczy w Niemczech.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 1 październik (*ch*). Sądowi okręgowemu **w Chociebożu** i policji udało się **wpaść na trop bandy podpalaczy,** która w ostatnich czasach **dokonała podpalenia około stu gospodarstw w Błotach** (Spreewald) **w okolicy Chociebuża.**

Prokuratorja prowadzi dochodzenia **przeciwko trzydziestu osobom,** z których pewna część znajduje się w areszcie.

Organizacja ta **służyła do udowadniania alibi właścicieli spalonych gospodarstw.** W wielu wypadkach **podpalenia dokonali nie sami właściciele, lecz obce osoby.**

Pewien parobek w okolicy Chociebuża słynął z tego, że **za 50 marek był gotów każdej chwili podłożyć ogień.** Do tej organizacji był **wmieszany także pewien przedsiębiorca budowlany.** U kilku gospodarzy, aresztowanych pod zarzutem podpalenia, **znaleziono w kilka dni po pożarze dokładnie opracowane plany nowych budynków.**

—0—

Dziwne losy bandyty-akuszera.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października. (*Mł*). Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał dzisiaj niezwykle **sensacyjną sprawę** niejakiego Józefa **Kukulskiego,** oskarżonego o **udział w niebezpiecznej bandzie Kłaka.** Banda ta została już **rozgromiona.**

W czasie likwidacji bandy, członkowie jej zeznali, że **hersztem szajki był właściwie** niejaki **Kukulski, b. student medycyny i oficer legjonów (?).** Zeznania te znalazły **częściowe potwierdzenie,** gdy przy trupie zabitego przez policję Kłaka **znaleziono fotografję Kukulskiego.** Policja wszczęła za nim energiczny **pościg,** który nie **dał jednak wyniku,** gdyż, jak się później okazało, **Kukulski wyjechał do Niemiec** i w Berlinie **podając się za lekarza akuszera, praktykował.** Został wreszcie przez policję niemiecką **aresztowany,** a następnie skazany **na 2 lata i 4 miesiące więzienia.**

Po odsiedzeniu kary w więzieniu niemieckiem, Kukulski został **wydany władzom polskim.**

Jako oskarżonego o zorganizowanie szeregu napadów bandyckich, Kukulskiego **osadzono w więzieniu.** Na rozprawę sprowadzono z więzienia 3-ech bandytów Kalinowskiego, Frączkiewicza i Nowaka, którzy obecnie jednak **zmienili swoje zeznania,** twierdząc, **że nie znają Kukulskiego** i że poprzednio obciążali go **z polecenia Kłaka.**

Świadek **Charłupski,** na którego mieszkanie banda napadła i obrabowała **również zeznał,** że nie **może twierdzić z całą pewnością, czy wśród bandytów** był Kukulski.

W wyniku przewodu sądowego wobec braku dowodów, Kukulski, któremu **groziło 12 lat ciężkiego więzienia,** został **uniewinniony.**

—0—

Prez. Massaryk odznaczony najwyższym orderem papieskim.

Praga. (*PAT*) **Z okazji uroczystości 1000-lecia św. Wacława** specjalna delegacja kapituły **wręczyła prezydentowi Masarykowi wielki krzyż orderu „Grobu Świętego".**

Jak wiadomo odznaczenie to jest **najwyższem odznaczeniem Stolicy Apostolskiej.** Order ten posiada zaledwie **tylko kilku suwerenów europejskich.**

—0—

Niemcy ratyfikowały konwencję o zniesieniu ograniczeń przywozu i wywozu.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Berlin, 1 października (*Hl*). **Komisja handlowo-polityczna Reichstagu** obradowała dzisiaj **nad projektem ustawy o wykonaniu polecenia międzynarodowej konferencji gospodarczej** oraz **nad ratyfikacją konwencji o zniesieniu ograniczenia przywozu i wwozu.** Konwencja ta **pozostawia jednak Niemcom prawo ograniczenia przywozu węgla.** Dyrektor ministerjalny **Pose,** który referował projekt, zauważył, iż **jest to pierwszy kolektywny traktat handlowy, który ratyfikowany został przez 17 państw.** Rezolucja **przyjęta została 12 przeciw 9 głosom.**

Dalsza część posiedzenia miała **charakter poufny** i jak się korespondent Wasz dowiaduje, poświęcona była omówieniu **sprawy rokowań o traktat handlowy z Polską.** Przy tej okazji **działalność** dotychczasowego kierownika delegacj niemieckiej do rokowań handlowych z Polską p. **Hermesa** spotkała **się z ostrą krytyką przedstawicieli** frakcji **socjalistycznej i niemieckiej partji ludowej.**

Anglicy opuścili Saarbrücken.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Saarbrücken. (*PAT*) Wczoraj po południu **opuściły miasto oddziały angielskie straży kolejowej przy załodze okupacyjnej.**

Po odbyciu wojskowej parady **i odprowadzeniu sztandarów** oddziały angielskie udadzą się do **Wiesbadenu,** skąd zostaną następnie **odkomenderowane do Anglji.**

—0—

Ks. Seipel nie weźmie udziału w pracach nad reformą konstytucji.

Wiedeń, (*PAT*). Były kanclerz austrjacki **ks. Seipel udaje się** obecnie **na dłuższy urlop wypoczynkowy,** z którego **powróci dopiero przed świętami Bożego Narodzenia.**

Wyjazd jego **w czasie obrad nad zmianą konstytucji** oznacza **zupełną rezygnację byłego kanclerza z współpracy nad reformą konstytucji.**

—0—

Vanderwelde uznaje nacjonalizm, ale tylko żydowski.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Frankfurt n/M., 1 października. Tutejsze organizacje **sjonistyczne urządziły publiczne zebranie w sprawie wypadków palestyńskich,** a wśród mowców wystąpił były belgijski minister, socjalista **Emil Vanderwelde,** który świeżo powrócił wraz z żoną Palestyny.

Vanderwelde z entuzjazmem wyrażał się o kulturalnym i ekonomicznym postępie Palestyny, wypowiedział się w sposób stanowczy za **koniecznością zapewnienia żydom w Palestynie wszelkiej swobody i możności stworzenia samodzielnego państwa,** przyczem nadmienił, że **jakkolwiek jest socjalistą, to jednak w zupełności uznaje nacjonalizm żydowski jako taki, który nie jest zwyczajnym nacjonalizmem, lecz stanowi coś zgoła wyjątkowego w dziejach świata.**

Socjalistyczni sjoniści (?) mają **okazać żydowskim i arabskim chłopom i robotnikom** w Palestynie, **że solidarność proletarjatu jest silniejszą, niż wszelkie różnice religijne i rasowe, a zarazem udowodnić, że istotnym nieprzyjacielem ludu pracującego w Palestynie są** nie robotnicy innego wyznania, lecz wyzyskujący ich obszarnicy.

Wywody te wywołały podobno entuzjazmie słuchaczy.

Wrzenie w Palestynie nie ustaje

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Jerozolima, 1 października. (*ch*) **Wzburzenie w Palestynie jeszcze nie ustało.**

W Jerozolimie zamordowano pewnego żyda we własnym domu. Istnieje również **obawa zaburzeń w dalszej okolicy.**

Wysoki komisarz przygotował rozporządzenie, wedle którego **tak za zabójstwa pojedynczych osób jak i napady może być najbliższe sąsiedztwo pociągnięte do odpowiedzialności.**

Wielki mufti udaje się w tych dniach **w podróż propagandową do Egiptu i Iraku.**

—0—

Ryga, Libawa i Windawa wolnymi portami.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Ryga, 1 października (*Hr*). Na konferencji przedstawicieli łotewskiego ministerstwa skarbu z pełnomocnikami komitetów giełdowych **w Rydze, Libawie i Windawie,** postanowiono **porty w tych trzech miastach ogłosić za porty wolne.**

—0—

Clemenceau chory.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Paryż, 1 października. (hk). Dawny premjer francuski **Clemenceau ponownie zachorował bardzo poważnie.** Pacjenta przewieziono we wtorek rano **autem sanitarnem z posiadłości wiejskiej do Paryża,** gdzie został oddany opiece dra de Jelles'a. Wiadomość o chorobie Clemenceau wywołała w kołach politycznych wielkie zaniepokojenie.

—0—

Costes zaginął.

(Telegram własny „Il Kuryera Codziennego")

Moskwa, 1 października. (*rg*). Francuski lotnik **Costes,** który przedsięwziął lot **Paryż-Irkuck bez lądowania,** we wtorek od Nowosybirska wziął mylny kierunek na północ i przepadł bez wieści. — W niedzielę o godz. 2 popołudniu czasu sybirskiego widziano go nad Kiereńskiem w odległości siedemset kilometrów **od Irkucka, lecącego w kierunku na Jakuck.** Prawdopodobnie Costes był **zmuszony lądować na tajdze.**

Włodze sowieckie wydały **zarządzenia,** celem wyszukania francuskiego lotnika.

—0—

Kryzys kolejowy w Rumunji.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Bukareszt, 1 października. (*fd*) Rosnący deficyt kolejowy w Rumunji **spowodował rząd do dokonania daleko idących zmian i skreśleń w budżecie tego resortu,** a w szczególności Rumunja będzie zmuszona **wstrzymać bieg niektórych pociągów, a niektóre linje kolejowe wogóle zamknąć,** jako **właściwie nieczynne.** Dotyczy to **zwłaszcza Siedmiogrodu.**

—0—

„Czarny dzień" giełdowy.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Nowy Jork, 1 października. (*rg*). Na **giełdzie nowojorskiej** zaznaczyło się **dziś wielkie zdenerwowanie wskutek znacznego spadku kursów.** Panika **przybrała jeszcze na sile,** gdy zniżka ogarnęła walory pieniężne. T. zw. pieniądz dzienny **zdrożał o 1 do 10 proc.** Na giełdzie efektów największe straty **wykazały papiery faworyzowane.** Straty nastąpiły przeważnie z tego powodu, że z żadnej strony nie przedsięwzięto prób interwencji.

I na **giełdzie paryskiej** zaznaczyła się dziś **gwałtowna zniżka kursów,** która przybrała rozmiary „czarnego dnia" giełdowego. Na wstępie posiedzenia giełdowego **zainicjowano wielkie zakupy na archunek angielski,** które pozostawały w związku **z krachem Hatry'ego.** Ogólna zniżka niedotknęła **renty francuskiej, która była usposobiona mocno, a częściowo nawet osiągnęła rekordowy kurs.**

Wreszcie i giełda budapeszteńska miała dziś swój **„czarny dzień".** Wskutek nadzwyczaj silnej podaży notowania wiele faworyzowanych **papierów spadło bardzo znacznie.** Popłoch został **wywołany masową sprzedażą i egzekucyjnymi zakupami licznych efektów zagranicznych, zwłaszcza węglowych.** Papiery węglowe spadły **o 50 punktów.** Przy najniższym kursie zaczęły się zakupy interwencyjne.

W kołach gospodarczych **zniżka giełdowa wywołała olbrzymi popłoch.** Prezes giełdy Karol Wegh udał się do ministra handlu i odbył **z nim konferencję w tej sprawie.**

—0—

Bezbożnik powieszony przed meczetem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 października (*AJ*). Jak donoszą z Moskwy, w mieście **Atma-Ata w Asserbejdżanie** odbył się **samosąd nad sekretarzem miejscowej organizacji komunistycznej, Karabalinem,** z którego inicjatywy **zamknięto miejscowy meczet.** Sfanatyzowana ludność **powiesiła Karabalina na placu przed meczetem i rozbroiła milicję,** która stanęła w jego obronie.

Skład austrjackiej amatorskiej drużyny footbalowej przeciw Polsce.

Grac, 1 października (*Rg*). **Skład reprezentacji amatorskiej Austrji przeciw zespołowi polskiemu** d ozawodów piłki nożnej **w Gracu w niedzielę 6 bm.** przedstawia się następująco: **Vybihal** (Klub pocztowy), **Gefing** (Policyjny), **Bossak** (Austria), **Schwatal** (Kriketer), **Kastrun** (G. S. C.), **Kubesch** (FAC), **Gaber** (GAK), **Molacek** (Krik.), **Ptacek** (GAK), **Spanner** (Ottakring), **Schwazer** (Krik.).

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Kronika telegraficzna.

(*AJ*) **KONFERENCJA MIN. MATUSZEWSKIEGO Z MIN. MORACZEWSKIM.** Dnia 1 b. m. min. skarbu Matuszewski odbył konferencję z ministrem Moraczewskim, na której uzgodniono sprawy budżetowe.

(*Mt*) **NOWY POSEŁ RUMUŃSKI PRZYBYŁ DO WARSZAWY.** Wczoraj o godz. 9 tej rano przybył do Warszawy pociągiem pospiesznym z Bukaresztu nowy poseł rumuński w Warszawie p. Creteanu, którego powitali na dworcu członkowie poselstwa rumuńskiego w Warszawie, z sekretarzem poselstwa p. Dragu i attache wojskowym płk. Nicolaescu.

(*aj*). **PODSEKRETARZ STANU M. S. Z. WYSOCKI** przyjął dnia 1 bm. prof. U. J. dr Kutrzebę i znanego dziennikarza paryskiego Henryka Korab-Kucharskiego.

(*AJ*) **PREZES KLUBU BBWR SŁAWEK ZANIEMÓGŁ** i przez szereg dni nie będzie mógł opuścić łóżka.

(*AJ*) **ZAGRANICZNI DZIENNIKARZE W POLSCE.** Dnia 1 b. m. wyjechała z Warszawy wycieczka dziennikarzy węgierskich.

Dnia 3 b. m. przybyła do Warszawy wycieczka dziennikarzy włoskich, która od kilku dni bawi w Polsce .Wycieczka zwiedziła PWK, w Warszawie zabawi 3 dni, potem uda się do szeregu miejscowości Rzpiltej.

(*Wir*) **PRACE KONKURSOWE NA MALATURY W SALI OBRAD SEJMU.** W ostatnich dniach września ubiegł termin nadsyłania prac malarskich na konkurs rozpisany przez marszałka Sejmu dla wypełnienia trzech ekranów, znajdujących się w ścianie czołowej w sali obrad. W konkursie wzięło udział 6 artystów: Pruszkowski, Mehoffer, Święciński, Roguzki, Sichulski i Stryjeńska, a ponadto nadesłano 23 prace anonimowe pod godłami. Posiedzenie jury wyznaczono na 3 b. m.

(*Mt*) **PIELĘGNIARKI WĘGIERSKIE NA PRAKTYCE W WARSZAWIE.** Fundacja Rockefellera Oddział Europejski deleguje na praktykę do pierwszej miejskiej stacji higjeny zapobiegawczej t. zw. środka zdrowia w Warszawie oraz do warszawskiej szkoły pielęgniarstwa osoby poświęcające się temu zawodowi z całej Europy. Ostatnio bawią w Warszawie na praktyce dwie pielęgniarki węgierskie, które przybyły wraz z miss B. Goss, Amerykanką i instruktorką pielęgniarską z ramienia fundacji Rockefellera w Bułgarji.

(*Mt*) **DALSZE POŻYCZKI I ZAPOMOGI DLA SAMORZĄDÓW.** Na kolejnem posiedzeniu specjalnej komisji przy Polskim Banku Komunalnym przyznano z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, pożyczki krótko terminowe, m in. następującym samorządom: Pow. Związkowi komunalnemu tarnopolskiemu 30 tysięcy zł., Łowickiemu 50 tysięcy, bielskiemu 50 tysięcy, kowelskiemu 30 tysięcy, sokołowskiemu 50 tysięcy, kartuskiemu 30 tysięcy mińsko-mazowieckiego 20 tysięcy oraz miastom Zawiercie 50 tysięcy, Białystok 100 tysięcy, Kowel 35 tysięcy, Nowe Miasto 40 tysięcy. Nadto prolongowano termin zwrotu pożyczek 11 związkom komunalnym.

(*H*). **KATASTROFA KOPALNIANA W CZECHOWICACH.** Na kopalni „Silesia" w Czechowicach pod Dziedzicami wydarzyła się wczoraj katastrofa, w czasie której na skutek oberwania się stropu węglowego śmierć poniósł 18-letni nakładacz Paweł Miczka z Kaniowa pod Oświęcimiem.

(*PAT*). **POŻAR ZNISZCZYŁ FABRYKĘ FORNIERÓW W FINLANDJI.** Wczoraj wieczorem w fabryce fornierów, jednej z największych w Finlandji, wybuchł pożar, skutkiem czego spłonęła cała fabryka i zniszczone zostały wszystkie materjały. Straty wynoszą 50 miljonów marek.

(*Hr*) **WIELKI POŻAR W PORCIE PETERSBURSKIM.** W składach portu petersburskiego wybuchł olbrzymi pożar. Spłonęły wielkie magazyny szczeciny i szmat. Straty wynoszą kilkaset tysięcy rubli. Pożar, który wybuchł o godz. 6 wieczór trwał przez całą noc i dzień.

Z kroniki żałobnej.

Zgon Emila Bourdelle'a.

Jak donoszą telegramy **z Paryża, zmarł tam najgłośniejszy z żyjących obecnie rzeźbiarzy francuskich Emil Bourdelle w 68 roku życia** (ur. 1861). **Wśród opinji polskiej** zgon tego artysty niewątpliwie odezwie się **głośnem echem,** gdyż on to właśnie **był twórcą niedawno odsłoniętego w Paryżu pomnika Adama Mickiewicza, jednego z najpiękniejszych pomników naszego wieszcza.**

We Francji zmarły artysta był **wysoko ceniony,** uważany za największego francuskiego rzeźbiarza, **bezpośredniego spadkobiercę sławy Rodina,** jako twórca wielu dzieł monumentalnych.

(*PAT*) **POGRZEB KARDYNAŁA DUBOIS.** W dniu wczorajszym odbył się z wielką uroczystością pogrzeb kardynała Duboisa Na nabożeństwie żałobnem w Notre Dame obecni byli przedstawiciele prezydenta republiki francuskiej, członkowie rządu, liczni przedtsawiciele Izb ustawodawczych, członkowie korpusu dyplomatycznego, kardynałowie, biskupi oraz olbrzymie tłumy publiczności.

Na nabożeństwie żałobnem w Notre Dame z okazji pogrzebu kardynała Dubois, brał udział między innymi członkami korpusu dyplomatycznego ambasador Chłapowski, kardynał Hlond w otoczeniu duchowieństwa polskiego, który odśpiewał podobnie jak i inni kardynałowie modły żałobne.

†

Z MARYNOWSKICH

Helena Robertowa Kleinowa

wdowa po dyrektorze Lwow. Tow. Akc. Browarów

zasnęła w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Skramentami dnia 29 września 1929 r., przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 1 października 1929 r. o godz. 4 po południu, z domu żałoby Pohulanka 24 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, o którym to smutnym obrzędzie zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Dzieci, zięć i wnuk.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we środę, dnia 2 października br. o godz. 10 rano. 4620k

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

DZIKUSKA 11:5g w dalszym ciągu wyświetlaną jest tylko **w kino „Nowości"** Starowiślna 21.

Kronika krakowska.

Min. Prystor wizytował Kasy Chorych w okręgu krakowskim.

W drugim dniu swego pobytu w Krakowie p. **minister Prystor** dokonał inspekcji **szeregu instytucyj, ubezpieczeń i opieki społecznej** na terenie **województwa krakowskiego.** P. minister w towarzystwie wojewody **dr. Kwaśniewskiego,** dyrektora departamentu opieki społecznej i prezesa funduszu bezrobocia p. **Szubartowicza,** dyrektora głównego urzędu ubezpieczeń **dr. Gettla,** naczelnika wydziału opieki społecznej województwa **dr. Macki,** dyrektora okręgowego urzędu ubezpieczeń we Lwowie p. **Ochmana,** prezesa Związku Kas Chorych **dr. Bobrowskiego** oraz sekretarza osobistego rotm. **Łubieńskiego** zwiedził **zakład wychowawczy dla dziewcząt „Józefów"** w Łagiewnikach, prowadzony przez SS. N. P. Miłosierdzia. Po zwiedzeniu wszystkich działów pracy, p. minister w uznaniu pracy tej instytucji przyrzekł udzielić zakładowi **jednorazowej nadzwyczajnej subwencji w kwocie 5.000 zł.**

O godzinie 9.30 przybył p. minister do Andrychowa, gdzie dokonał **inspekcji tamtejszej Kasy Chorych,** oprowadzany przez **dyrektora Kasy** p. **Sokołowskiego.** Z kolei udał się p. minister do **Białej, Bielska i Bystrej,** zwiedzając **tamtejsze Kasy Chorych** oraz **sanatorjum przeciwgruźlicze** okręgowego związku Kas Chorych w Bystrej. Tu oprowadzany przez lekarza naczelnego sanatorjum dr. **Meidingera,** oraz lekarzy zakładowych dr. **Korabczyńską,** dr. **Spitzera** i dr. **Kunickiego** zwiedził p. minister **urządzenia administracyjne,** a następnie **poszczególne pawilony, ambulatorja oraz bogato wyposażony w nowoczesne urządzenia dział lecznictwa fizykalnego.** Objaśnień dotyczących spraw administracyjnych i dalszej rozbudowy zakładu udzielali p. ministrowi dyr. **Klemensiewicz** i wicedyrektor dr. **Mazur.** Po śniadaniu, wydanem przez dyrekcję sanatorjum, p. **minister zwiedził Kasy Chorych w Żywcu i Myślenicach.** W dalszej drodze do Krakowa zatrzymał się p. minister w Podgórzu przy ulicy Smolki, gdzie powstaje **nowy gmach Domu Robotniczego.** Z Podgórza p. minister pojechał wraz z otoczeniem do Wieliczki, gdzie dokonał **inspekcji m. Kasy Chorych,** a następnie zwiedzał **saliny wielickie,** interesując się żywo **pracą górników.** Przed odjazdem z Wieliczki p. minister pozostawił podarunki dla Ochronki dzieci salinarzy.

Po powrocie do Krakowa p. minister przyjął w gmachu województwa delegację **gospodarczych związków zawodowych,** która przedstawiła p. ministrowi memorjał w sprawie **opracowywanego przez rząd projektu ustawy o ubezpieczeniach społecznych.** P. minister przyjął bardzo życzliwie przedłożone postulaty i udzielił delegacji potrzebnych wyjaśnień, zapewniając delegatów, że **niezłomnem postanowieniem rządu Marszałka Piłsudskiego jest zrealizowanie projektu ubezpieczeń społecznych, a w tem ubezpieczenia na starość.**

Wieczór odbyło się na cześć p. ministra przyjęcie, wydane przez prezydenta miasta sen. **Rollego** w salonach pałacu Larischa. W przyjęciu wzięli udział wojewoda **dr. Kwaśniewski,** wiceprezydenci miasta dr. **Landau, Ostrowski, Schneider i Wielgus,** naczelnik wojewódzkiego wydziału opieki dr. **Macko, dr. Kaplicki ,ks. Masny, ks. Kuznowicz, dr. Rafał Landau,** komisarz **dr. Kolkiewicz** i inni.

W nocy p. minister wraz z otoczeniem odjechał do Warszawy, pożegnany na dworcu przez reprezentantów władz. (Patrz wywiad z min. Prystorem na str. 3-ciej).

Inauguracja roku szkolnego na Wyższem Studjum Handl. w Krakowie

(s). Wczoraj odbyła się w sposób niezwykle uroczysty **inauguracja roku akademickiego 1929/30 na Wyższem Studjum Handlowem w Krakowie.** Uroczystość poprzedziło nabożeństwo odprawione w kościele św. Anny przez ks. kanonika Masnego w obecności licznych przedstawicieli władz i grona profesorów oraz studentów.

O godz. 12 uczestnicy uroczystości zgromadzili się w auli W. S. H. przy ul. Sienkiewicza 4. Pierwsze rzędy krzeseł zajęli: ks. biskup **Rospond, ks. prałat dr. Nikiel,** archiprezbiter kościoła Marjackiego **ks. infułat dr. Kulinowski,** prodziekan wydz. teol. U J. ks. prof. dr. **Michalski,** prepozyt collegiaty św. Anny ks. kan. **Masny,** prepozyt parafji na Piasku ks. dr. **Moliński** i ks. dr. **Niemczewski,** proboszcz parafji św. Florjana, rad. **Starosolski** im. wojew. krakowskiego, wicepr. m. dr. **Schneider,** gen. **Smorawiński,** dziekan wydz. lekarskiego U. J. prof. dr. **Piltz,** dziekan wydz. prawnego prof. dr. **Taubenschlag** z gronem profesorów U. J. oraz profesorowie W. S. H. z profesorami **Sarną i Żabińskim,** dziekan wydz. górniczego **Krause,** dalej wicepr. kuratorjum W. S. H. **Adelman,** prez. Izby skarbowej **Greger,** prez. Izby handlowej **Epstein,** dyr. Banku gospodarstwa krajowego **Rokosz,** nacz. wydz. przemysłowego rad. m. **Kubalski** i inni.

Kiedy zaproszeni goście zajęli miejsce, na katedrę wszedł dyrektor prof. **Bolland,** który złożył **sprawozdanie** z działaności uczelni w ub. roku szkolnym. Ubiegły rok naukowy cechuje dalszy rozwój uczelni. Wyrazem tego rozwoju — mówił dyr. Bolland — jest przedewszystkiem wzmożona frekwencja, która doszła do liczby **731 osób.** Jest to liczba prawie **w dwójnasób większa, niż liczba roku przedubiegłego,** wynosząca **396 osób.** Z pośród tegorocznych 731 osób było studentów rzeczywistych z egzaminem dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej 696, tj. około 95%. Osób 35, tj. około 5% było zapisanych w charakterze słuchaczy wolnych jako takich, którzy posiadali maturę seminarjalną, przemysłową, ukończonych 8 klas gimnazjalnych i t. p. kwalifikacje. **Największą frekwencją cieszył się dział ogólno-handlowy,** na drugiem miejscu frekwencji stał dział pedagogiczny kształcący nauczycieli średnich szkół zawodowych, na trzeciem miejscu dział towaroznawczy, będący zarazem działem przemysłowo-eksportowym. Na czwartem miejscu dział gospodarki samorządowej, na piątem zaś stało studjum orjentalne, którego wychowankami przyrzekły zająć się w czerwcu b. r. miarodajne czynniki Ministerstwa spraw zagranicznych.

Pod względem naczelnem myśli przewodniej W. S. H. zachowało także i w ub. roku **stałą linję wytyczną,** by młodzieży dać nietylko maksimum wiedzy gospodarczej, lecz **przedewszystkiem nauczyć ją myśleć gospodarczo.** Następnie dyr. Bolland omówił stosunki materjalne uczelni, poczem poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym profesorom i studentom W. H. H.

Dnia 11 września br. mówił dalej dyr. Bolland — **zatwierdziło ministerstwo wniosek,** dotyczący otwarcia w roku naukowym 1929/30 **„roku pracy badawczej".** Z prawdziwą radością notyfikował fakt ten przed kilku dniami dyrektor i wydział profesorów młodzieży akademickiej, uważając go za fakt niezmiernie ważny, **za etap dotychczas najradośniejszy w historji rozwoju studjum.**

Po sprawozdaniu dyr. Bollanda, chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater" i Hymn państwowy, poczem b. minister prof. dr. **Kumaniecki** wygłosił wykład inauguracyjny p. t.: **„Problem europejski".**

Nowe perypetje w procesie dra Korkesa.

Proces dr. Korkesa odbywający się w Krakowie od kilku tygodni obfituje w różne niespodzianki. Wczoraj przybyły nowe. Oto dotychczasowy przewodniczący rozprawy dra Korkesa sso **Kraus zrzekł się dalszego prowadzenia tej sprawy i złożył akta w kancelarji sądowej.** Motywem tego nieoczekiwanego kroku sso Krausa jest okoliczność, że prokuratura **rozszerzyła akt oskarżenia przeciw drowi Korkesowi o występek z par. 312 u. k.,** popełniony przez obrazę sądu na sali rozpraw. Zachodzi zatem możliwość **powołania członków trybunału na świadków** co do przebiegu tego zajścia. W związku z tem ma również **nastąpić zmiana obu wotantów oraz ew. prokuratora.** Przewodnictwo sprawy obejmie najparwdopodobniej sso. **dr. Cieślewski.**

Zmiana przewodniczącego spowoduje **nową zwłokę** w procesie, przyczem zaznaczyć należy, że wobec zmiany trybunału możliwem jest ponowne przeprowadzenie całej rozprawy od początku.

Drugi zwrot nastąpił odnośnie do **żądania ekstradycji dra Korkesa przez sąd wiedeński.** Wczoraj w południe doręczono dr. Korkesowi decyzję sądu **apelacyjnego we Wiedniu,** który powziął uchwałę, że nie może uchylić postępowania ekstradycyjnego, natomiast zgadza się **na zwolnienie dra Korkesa z aresztu śledczego pod warunkiem, że złoży on kaucję wyższą od zaofiarowanej ostatnio kwoty 3.000 zł.** Ustalenie wysokości tej kaucji pozostawia sąd wiedeński ocenie sądu okręgowego w Krakowie. Decyzja co do wypuszczenia dra Korkesa na wolność za kaucją zależy obecnie od sądu krakowskiego. W najbliższych dniach now ytrybunał, mający sądzić dra Korkesa, zajmie się ustaleniem wysokości tej kaucji.

B. PREMJER BARTEL W KRAKOWIE. W Krakowie bawił wczoraj b. premjer prof. dr. Bartel, który m. i. zwiedził pierwszy w Polsce pawilon urologiczny przy szpitalu św. Łazarza. Budowa tego pawilonu była przez rząd specjalnie subwencjonowane.

DR. K. DUCH, WICEWOJEWODA KRAKOWSKI mianowany Dyr. Dep. Samorządowego M. S. Wewn. wyjechał wczoraj w nocy do Warszawy, żegnany przez urzędników wydziału prezydjalnego z radcą wojew. p. Nowakowskim na czele.

DR. KRAUS Prez. Okr. Izby Kontr. w Krakowie powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY GENEWSKICH przybyła wczoraj o godz. 13-ej i zatrzymała się w hotelu francuskim. Z ramienia Syndykatu podejmują gości red. dr. A. Beampre i red. dr. L. Rubel.

POSIEDZENIE SEKCJI MELJORACYJNEJ odbyło się wczoraj w gmachu Województwa pod przewodnictwem dyr. Okr. Dyr. Robót Publ. b. min. Dudeka w obecności przedstawiciela Min. Rol. p. Turczynowicza, Nacz. Wydz. Rol. dr. Szymusika z udziałem z ramienia Wydz. Rol. p. Siemiątkowskiego i reprezentantów P. Banku Rol., Okr. U. Z., sfer rolniczych i dziekana U. J. prof. inż. Różańskiego.

Ośrodkiem obrad był okólnik Min. Rolnictwa w sprawie przejęcia dawnego urzędu meljorac. przy Tymcz. Kraj. Wydz. Sam. przez Województwa krakowskie. Po dłuższej dyskusji postanowiono odroczyć posiedzenie z powodu braku danych do opracowania planu na okres 3-letni.

ZWIĄZEK PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET (Florjańska 53, II p.) zawiadamia, że pierwsze zebranie klubowe odbędzie się 4. bm. o godz. 6 popoł. pog. p. Szydłowskiej pt.: „O wystawie poznańskiej".

STRAJK INTROLIGATORÓW W KRAKOWIE wybuchł 30 września 1929 na tle ekonomicznem. Ze strony miarodajnej otrzymujemy wyjaśnienie, iż ostatnią podwyżkę otrzymali robotnicy 1 grudnia 1928 od 10—20%.

Z TARGU. Na placach targowych obowiązywały wczoraj następujące ceny: Mleko zbierane 1 litr 25—30 gr. Mleko niezbierane 1 litr 35—40 gr. Śmietanka słodka 1 litr 60—63 gr. Śmietana kwaśna 1 litr 1.60—2.40 zł. Masło 1 kg. 5.20—5.40. Ser krowi 1 kg. 1—1.20. Jaja kopa 11.80—12.20. Jaja szt. 20—21gr. Kura szt. 4—7 zł. Kurczęta para 4—7 zł. Kaczka żywa szt. 4—5 zł. Gęś szt. 8—12 zł. Jabłka kraj. kompot. 60—80 gr. Jabłka stołowe 1 kg. 80—1.40. Gruszki krajowe 1 kg. 80—1.20. Gruszki deserowe 1 kg. 1—2.40. Śliwki krajowe 1 kg. 60—1 zł. Śliwki węgierskie 1 kg. 1.60—2 zł. Winogrona 1 kg. 3.20—3.60. Ostrężnice 1 litr 50—60 gr. Brusznice 1 litr 1—1.20. Ziemniaki 100 kg. 7—8 zł. Buraki 1 kg. 12—14 gr. Marchew 1 kg. 15—20 gr. Cebula 1 kg. 25—45 gr. Pietruszka 1 kg. 45—55 gr. Pomidory 1 kg. 55—60 gr. Fasola szpar. żółta 1.40—1.60. Ogórki kopa 4—6 zł.

NIEUDAŁA SZTUCZKA INKASENTA. Organa śledcze tut. wydz. śledczego aresztowały Marjana Markowskiego, lat 26 ze Lwowa, inkasenta, zam. przy ul. Topolowej 24, pod zarzutem kradzieży recepisu na list polecony ze skrytki pocztowej, na który podjął list polecony z zawartością trzech weksli. Następnie jeden z tych weksli dał do inkasa, a ponieważ firma doktórej list był nadesłany, została o wysłaniu listu powiadomiona, a nie otrzymawszy go, unieważniła weksle i na tej podstawie, gdy Markowski przyszedł do Banku po zainkasowenie pieniędzy, został zatrzymany i przekazany sędziemu śledczemu.

STRZELAŁ 7 RAZY DO ZNIENAWIDZONEGO WÓJTA. Doniesiono do policji krakowskiej, że onegdaj w godzinach wieczornych wójt gminy Jankowice pow. Chrzanów Józef Kuchta, wyszedłszy na kontrolę, spotkał się po drodze z awanturnikiem Janem Piegzą, lat 26, z Jankowic, który czując od dawna nienawiść do wójta, przystąpił do niego i uderzył go rączką rewolweru w głowę, co widząc wójt począł uciekać. Wówczas oddał Piegza za uciekającym sześć do siedmiu strzałów rewolwerowych, które z powodu ciemności chybiły. Następnego dnia wójt ów jawił się na posterunku policyjnym i doniósł o zajściu. — Dwaj posterunkowi policyjni udali się do Jankowic i aresztowali Piegzę, przy którym znaleziono rewolwer naładowany 7 nabojami oraz 4 naboje zapasowe.

CZYJ CHŁOPIEC? Do komisarjatu III. doprowadził policjant wałęsającego się na plantach 2-letniego chłopca, szatyna, ubranego w sweter i półbuciki. — Chłopca oddano opiece prywatnej.

—0§0—

Co grają w teatrach i kinach?

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we środę i jutro ostatnie dwa w tym roku występy Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w budzącej huczną wesołość komedji „Azais". W piątek o godz. 5-tej popoł. na pierwszem przedstawieniu szkolnem miła komedja Fredry „Przyjaciele", po specjalnie zniżonych cenach, obowiązujących na ten typ przedstawień. W sobotę premiera komedji Fodora „Mysz kościelna". Dwie czołowe role odtwarzają artyści, którzy je kreowali już z wybitnem powodzeniem we Lwowie za dyrekcji T. Trzcińskiego, t. j. pp.: Zaklicka i Szymański. W innych rolach pp. Kostecka, Dąbrowski, Kułakowski i Leliwa.

TEATR REWJI „GONG" RAJSKA 1 gra jedną z najlepszych rewji ze swego repertuaru p. t. „To się wszystko zmieni" z udziałem całego zespołu. Przedsprzedaż biletów w firmie J. Rudnickiego linja A—B. Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 7 i 9 w. W niedzielę i święta 3 przedstawienia o 5, 7 i 9 godz.

Kina:

Bagatela: „Motyl brukowy" (Anna May-Wong).
Corso: „Bohater krwawej areny".
Dom Żołnierza: „Ta, która się sprzedała".
Nowości: „Dzikuska" (M Malicka i Z. Sawan).
Promień: „Hrabia Monte Christo".
Sztuka: „Miłość kozaka".
Uciecha: „Panna Elza" (Elżbieta Bergner, A. Basserman, A. Steinrueck).
Warszawa: „Śmiertelna krzywda" (R. Schildkraut).

Bł. p.

Z LIBANÓW

RÓŻA NEUMANNOWA

żona przemysłowca

zmarła po ciężkich cierpieniach dnia 1-go października 1929 w Białej.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 3 października o godz. 3 popołudniu w Białej z domu żałoby przy ulicy Komorowickiej.

O czem zawiadamiają pogrążeni w smutku

Mąż, dzieci i rodzina.

†

GRZEGORZ ROSIEK

naczelnik stacji kolej. Jaślany

przeżywszy lat 60, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 26 września 1929 r. w Jaślanach.

Pogrzeb odbył się w Jaślanach 29 września z domu żałoby na miejsce wiecznego spoczynku, o którym to smutnym obrzędzie zawiadamia pozostała żona z rodziną Krewnych, Znajomych i Przyjaciół. 1163g

Jaślany, we wrześniu 1929.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja mbc.malopolska.pl

Nr. ins. 24/29.

HALA LICYTACYJNA SĄDU GRODZKIEGO W KRAKOWIE, UL. ŚW. JANA 22. W czwartek dn. 3 października 1929 i w dnie następne od godziny 9-tej rano odbywać się będzie sprzedaż licytacyjna następujących przedmiotów: aparat kinematograficzny, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, waga stołowa, meble, sprzęty domowe, aparaty: radjowe, do naprawy gum, głośnik, lady, gabilotki, szafy sklepowe, kopyta szewskie. — Kraków, dn. 1 października 1929. 6356k

---

Magistrat Stoł. Miasta Poznania ogłasza

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza weterynaryjnego

przy Rzeźni miejskiej.

Od kandydatów wymagane są:

1) dyplom lekarza weterynaryjnego,
2) dowód obywatelstwa polskiego,
3) metryka urodzenia,
4) życiorys, 6351k
5) referencje poprzedniej pracy.

Posada do objęcia zaraz.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według VI stopnia płac urzędników państwowych plus 15% dodatku komunalnego.

Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w terminie do 15 listopada 1929 r.

WSZELKICH MASZYN

motorów, lokomobil, kotłów i t. p. dla wszystkich gałęzi przemysłu, rolnictwa i t. p. — dostarcza:

Generalna reprezentacja

dostaw technicznych 6350k

CZESŁAW HINCINGER

we Lwowie, ul. Sapiehy 9. — Tel. 34-17.

KONKURS.

Związek Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego

poszukuje dyrektora biura

z wykształceniem wyższem, poniżej 40 lat z odpowiednią praktyką i poważnemi referencjami.

Wynagrodzenie wg. umowy zawartej z Zarządem Związku. Oferty należy kierować do Związku Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego, Katowice, Rynek 9 — gmach Banku Gospodarstwa Krajowego — najpóźniej do dnia 10. X. r. b.

Do ofert dołączyć należy odpisy dokumentów stwierdzających:

1. Obywatelstwo polskie
2. Stosunek do służby wojskowej,
3. Wykształcenie,
4. Dłuższą praktykę w Związkach Komunalnych Kas Oszczędności i w Kasach Oszczędności

oraz własnoręcznie napisany życiorys i warunki, na jakich oferent zgodziłby się objąć stanowisko.

W wypadku równych kwalifikacyj pierwszeństwo mają Ślązacy. 6339k

Zarząd Związku Komunalnych Kas Oszczędności Wojew. Śląskiego.

BEZPŁATNIE!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia — darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psychografolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór. 6337k

---

Ogłoszenie licytacyjne.

Dnia 11 października 1929 r. o godz. 11-tej sprzeda Urząd Celny na dworcu w Poznaniu, w drodze licytacji, następujące przedmioty:

6 aparatów do zbierania wełny szklanej,
1 aparat fizyczny (gimnastyczny),
1 obrabiarka do kartonaży,
8560 kg. pałeczek szklanych,
110 „ kartonu barwionego,
109 „ tkanin wełnianych,
99 „ części do pianin,
80 „ drutu żelaznego,
23 „ wanilji,
19,5 „ wyrobów z miedzi,
9 „ koronek bawełnianych,
3,7 „ pierza gęsiego,
20 butelek wina reńskiego,
3 (trzy) rowery męskie,
494 (sztuk) łańcuszków pozłacanych,
583 branzoletek pozłacanych,
1168 pierścionków pozłacanych,
42 brylanty wagi 0,57 gr.,
26 djamentów nieszlifowanych wagi 0,12 gr.,
29 par pończoch damskich półjedwabnych, oraz inne drobne artykuły.

6353k **Urząd Celny w Poznaniu.**

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

Nie! — proszę tylko „Olla"

6184k

Sąd grodzki O. IV.

Lcz. E. 1785/27.

EDYKT LICYTACYJNY. Na wniosek strony egzekwującej Banku Małopolskiego S. A. zast. przez adwokata Dra Trammera w Krakowie odbędzie się dnia 24 października 1929 godzina 10.30 przedpoł. w biurze Nr. 14 licytacja realności, 122 gm. kat. Krosno. Realność składająca się z pgr. z pgr. lk. i pbud. o łącznym obszarze 1 ha. 53 ar. 17 m. kwadr z domem mieszkalnym, budynkami fabrycznemi i magazynami. Wartość szacunkowa z przynależnościami 257.259 zł. 03 gr. Najniższa oferta 128.629 zł. 51 gr.

Do realności whl. 122 ks. gr. Krosno należą przynależności: urządzenie fabryczne i maszyny oszacowane na 104.677 zł. 75 gr. — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 6346k

Krosno, dnia 2 września 1929 r.

W KAŻDYM POLSKIM DOMU

powinien znaleźć się

ALBUM DZIEJÓW NARODU POLSKIEGO W OBRAZACH.

Album zawiera **25 kolorowych obrazów** pendzla Jana Matejki, Stachiewicza, Górskiego i innych, w formacie 22×30 cm., wykonanych na papierze kredowym.

Istotną wartość albumu podnosi wyczerpujący opis, dołączony do każdego obrazu, tak, że z obrazów tych można poznać historję Polski. Dla szkół i młodzieży wydatna pomoc w nauce dziejów ojczystych.

Prześliczna okładka z tłoczonemi w złocie literami, ornamentami i białym orłem. Album jest nietylko wspaniałym podarkiem, ale prawdziwą ozdobą salonu i mieszkania.

Cena albumu tylko **12 złotych.** Na przesyłkę poleconą dołącza się **1 zł. 50 gr.**

Adres: **„Helios" Grudziądz, Małogroblowa 10/12.** 2546k

PRZETARG.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza niniejszem przetarg publiczny

na wykonanie zdjęć uzupełniających

poligonowo-tachymetrycznych i sporządzenie planu sytuacyjno-wysokościowego w skali 1:2500 dla gmin Jastrzębie Zdrój i Zofjówka w powiecie rybnickim o powierzchni łącznej około 285 ha.

Plany mają być wykonane na podstawie istniejących map katastralnych, uzupełnionych dodatkowemi pomiarami, zgodnie z przepisami w sprawie ustalenia linji regulacyjnych i planów zabudowy z dnia 28 maja 1876 r. (Vorschriften für die Aufstellung von Fluchtlinien und Bebauungsplanen).

Oferty z podaniem ceny jednostkowej za 1 ha należy składać w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzonych odpowiednim napisem w kancelarji Wydziału Robót Publicznych (gmach Województwa, pokój Nr. 805). Szczegółowych wyjaśnień udziela referent uzdrowiskowy Wydziału Robót Publicznych pokój Nr. 804.

Termin składania ofert upływa dnia 14 października br. o godz. 11-tej, poczem nastąpi publiczne otwarcie w pokoju Nr. 916.

Do oferty ma być dołączony kwit na złożone w kasie skarbowej wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Nie będą rozpatrywane oferty wniesione po terminie bez wadjum lub nieodpowiadające przepisom przetargowym, ogłoszonym w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr 25 rok VIII strona 383.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. 6340k

Za Wojewodę:

Inż. Zawadowski m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

FARBUJCIE OBUWIE i INNE WYROBY SKÓRZANE NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI **KOLORYT**

6197k

L. 64/pr

Tymczasowy Zarząd powiatowy w Tarnowie ogłasza

KONKURS

na stanowisko:

1) **Inspektora Samorządu gminnego**
2) **Adjunkta konceptowego - podatkowego.**

Pobory: ad 1) według X względnie IX szczebel A) st. sł. płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

ad 2) według X szczebel A) st. sł. płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Posady powyższe nadane zostaną prowizorycznie na okres jednego roku, poczem może nastąpić stabilizacja. — Wymagane kwalifikacje: obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40 rok życia, świadectwo zdrowia oraz conajmniej 2-letnia praktyka samorządowa i nieskazitelna przeszłość, a nadto ad 1) świadectwo z ukończenia conajmniej szkoły średniej, szkoły handlowej i studjum administracji komunalnej, ad 2) świadectwo z ukończenia conajmniej 6 klas gimn. oraz znajomość teoretyczna i praktyczna skarbowości komunalnej.

Podania z odpisami świadectw szkolnych i dokumentów wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnieść do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Tarnowie do dnia 31 października 1929 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Tarnów, dnia 26 września 1929 r.

Kierownik Tymczasowego Zarządu Powiatowego:

6343k *Marossanyi* mp.

MOTORY SEMI DIESEL 6340k

od 3—120 HP dla celów rolniczych i przemysłowych, młyńskie maszyny, turbiny, obrabiarki — poleca:

„PILOT" Lwów, ul. Batorego L. 4. — Katalogi na żądanie. —

W REJESTRZE SPÓŁDZIELNI zapisano dzisiaj pod nr. 212 przy spółdzielni **„Oficerskie Mieszkaniowe Stowarzyszenie Spółdzielcze w Poznaniu z odpowiedzialnością udziałami w Poznaniu".** — Wpłata na udziały może nastąpić ratami za zgodą zarządu. W miejsce ustępujących członków zarządu inżyn. Suszyńskiego i pułk. Klocka, wybrano ppułkownika Józefa Dolnera i majora Henryka Ogurkowskiego obaj z Poznania. Organem ogłoszeniowym jest odtąd „Ilustrowany Kurjer Codzienny". Uchwałą walnego zebrania członków z 27. IV. 1929 zmieniono art. 8, 9, 11 i 12 (przystąpienie i wystąpienie członków), art. 13 (organa spółdzielni) art. 14 (skład zarządu) art. 15 (czynności zarządu) art. 20 (wybór rady nadzorczej) art. 21 (posiedzenia rady nadzorczej) art. 22 i 23 ważność i właściwość uchwał rady nadzorczej), art. 25 i 26 (czas i sposób zwoływania walnego zebrania) i art. 28 statutu udział na walnem zebraniu członków). 6354k

Poznań, 20 września 1929.

Sekretarjat Oddział 18 Sądu Grodzkiego.

KUPIMY LOKOMOBILĘ

parową o mocy 25 do 30 K. M. nowoczesnej budowy, mało używaną. Oferty z dokładnym opisem do:

Krakowskiej Centrali Mlecznej, Kraków Lubicz 40. 6180k

---

3. K. 1/29.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Chełmży i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Chemłża, tom XI, karta 182, o obszarze 74 a, 45 m² i Chełmża, tom XIX, karta 214, o obszarze 75 a, 45 m² na firmę „Pomorski Przemysł Winny" — „POMOWIN" Spółka Akc. w Chełmży zostanie na wniosek zarządcy masy konkursowej adw. Dra Hrehorowicza w Chełmży

DNIA 11 GRUDNIA 1929 O GODZINIE 11-TEJ PRZEDPOŁUDN.

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 9.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księgach gruntowych dnia 20/7 1929

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. 6338k

W Chełmży, dnia 20 września 1929 r.

Sąd Grodzki.

NERWOL

Chemika **D-ra Franzosa**, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach.

WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

APTEKA MIKOLASCHA

0018 **LWÓW, KOPERNIKA 1.**

CEGIELNIA MECHANICZNA

z kompletnem urządzeniem, w pełnym biegu, 2 kilometry od Gdyni, w dobrym punkcie, okazyjnie na sprzedaż pod dobremi warunkami.

Bliższa wiadomość: **D. Kujawa w Gdyni, ul. Starowiejska naprzeciw Magistratu. Tel. 13-20.** 6348k

---

Różne

ZGUBIONY lub skradziony w Nowym Sączu na stacji weksel na kwotę — 1000 zł. wystawiony przez Jana Wnuka, tą drogą unieważnia się. 6995k

FILIP Manz został z firmy „Ometa" zwolniony i nie jest upoważniony do zastępowania firmy. — 6981g

CHARAKTER i los dokładne wiadomości. Proszę przysłać pismo, dołączyć 10 złotych. Grafolog, Instytut chirologiczny. Dr. Labuse, Zyblikiewicza 15, u Oresówa. 6914g

SWATA - tki poszukuję Zgłoszenia do Kurjera pod „Mieszczanin". 7017g

OBIADY doskonałe z trzech dań, zł. 2.50. Krupnicza 18 parter. 6455g

ROZPYLACZE naprawia tanio, solidnie Perfumerja „Alba", Kraków, Szczepańska 7. 6522k

DARMO wysyłamy horoskop. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. — Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Redakcja Skrzynka pocztowa 571. — „Wiedza Tajemna". — Załączyć znaczek pocztowy. 6523k

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność — brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki Apteka. 5981k

AGENCI losowi! Daliście się dość wykorzystywać. Przyrzekają Wam złote góry a nic nie płacą. Podajcie nam adresy Banków, wszystko załatwimy. Piszcie pod: „Natychmiast gotówka" do Administracji. 6971k

GDZIE jest moja Despotka. Łaskawe oferty do Ilustr. Kurjera Codz. Poznań pod „Impatient". — 74P

FILATELIŚCI. — Bogato zaopatrzony cennik znaczków pocztowych wysyła darmo. Poppera Przemyśl. 5464g

OCZKA spuszczone w pończoszkach chwyta misternie „Polars". Sławkowska 11. 6962k

OPRAWA OBRAZÓW i fotografji najtaniej Rübner, Rynek Główny 11 6383k

OBIADY domowe wykwintne dla inteligencji. Florjańska 6, I. p. lewo. 6851g

ANTONI WROŃSKI z Niska unieważnia skradzioną książeczkę inwalidzką Nr. 15078. 6960g

FORTEPIAN b. dobry instrument do wynajęcia zaraz tanio ale tylko w dobre ręce. Zgłoszenia ul. Radziwiłłowska 35 III. p. na prawo. 7294g

ZUGMUNT Janeczek stud. Uniw. Jagiell. unieważnia zgubiony indeks. 7284g

SZCZUR Stanisław ur. 1902 unieważnia zgubione dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Wadowice. 7278g

KTO wskaże mi szkołę lub kursa pielęgniarek. Kurjer Krakowski Katowice Teatralna 6 dla „Ela". — 7048k

POSIADAM 10.000 zł. Oczekuję korzystnej propozycji kupna lub spółki i t. p. Zgłoszenia do Agencji „Par" Katowice Poprzeczna 8 pod „Propozycja" . 7055k

ZAKOPANE, Ajencja Siemianowskiego wydzierżawi na sezon zimowy ewentualnie cały rok kilka pensjonatów, na dogodnych warunkach. 6984k

Specjalna Przychodnia dla chorych 6280k

Żołądka, kiszek i wątroby

Rentgen. Diatermia. Porada. 5.— zł. od 9—11 i 3—7. **WARSZAWA, LESZNO 38** tel. 256-73.

DYWANY

linoleum, ceraty, firanki, kapy, chodniki i portjery

M. HALPERN

Kraków, Poselska 18. Udogodnienia przy kupnie. Tel. 1679. Tel. 1679 6252k

---

OKAZJA! KAMIENICA

czteropiętrowa w śródmieściu przy najruchliwszej ulicy, z dwoma składami i piekarnią mechaniczną pierwszorzędnie urządzoną w pełnym biegu z powodu stosunków familijnych okazyjnie

tanio do sprzedania

Wiadomość: Biuro Pośrednictwa D. Kujawa Gdynia, Starowiejska 4 Tel. 13-20. 6347k

---

ZIEMNIAKI

Jadalne, przemysłowe, oraz zboża każdą ilość po cenach najniższych do staroza: 803g

JÓZEF MOSUR

Jakubowice k Sandomierza

Czytaj! Bezpłatnie!

Każdy za nadesłaniem karty pocztowej ze swoim wyraźnym adresem, natychmiast otrzyma darmo nowy, bogato ilustrowany cennik różnych towarów bławatnych, galanteryjnych i innych. Adresować **Warszawa, skr. poczt. 592.** 6189k

---

Samodzielna 6284k

saldo kontystka i maszynistka

z polskiem i niemieckiem

potrzebna zaraz

Oferty z życiorysem d „Karpaty" Grudziądz, Stara 10

PROSZEK „KOGUTEK" DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać:

ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM"

Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania. 5890k

---

KONKURS.

Związek Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego poszukuje rutynowanego

rewizora Komunalnych Kas Oszczędności

z conajmniej średniem wykształceniem, poniżej 40 lat z dłuższą praktyką i poważnemi referencjami.

Wynagrodzenie w/g umowy zawartej z Zarządem Związku. Oferty należy kierować do Związku Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego, Katowice, Rynek 9 — gmach Banku Gospodarstwa Krajowego najpóźniej do dnia 10. X. b. r.

Do ofert dołączyć należy odpisy dokumentów, stwierdzających:

1. Obywatelstwo polskie
2. Stosunek do służby wojskowej
3. Wykształcenie
4. dłuższą praktykę na podobnem stanowisku i praktykę w kasach oszczędności,

oraz własnoręcznie napisany życiorys i warunki na jakich oferent zgodziłby się objąć stanowisko.

W wypadku równych kwalifikacyj pierwszeństwo mają Ślązacy. 6342k

Zarząd Związku Komunalnych Kas Oszczędności Wojew. Śląskiego.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rok II. **KURYER LEKARSKI** Nr. 41.

Dodatek do Nru 270-go „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ z dnia 3-go października 1929 r.

Prof. Uniw. Pozn. dr. EUGENJUSZ PIASECKI.

Musimy opróżnić trybuny, a zapełnić boiska!

Biologiczne podstawy wychowania fizycznego.

Wilno, 28 września.

Odczyt, wygłoszony na plenarnem posiedzeniu XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie dnia 28 września b. r., przez prof. Uniwersytetu Poznańskiego dra Eug. Piaseckiego.

Idąc w ślady wielkiego nauczyciela Wszechnicy wileńskiej, Jędrzeja Śniadeckiego, nie mówimy — jak Niemcy — o „wychowaniu cielesnem“, gdyż uznajemy, że ma ono na oku nietylko ciało, lecz w znacznej mierze i duszę wychowanka. Fizycznem zaś zwiemy je dlatego, że fizycznemi w najszerszem tego słowa znaczeniu ,a ściślej mówiąc fizycznemi, chemicznemi i fizjologicznemi, są w swej większości środki, które tu stosujemy.

Gatunek **homo sapiens** jest, mimo wszystko wciąż jeszcze stworzeniem, **przystosowanem do ruchliwego życia z przewagą przebywania na wolnem powietrzu i wystawienia na promienie słoneczne,** na działanie wody we formie deszczu, kąpieli, czy pływania. O ile, wśród przykładów szczęśliwych przystosowań w ciągu wielu tysiącleci, daje się odczuwać brak jednego z tych czynników (n. p. wody u Beduinów pustynnych), kompensacją bywa nadmiar czynników innych. Gdzieindziej instynkt znajduje sobie częściowe choćby wyrównanie (kąpiel powietrzna Eskimosów w chacie). Wobec tych procesów okresy przystosowania do życia miejskiego trzeba uważać za epizody krótkie (gdy bierzemy pod uwagę poszczególne rody ludzkie) i, jak dotąd, nieudałe. Nawet najdłuższy znany nam przykład, **urbanizacja blisko 2.000 letnia Żydów,** dała im, jak uczy statystyka porównawcza, tylko nieznaczną wyższość nad mieszkańcami Europy pod względem n. p. śmiertelności z suchót płucnych. Naogół zaś nauka wskazuje nam

wymieranie rodów wiejskich, przesiedlonych do miast,

w ciągu kilku pokoleń. I to zjawisko właśnie **czeka obecnie Polskę w wielkich rozmiarach,** nim nieuchronny postęp uprzemysłowienia zmniejszy dzisiejszy procent ludności rolniczej do miary choćby środkowo-europejskiej.

Higjena miast, higjena szkolna, wychowanie fizyczne szkolne i pozaszkolne, zwłaszcza zaś ogródki działkowe, ogrody Jordanowskie, kolonje i półkolonje letnie, wszystkie te czynniki **uczyniły bezwątpienia bardzo wiele dla zmniejszenia grożącej klęski,** a nawet, obok poprawy stosunków ekonomicznych, odbiły się korzystnie na cyfrach śmiertelności. Ale wobec rozmiarów niebezpieczeństwa jest to **kropla w morzu** i nie rokuje ocalenia, **nawet gdyby wszystkie nowe miasta, czy przedmieścia przybrały charakter miast-ogrodów,** a całość dziatwy, bawiącej się dziś na ulicy, objęły swą opieką Jordanówki, czy półkolonje. Na szczęście, jak na to wskazuję już od szeregu lat, ten sam postęp techniki, dający nam uprzemysłowienie, z jego fatalnemi następstwami, niesie w sobie i **radykalny środek zaradczy,** który tylko trzeba umieć wyzyskać. Już dzisiejszy stan komunikacji (zwłaszcza samochodowej i lotniczej) dozwala wielu ludziom

mieszkać na wsi, a pracować w mieście.

Jutro to dobrodziejstwo będzie można udostępnić dla mas. A wtedy **miasta stopniowo przestaną być zbiorowiskiem mieszkań ludzkich,** lecz będą nadal **tylko ośrodkami handlu, przemysłu, nauki, sztuki.**

Ta sama reforma uzdrowi też i

zwyrodniały tryb żywienia ludności miast,

z przewagą białka zwierzęcego, a niedostatkiem niezbędnych soli i witaminów. Dzisiejszy wieśniak, a podobnież i jutrzejszy półwieśniak (mieszkaniec wsi a pracownik miasta) na braki te nie cierpią. W obecnych warunkach można je znacznie zmniejszyć przez zakładanie działek ogrodowych na obwodzie miast, przez półkolonje z żywieniem, kolonje, refektarze i naukę gospodarstwa domowego w szkole, dla sfer zamożniejszych zaś przez — rzadkość w Polsce — dobre szkoły internatowe na wsi.

Gdy od tych fizycznych i chemicznych środków wychowania fizycznego przejdziemy do bardziej złożonego, fizjologicznego — **pracy mięśniowej,** na wstępie napotykamy znowuż tłumaczenie genezy ćwiczeń ciała, oparte o doktrynę Darwina. Karol Groos nauczył nas patrzeć na **zabawy wieku młodocianego zwierząt wyższych i człowieka,** jako **na celowe przystosowanie do przypuszczalnych warunków bytu osobniczego.** Te zabawy — w wyższych stopniach rozwoju gry i sporty — stanowią też we wszelkich metodach nowoczesnego wychowania fizycznego bardzo **znaczną część programu.** Co więcej, i gimnastyka, pozornie zasadniczo różna od zabaw, musi, by wzbudzić zainteresowanie ucznia, apelować do tych samych instynktów: eksperymentatorskiego, towarzyskiego, naśladowczego, emulacyjnego, bojowego i in., które rządzą spontanicznemi harcami młodych psów, kotów, czy źrebiąt.

Jakże wiele biologji widać jednak i w zjawiskach wyższego rzędu i bardziej złożonych, jak **kształcenie charakteru** w myśl pewnego ideału wychowawczego. I tu wszak idzie o **rozwój, czy opanowanie instynktów.**

Cenimy w ćwiczeniach ciała bodziec wzrostu młodocianych organizmów, oraz rozrostu całego szeregu narządów. U dzieci zaś i dorosłych zarówno, widzimy w nich **pobudkę, potęgującą sprawność organów** i ożywiającą przemianę materji. Nadając ciału wychowanka prawidłową postawę, ułatwiamy funkcje niektórych trzewów, poprawiamy samopoczucie, wzmagamy sprawność układu ruchowego. Na tę sprawność działamy też bardziej bezpośrednio, a to przez przerost mięśni, zmiany korzystne w stawach, więzach i kościach, ćwiczenie serca i płuc, doskonalenie koordynacji ruchów i t. p.

Wychodząc z ogólnych przesłanek biologicznych, możemy stwierdzić, że **gospodarka organizmu jest oszczędna** i we wszystkich funkcjach trzyma się pewnego **pasa średnich natężeń,** czyniąc

wysiłki maksymalne rzeczą rzadkich wyjątków.

W tę celową ekonomję wkracza moda sportowa ze swemi rekordami, **zamieniającemi właśnie takie krańcowe natężenia** w regułę. W tym stanie rzeczy bardzo cenne są odkrycia chirurga Baetznera, oparte na **rentgenogramach zdjętych z t. zw. olimpijczyków w Amsterdamie** (1928), a zatem **z elity sportowej świata.** Wykazały one poważne **zmiany chorobowe** w zakresie różnych części układu ruchowego, wywołane bezsprzecznie **nienaturalnym i nadmiernym wysiłkiem.***) Są to bądź bujania nieprawidłowej tkanki kostnej, bądź jako dalsze stadjum cierpienia, jej zanik — zwykle w sąsiedztwie szczególnie poniewieranych stawów (st. kolanowy u piłkarza lub biegacza, st. łokciowy u boksera, czy oszczepnika). Trudno odmówić racji Baetznerowi, gdy przypuszcza, że tylko dzisiejsze metody badania serca nie wykrywają w niem zmian, których bezpieczniej będzie obawiać się u wielu ludzi tej kategorji.

Także skrzętnie zebrany przez Abramsona materjał turystyczny i eksperymentalny, mający służyć za dowód, jakoby ćwiczenia ciała raczej skracały życie, niż je przedłużały, stanowi w gruncie rzeczy tylko **dalszy**

argument przeciw wysiłkom maksymalnym.

Tak **wzmożona śmiertelność przy ciężkiej pracy po 40-tym roku życia** (Pearl), jak eksperymenty z białemi myszami, zamkniętemi w bębnie rotacyjnym (Slonaker), nie mówią nam przecież nic o **racjonalnych** ćwiczeniach ciała. Wszystkie te dane jednak **każą nam bezwzględnie przeciwstawić się fatalnemu pomieszaniu pojęć,** które wychowanie fizyczne utożsamia, lub choćby sprzęga **ze sportem zawodniczym, zmierzającym do mistrzostw i rekordów.** I tu wszakże, podobnie jak przy zagadnieniu urbanizacji, **nie wiele pomogą półśrodki.** Musimy szukać **rozwiązań radykalnych** i mieć odwagę ku nim zdążać.

Sport **zwyrodniał przez to, że**

stał się widowiskiem,

tem samem zaś **żerem dla niezdrowej sensacji, a nawet spekulacji nieniężnej.** Uzdrowić go może tylko **zadowolenie ambicji mas,** a nie jednostek, przez udzielanie **odznaki sportowej** na wzór szwedzki za **stałe i wszechstronne ćwiczenie.** To zaś, jak wykazałem niedawno gdzieindziej, winno

doprowadzić do opróżnienia trybun, a zapełnienia boisk.

Sport bez trybun — to sport przyszłości, który znów, jak zabawy i igrzyska w zaraniu dziejów, odpowie swym zadaniom biologicznym.

---

*) „Il. K. C.“ już wówczas powołując się na badania prof. Baetznera, nawoływał do umiarkowania w sporcie, w myśl zasady „Sport dla zdrowia, a nie dla rekordów!“ (L. G.).

Prof. Uniw. J. K. we Lwowie dr. WITOLD NOWICKI.

Zagadnienie choroby raka w nauce i w życiu społecznem.

Wilno, 29 września.

Odczyt wygłoszony na ostatniem plenarnem posiedzeniu XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie przez dr Witolda Nowickiego, prof. Uniw J. K. we Lwowie. (W streszczeniu).

Do niedawna nowotwory złośliwe, w szczególności raka, uważano za **zboczenie rozwojowe,** a nawet uważano komórkę nowotworową za

pasożyta pierwotniakowego.

Dziś dobrze wiadomo, że **macierzą komórki nowotworowej jest komórka ustrojowa,** tylko zarówno pod względem **postaciowym, jak życiowym szeregiem właściwości odbiegająca od komórki macierzystej.**

Niepohamowany wzrost, wybitna **samodzielność,** nielicząca się z socjalnemi prawami, kierującemi współżyciem komórek i ich stosunkiem do ustroju całego, **wielka**

agresywność względem otoczenia

i ustroju — **niezwykła wytrzymałość na niektóre czynniki fizykalne i chemiczne** a wreszcie **zmieniona przemiana materji w stosunku do komórek ustrojowych,** różnią komórkę nowotworową od komórki ustrojowej Cechy te świadczą o jej **mniejszej dojrzałości i mniejszej wartościowości.** Te właściwości postaciowe i życiowe są w związku ze **zmniejszonemi jej właściwościami fizykalno-chemicznemi, a przedewszystkiem**

elektrochemicznemi.

Wdechanie i spalanie komórki nowotworowej jest w związku z **wielką zdolnością procesów fermentacyjnych,** przedewszystkiem z rozkładem węglowodanów.

* * *

Co do **przyczyny powstawania nowotworów złośliwych,** to odnośne zapatrywania dadzą się dziś sprowadzić do **teorji pasorzytniczej** i teorji podrażnienia częściej powtarzającego się przyrody mechanicznej, termicznej, chemicznej i promieniującej.

Istota właściwa drażnienia dla pewnych czynników tkwi prawdopodobnie

w rozpuszczaniu t. zw. lipoidowych osłonek komórkowych

i w drugim czynniku może o charakterze fermentów.

Zwolennicy **teorji pasorzytniczej** dopatrują się przyczyny nowotworów w działaniu pasorzytów nisko i wyżej zorganizowanych, na co znowu przytacza się wiele przykładów i eksperymentów (Rous, Gey, Barnord, Carrel i inni).

Ostatecznie należy przyjąć, że

przedewszystkiem czynnik drażniący

ma tu znaczenie, a mogą być nim nawet pasorzyty.

Do powstania nowotworu potrzeba jednak także **czynnika konstytucyjnego, usposobienia.** Ma tu pewne znaczenie wiek, płeć, rasa i dziedziczność.

Strona społeczna zagadnienia jest **ważną** ze względu na

znaczenie rozpowszechnienia nowotworów złośliwych

przyjmuje się bowiem, że **około 10% ogółu wypadków śmierci przypada na nowotwory.**

W walce z rakiem mają znaczenie **badania naukowe,** stąd **zakładanie instytutów naukowych i uświadamianie ludności pod względem zapobiegania potrzeby wczesnego rozpoznania leczenia.**

Co do leczenia, to **trzeba zakładać urządzenia rentgenowskie** i wogóle radjoterapeutyczne przy szpitalach i klinikach i przedewszystkiem oddziały dla chorych rakowych.

Zwalczanie raka u nas jest

jeszcze mało zrozumiane,

a przecież walka z rakiem — to jedno z ogniw łańcucha obowiązków społeczno-naukowych, spełnianych w imię dewizy „Salus populi Reipublicae suprema lex esto!“

XIII. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Wilnie.

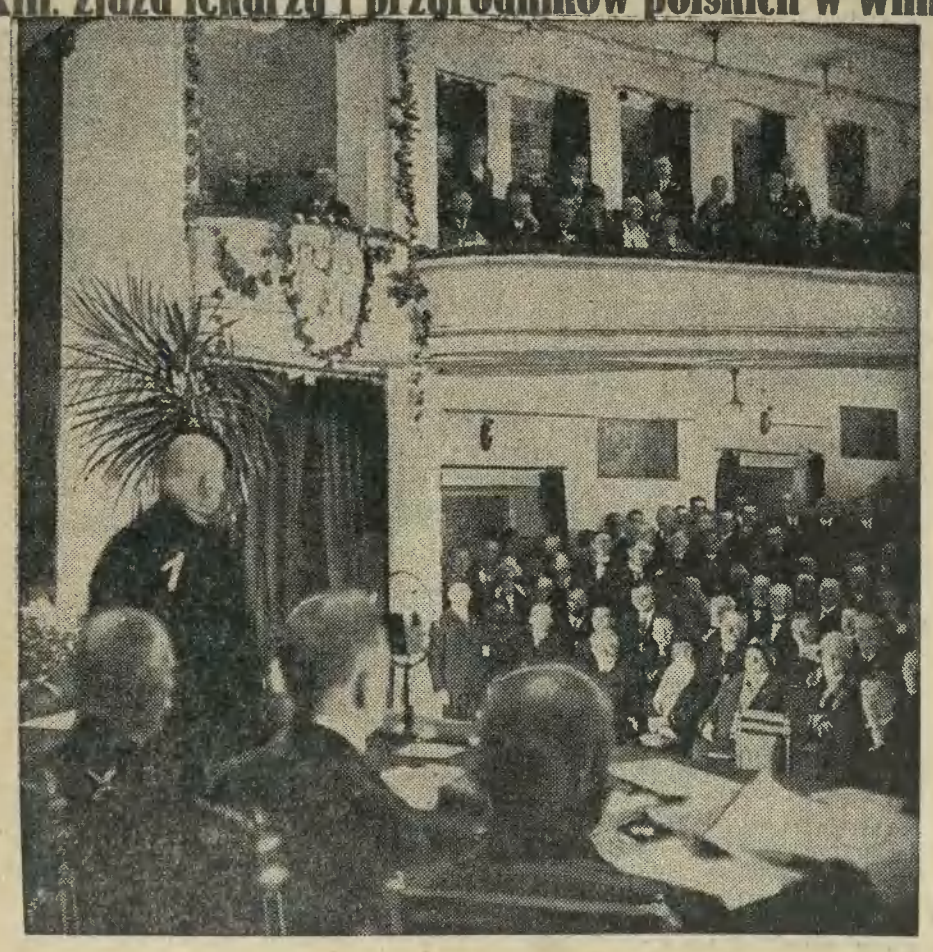

W niedzielę 29 z. m. zakończył swe obrady XIII Zjazd lekarzy i przyrodników w Wilnie. Zjazd ten zgromadził około 1.700 lekarzy polskich z profesorami wszystkich wyższych uczelni polskich na czele. Zjazd mimo dużych trudności miejscowych, zorganizowany został z ogromnym nakładem energji przez prof. dra Januszkiewicza, prezesa wydziału gospodarczego XIII Zjazdu, prof. dra Michejdę (sekretarza generalnego wydziału gospodarczego) i in. Zamieszczamy fotografję z pierwszego plenarnego posiedzenia Zjazdu z czwartku 26 z. m., na którem obecnym był Prezydent Mościcki (x) w (loży na I piętrze). Rektor dr. Leon Marchlewski (1) (Kraków), wygłosił inauguracyjny odczyt p. t.: „Przemiana materji w ustroju zwierzęcym a roślinnym“ (odczyt ten zamieściliśmy w zeszłym tygodniu w „I. K. C.“).

Na zakończenie Zjazdu, profesor Gluziński, przewodniczący Zjazdu, podziękował obecnym za wysiłki nad podniesieniem nauki polskiej, bowiem słusznie mówił lekarz-filozof Biegański, że

„Licho to społeczeństwo, które przeżuwa tylko zdobycze innych narodów, a samo nie tworzy“.

XIII. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Wilnie.

Prezes komitetu gospodarczego prof. dr. Januszkiewicz, dyrektor kliniki chorób wewnętrznych w Wilnie.

Prof. dr. Gluziński, dyr. kliniki chorób wew. w Warszawie, prezes komitetu rzeczywistego Zjazdu.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja mbc malopolska.pl

Panie! Z przyjemnością **zapewne** przeczytacie, iż znane ze swej dobroci jedwabne pończochy **marki „Bemberg"** w cenie zł. 8·90, mimo tej samej jakości są **obecnie do nabycia za zł. 5·90.** 6344k

W PAŁACU POŃCZOCH

FLORJAŃSKA 31. — Tel. 4578 KRAKÓW GRODZKA 49. — Tel. 2205

Sprzedaż

CEGŁA 250.000 sztuk tanio do sprzedania w całości lub częściowo. Wiadomość telefonicznie między godziną 1—3 popołudniu pod „Nr. 2365". 7349g

DO SPRZEDANIA wilczur łańcuchowy, półtoraroczny. Wiadomość: ul. Mazowiecka 43. 7341g

KAPELUSZE w perwszorzędnych gatunkach poleca: Au Bon Marché Kraków, Szpitalna 11. 7375g

JUŻ NADESZŁY! Swetry męskie od 4.50, Pulovery od 9.75, Kamizelki damskie od 5.50, Puloverki dziecięce od 4.75 oraz wszelkiego rodzaju towary, zimowe po cenach zniżonych Anna Krumholz, Kraków, Krupnicza 7. — 7053k

RABKA Zdrój — Biuro W. Huka sprzeda parcele obok Dr. Tomczyka po 8 złotych m², parcela 2350 m² dzielnica willowa 8.500 złotych. 7319g

NAGRODZONA złotemi medalami na Jubileuszowej Wystawie Ogrodniczej w Poznaniu 1926 r. i na Przemysłowo - Ogrodniczej Wystawie w Toruniu 1928 r. oraz na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r. NAJWIĘKSZA POWIATOWA SZKÓŁKA DRZEW OWOCOWYCH W POLSCE — poleca w większych ilościach: Jabłonie w cenie od 4.— zł. Brzoskwinie w cenie od 5.— zł. Morele w cenie od 4.— zł. Porzeczki i maliny w cenie od 50 gr. oraz inne drzewa i krzewy owocowe. Róże krzaczaste w cenie od 1.50 zł. Morwę białą 1-rocz. 100 szt. 6.— zł.; 2-roczną 100 szt. 20.— zł.; 3-roczną 100 szt. 40.— zł. Rabarbar 100 szt. 20.— zł. Szparagi 100 szt. 8.— zł. Cenniki wysyła się bezpłatnie. Dla zamawiających większe ilości udzielamy specjalnych zniżek. Główne Biuro sprzedaży Wydział Powiatowy Rawicz Woj. Poznańskie, Telefon Nr. 59 i 60 — P. K. O. Poznań Nr. 200488. Główne szkółki znajdują się w Jutrosinie — stacja kol. Jutrosin (Kolejka Rawicz — Kobylin). — 7355g

SPRZEDAM dobrze prosperujący interes delikat. restauracyjny z wyszynkiem w dobrym miejscu dużego miasta środkowej Małopolski za got. 10 tys. zł. dla fachowca kopalnia. Zgłoszenia do Kurjera pod „Kopalnia". 7358g

LOKOMOBILĘ 10 atmosfer 45 K. M. siły firmy Carret sprzeda Zarząd tartaku Bieliny poczta Rudnik n. Sanem. 7359g

MŁYN turbinowy w Kieleckiem sprzedam Henryk Oszywa Nozdrzec poczt. Dynów. 7360g

FORTEPIAN krótki do nauki 700 zł. Smoleńsk 15 I. p. od 2—5. 7334g

FORTEPIAN sprzedam. — Duchacka 13, piętro. Za rogatką Warszawską. 7343g

ŻELAZO betonowe dźwigary, (tregery) cement Lewkowicz, Kraków, Dietlowska 115. 6328k

SPRZEDAM folwark 60 morgowy bardzo dobrej ziemi, z budynkami gospodarskiemi między Stanisławowem a Kołomyją, tuż przy stacji kolejowej nadający się na parcelacje budowlaną lub założenie fabryki cegieł lub młyna. Wiadomości szczegółowe oraz zgłoszenia do Adm. Kurjera Kraków pod: „25.000 dolarów". 6794g

GRZYBY suszone prawdziwe borowiki prima 20 złotych kilo, konfitury brusznicowe 10 kilowe wiaderka franko pobranie 25 złotych, wysyła Karpiński Kluszczany Wileńskie. 6780g

DO sprzedania cebula i ziemniaki w ładunkach całowagonowych. Zgłoszenia do Towarzystwa Rolniczego Złoczów. 7027k

PIANINO czarne, krzyżowe, zagranicznej firmy, — jak nowe, sprzeda okazyjnie Helena Smolarska — Kraków, ul. Szewska 9, Skład fortepianów. 7043k

SALON piękny mahoniowy z bronzami oraz inne meble okazyjnie sprzeda Sklep mebli używanych, Kraków, Wielopole 12. 7290g

PARCELA - BUDOWLANA 15.000 m². przy dworcu kolejowym w Trzebini w całości lub częściowo do sprzedania. Bliższe wyjaśnienia I. G. Spyra — Lwów, Politechnika. — 7289g

SIATKI druciane, stalowe, mosiężne, oraz gazę jedwabną do młynów dostarcza A. Romer, Kraków, Pl. Matejki 5. 7235g

SETTER IRLANDZKI — dwuletni po premjowanych rodzicach do sprzedania tylko na wieś. Kraków, Kochanowskiego 19, m. 4. (I p.) od 3—5. — 7286g

PIANINO zagranicznej marki mało używane do sprzedania. — Wiadomość Podwale 3, I. piętro drzwi na prawo. Oglądać można od godz. 5-tej do 7-mej. 7283g

PARCELE frontowe pod budowę w Krakowie do sprzedania 650 sążni, 520 sążni, 400 sążni. Zgłoszenia do I. K. C. pod „Groble 20". 7280g

OKAZYJNIE do sprzedania dwa piece gazowe. Magazyn mebli Franciszka Zaka, Szpitalna 21. 7276g

AUTO „Chevrolet" limuzyna w dobrym stanie okazyjnie sprzedam za 4.200 zł. Roni Wadowice. 7262g

RENAULT 5 osobowa limuzyna model monasix w dobrym stanie okazyjnie do nabycia. Wiadomość Rynek gł. 43. III. — 7261g

KRYNICA. Sprzedaż will, parcel, dzierżawy pensjonatów. Biuro Neubauera, naprzeciw dworca kolejowego. 7034k

W Olkuszu fabryczny budynek z parcelą przy stacji kolejowej sprzedam. Dr. Harbut Krzeszowice. 5157g

PIEGI, plamy wątrobowe usuwa Redera krem Czeremchowy cena słoika 2— Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 6432k

KILIMY art. pasiaki, dywany poleca wytwórnia „Makata", Kraków, Straszewskiego 28. 6640k

FORTEPIANY - PIANINA od najtańszych w wielkim wyborze w najstarszym składzie fortepianów Władysława Bolońskiego, Kraków Rynek Gł. 34. Pałac Spiski. — 6497k

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni T. Jaruszewski, Poznań Woźna 6, telefon 32-66 — Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 6670k

KALKI papierowe, płócienne, papiery szkicowe, rysunkowe, najtaniej największy wybór, Ziembicki Kraków, Plac Marjacki 2. Baczność adres. 5822k

KSIĘGI pamiątkowe, pergamin dokumentowy prawdziwy, gwoździe sztandarowe dostarcza tanio puntktualnie Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. — 5821k

OBRAZY oryginalne malarzy polskich wysyła osobom pewnym do wyboru Ziembicki, — Kraków Plac Marjacki 2. 5823k

50 sienników wypchanych 15 koców okazyjnie sprzedam Jagiellońska 10 III Kraków. 7370g

KRYNICA. Cukiernicza pracownia koncesjonowana do wynajęcia. Prorok, ul. Pułaskiego. 7041k

„JAHRA" MENTHOSALAN Skuteczne nacieranie przy bólach reumatycznych, gośćcowych, ischias, łamaniu w stawach, nerwobólach, migrenie i t. p. Do nabycia we wszystkich aptekach. Żądać wyraźnie z marką słowną „Jahra" 6915k

KRAWATY!! Najmodniejsze Krawaty. Największy wybór, reklamowe ceny — Fabryka Krawatów, Kraków, Grodzka 4. 6945k

WINOGRONA 24; Dereń jabłka, gruszki, melony, kawony 12 złotych pięciokilowem opakowaniu — franco zaliczka — wysyła Sal. Selzer, Zaleszczyki. 4711g

MIESZARKĘ DO BETONU firmy Hütenwerke — Sonthofen używ. w dobr. stanie na 300 litr. z windą sprzedam Zgłosz. Tarnów P. F. Z. A. biuro inż. Kiełbasińskiego. — 6969k

PARCELACJA większej posiadłości pod budowę w Gorlicach obok stacji kolejowej na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Jan Młodecki, Gorlice. 6755g

„JAHRA" KAKAO ŻOŁĘDZIOWE. Środek wybitnie posilający dla dzieci i rozdrowieńców, specjalnie przy niestrawności żołądka. Do nabycia we wszystkich aptekach. Żądać wyraźnie z marką słowną „Jahra". 6914k

PŁACHTY nieprzemakalne na wozy — autowe — czeskiego wyrobu, ceraty, chodniki, dywany, dostarcza najtaniej hurtownia Paltiel Müntz Kraków Bożego Ciała 19, filja Rynek 5. 6430k

„JAHRA" FIGOL. Idealny środek przeczyszczający, bezbolesny, smaczny dla dzieci i dorosłych. — Do nabycia we wszystkich aptekach. Żądać wyraźnie z marką słowną „Jahra". 6913k

DRUKARNIA kompletnie urządzona zaraz do sprzedania. Wiadomość Kraków Skrytka pocztowa 170 6941k

W KRYNICY w centrum handlowem do sprzedania plac budowlany za 5.000 dolarów. Wiadomość: ad wokat Dr. Stanisław Nowyk Krynica Zdrój. 6612g

LUSTRA BELGIJSKIE, RAMY do obrazów najtaniej poleca Kornhauser — Kraków, Starowiślna 21. 6937k

KOŁDRY na puchu, wełnie, wacie, poleca Długoletnia Wytwórnia J. Scharf, Kraków, Grodzka 32. Uwaga na adres. 7004k

CERĘ ŚWIEŻĄ i czystą uzyskuje się, pijąc Redera Zioła na przemianę materji. Pudełko 2 złote. — Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 6525k

PARĘ dobrze dobranych klaczy powozowych (167 cm., gniade, 5 i 6 lat) oraz czteroletnią klacz pod wierzch sprzeda Zarząd Dóbr Breń Konopka p. Olesno k. Tarnowa. — 5455g

PARCELA i budynek nieukończony **W CHRZANOWIE** tanio do sprzedania. Informacji udzieli Mieczysław Coghen Chrzanów, ul. Grunwaldzka. — 7302g

KLUB garnitur salon Biedermajer okazyjnie sprzedam. Jana 13 Wesołowski. 7306g

ANTYKI, obrazy, meble, szkło stare, porcelanę — sprzedaje, kupuje i przyjmuje w komis „Dom Sztuki", Sławkowska 9, obok Grand Hotelu. 6563g

JUŻ nadeszły najnowsze swetry, kamizelki, pullowery wełniane, krajowe i zagraniczne po niskich cenach poleca Wachsmann, Kraków, Krakowska 7. 6553k

KRAWAT kup wprost od fabrykanta. Specjalne sklepy: Kraków — Sławkowska 8. Katowice, Poprzeczna 12. Biała Główna 34. — 30% taniej. 5298g

KASZEL, zaflegmienie usuwa Redera Syrop żywiczny — cena 2.50, Apteka Redera, Kraków Karmelicka 23. 7051k

PARCELĘ przy dworcu towarowym sprzedam tanio. Tarnów, Betrübniss, Ogrodowa 20. 7364g

SPRZEDAM udział 50.000 na hipotece fabryki nowej w Krakowie. Zgłoszenia pod „16% rocznie". 7321g

JADALNIĘ mahoniową, sypialnię, prawie nowe, sprzedam okazyjnie. Oglądać można Biuro Hermes Stolarska 13. 7323g

GOSPODARSTWO 70 — mórg pszenno - buraczanej, 2 konie, 10 sztuk bydła i martwy inwentarz sprzedam spiesznie z powodu wyjazdu do Niemiec Pośredników wykluczam. Karol Schmidt Gowarzewo stacja kolej. Swarzedz (Poznań). 75P

FORTEPIAN krzyżowy krótki dobrze utrzymany marka zagraniczna sprzedam okazyjnie. Oferty do Kurjera pod „Fortepian 2.500" 7369g

Matrymonialne

LEŚNICZY, lat 27, pragnie poznać pannę do lat 25, w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenia pań, znających gospodarstwo wiejskie — nieanonimowe wraz z fotografją do II. Kurjera — pod „Sylwan 8890". 6937g

PIERWSZORZĘDNE biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość" Warszawa, Jasna 15 poleca na tychmiast solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezwłocznie otrzymasz kilkadziesiąt odpowiednich ofert. 7017k

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonialnego „Postęp" Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 7028k

KAWALER lat 38, kupiec, bez nałogów, wyjątkowo pracowity, oszczędny posiadający gotówkę, poślubi pannę, młodą wdówkę, właścicielkę handlu kolonialnego, restauracji lub innego przedsiębiorstwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Codzienny Lwów, Kopernika dla „Szczęśliwe małżeństwo 4". 89L

PRENUMERATA NAJPOWAŻNIEJSZEGO i najkulturalniejszego pisma — matrymonialnego w Polsce — ułatwi każdemu szybki ożenek lub zamążpójście. Przesłać swój do kładny adres 1 1 zł. w znaczkach pod: Warszawa I. skrzynka pocztowa 852. 6949k

PANNA poważniejsza na posadzie, posiadająca własne mieszkanie w śródmieściu, oraz dość duży kapitał, pozna inteligentnego urzędnika państw. — rzym.-kat. od lat 45—50. Kurjer „Cel matrymonialny". 7272g

URZĘDNICZKA blondynka lat 27 pragnie poznać pana kulturalnego zdrowego o dobrym charakterze blondyna lub szatyna do lat 35. Cel matrymonialny. Tylko poważne zgłoszenia do Kurjra pod „Szczęście 7809" 7309g

MIŁA przystojna nie źle sytuowana, lat 31 pragnęłaby poznać człowieka z inteligencji, usytuowanego wiek 38—46 cel matrymonialny. Nieanonimy, fotogr. pożądana. Kurjer Codz. Oddział Poznań pod „Subtelna". 73P

OŻENIĘ się zaraz z elegancką, zgrabną, rasową i wykształconą, poważnie myślącą młodą panną. Majątku nie szukam, wyznanie i narodowość obojętne. — Jestem przystojny, — młody, — zamożny i na poważnem samodzielnem stanowisku. Na anonimy nie odpowiem. Zgłoszenia do Administracji pod „Endymjon" 7315g

Lokale

MIESZKANIA — POKOJE duży wybór, poleca Skowroński, Rynek 39. — **BEZPŁATNIE** zgłaszanie wolnych mieszkań. 6917k

POSZUKUJĘ — lokalu na ślusarnię. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Ślusarnia". 7023g

POKOJE — MIESZKANIA poleca biuro mieszkaniowe „POLONJA" Gołębia 16. 6993g

ZAMIENIĘ dwa pokoje kuchnię przedpokój łazienka, na 1 piętrze śródmieście, na trzy pokoje z kom fortem stary czynsz. Wiadomość do Kurjera pod „Stanisław". 7256g

POKÓJ dla dwóch osób z utrzymaniem i użyciem fortepianu oraz wspólny pokój dla panienki do wynajęcia od zaraz. Zwierzyniecka 22 parter na prawo. 6251k

POKÓJ z utrzymaniem dla jednej lub dwóch pań Krupnicza 11 parter. — 7190g

POSZUKUJĘ LOKALU — SKLEPOWEGO lub odpowiednich ubikacyj nadających się na skład fortepianów w dobrym położeniu. Zgłoszenia do Adm. pod „Nr. 7159". 7159g

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca Biuro Szachowski, Zacisze 4 — telefon 22—48 6843k

3 POKOJE słoneczne — kuchnia etc. nadbudowa do wynajęcia czynsz z góry. Pędzichów 18. 7295g

ELEGANCKO urządzony pokój dla pana do wynajęcia od zaraz. Gertrudy 10. III piętro na prawo. 7274g

MIESZKANIA składające się z pokoju i kuchni oraz stancje z piecem kuchennym do wynajęcia, czynsz za 2 lata. — Wiadomość Związek polsk. Kobiet — Plac Szczepański 3, I. p. 7271g

DWA pokoje słoneczne — umeblowane z wspólną kuchnią i łazienką zaraz do wynajęcia. Lenartowicza 3, III. 7272g

DO wynajęcia pokój dla jednej osoby. Czynsz roczny Helclów 7, II. p. — 7267g

POKÓJ umeblowany blisko dworca zaraz do wynajęcia dla spokojnego pana. Zgłoszenia Administracja Kurjera pod „Światło elektryczne". 7265g

POKÓJ dla 2 osób do wynajęcia. Podgórze Wielicka 23 sklep. 7266g

POKÓJ słoneczny umeblowany dla 2 osób z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. — Zgłoszenia Pańska 7, I. p. drzwi lewo. 7264g

SKLEP do wynajęcia od zaraz nadający się na aptekę, skład apteczny. Wiadomość ul. Lubicz L. 3 Pucek. 7297g

DO wynajęcia umeblowany pokój dla panów lub bezdzietnego małżeństwa. Wiadomość Obożna 10, I. p. Mu[illegible]k. 7338g

2 POKOJE z kuchnią wynajmie w starej kamienicy od właściciela spokojne bezdzietne małżeństwo. Czynsz z góry za 2 lata. Zgłoszenie pod „Solidni" „Ruch" Szczepańska 9. 7300g

ZAMIENIĘ sklep wraz z mieszkaniem — za mieszkanie dwu pokojowe z kuchnią komfort. Wiadomość Topolowa 12. 7304g

DWA pokoje z użyciem kuchni umeblowane lub nie, do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia listowne pod „Sb" „Prasa" Karmelicka 16. 7365g

POKOJU skromnego, niekrępujące wejście, przy Zwierzynieckiej, Kościuszki lub najbliższej okolicy poszukuje przejezdny Zgłoszenia pod „Mieszkanie" Biuro Stattera, Kraków, Rynek 8. 7325g

POKÓJ dwuosobowy utrzymanie akademiczkom zamożnym izraelitkom do wynajęcia. Michałowskiego 15 parter lewy. 7368g

1—2 pokoi z kuchnią zaczynszem rocznym poszukuję. — Zgłoszenia pod „1278" do Administracji. 7371g

MIESZKANIE po lekarzu z urządzeniem lekarskiem Kwarc, Sollux, Roentgen, Pantostat, instrumenta do odstąpienia. Zgłoszenia: Pilecka, Lwów, Sapiehy 89. 135L

POKÓJ dla solidnych Panów — utrzymanie. Kremerowska 14, I p. 7340g

ODDAM kuchnię za usługę tylko bezdzietnym z referencjami do Kurjera „T. G." 7332g

Nauka i wychowanie

LEKCJI muzyki metodą szybką a dokładną także początkującym starszym rutynowana pianistka. — Wielopole 22, II piętro, 4 drzwi. 6802g

POLAK z Nadrenji udzieli lekcji języka niemieckiego oraz konwersacji. — Zgłoszenia: Wesołowski, słuchacz praw, Kraków, Żmujdzka 3. 6717g

PRAKTYCZNA ZNAJOMOŚĆ OBCYCH JĘZYKÓW dostępna dla każdego! Angielskiego, francuskiego, niemieckiego lub włoskiego nadzwyczaj prędko i łatwo nauczyć się może każdy bez pomocy nauczyciela według samouczka „Argus", ułożonego na podstawie słynnej metody Ansona. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Prospekty bezpłatnie wysyła księgarnia lingwistyczna Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. 6500g

DENTYŚCI — TECHNICY! Do egzaminu dla dentystów - techników — przygotowuje skrupulatnie oraz przesłuchuje kandydat medycyny pojedynczo lub zbiorowo. — Zgłoszenia do Adm. pod „Egzystencją". 7273g

LEKCJI francuskiego — korepetycji fr. i konwersacji udzielam w godz. rannych i popołud. — Zgłoszenia ul. Siemiradzkiego 4, II. p. codz. od godz. 3—4-tej. 7037k

PIANISTKA dyplomowana udziela lekcji gry na fortepianie. Bernardyńska 18. 3—4 pop. 6190g

NIEMIECKIEGO z konwersacją udziela profesor (kilkunastoletni pobyt zagranicą). Ponadto przygotowuje do egzaminów (zakres gimnazjum). Zgłoszenia: Tomasza 27, oficyny, II piętro. 7341g

BUCHALTERYJNE Współczesne wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność! Warszawa, Nowogrodzka 48, Zamiejscowi listownie. — 6428k

ABSOLWENT filozofji udzieli lekcji (gimnazjum—powszechna). Godzina złotego lub mieszkanie. Administracja Kurjera, pod „Referencje — gwarancja". 7348g

Różne

CHASKIEL Solewicz ur. 1905 w Miechowie zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów, którą unieważnia się 7192g

POSZUKUJE się spólnika do interesu przemysłowego. Wiadomość Kraków Skrytka pocztowa 170. — 6942k

ZA DARMO oddam nawóz. Zgłoszenia pod „I. B.". 6973g

PISARSKIE maszyny naprawia specjalista mechanik Neptun Kraków, — Szczepańska 7. 7372g

„KULTURA" wypożyczalnia książek, — Kraków, Szpitalna 9 (wejście od św. Tomasza), poleca obfity wybór ostatnich nowości powieściowych polskich, niemieckich, francuskich. Lektury szkolne. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. 7328g

DWIE Panie niezależne, z towarzystwa. w wieku średnim, pragną poznać 2-ch Panów wytwornych, na wyższych stanowiskach Cel towarzyski. Zgłoszenia do Kurjera pod „Wytworni". 7339g

POSZUKUJĘ pożyczki hipotecznej 1.500, 3.000 dolarów za pierwszorzędnem zabezpieczeniem na wysokie odsteki. Zgłoszenia: Zjednoczenie, Kraków, Rynek 6. 7063g

PANIĄ Ninę Aszychminową proszę o łaskawe podanie adresu w ważnej dla Niej sprawie listem do Adm. Kurjera, Kraków, dla „Borkowskiej". 7350g

POZNAM inteligentnego pana od lat 35—50 cel towarzyski. Zgłoszenia Kurjer pod „Samotna 50". — 7275g

KINO wydzierżawię lub kupię. Ewentualnie spółka. Najchętniej okolica Bielska. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Kino". — 7270g

DNIA 2 lipca w Bochni przez omyłkę wzięto skrzypce z pociągu wychodzącego z Krakowa 11.55. — Poszkodowany zechce się zgłosić do Heleny Węglarskiej Kraków, Gołębia 5. 7269g

DZIERŻAWY około 10 do 12 morgów wraz z budynkami w okolicy Krakowa poszukuję. Zgłoszenia do Kurjera pod „Plantacje". 7268g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę inwalidzką Nr. 00023 wystawioną przez P. K. U. Łańcut — Józefa Niemca 1904 r. — 5099g

UNIEWAŻNIA zgubioną książeczkę Michał Kalyniuk Pruszka p. Tłumacz, wydaną przez P. K. U. Buczacz, rocznika 1893. 4478g

SZCZĘŚCIE. RZADKA SPOSOBNOŚĆ. Mościce koło Tarnowa. Fabryka azotu robotników około 6 tys. jest do wydzierżawienia lub sprzedania restauracja w pełnym ruchu — świetnie prosperująca. Z powodu choroby właścicielka. Zgłoszenia do Adm. Kurjera Codz. pod „Basko". 6130g

PŁETENNY Ołeksa roczn. 1899 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Brzeżany. 6527g

DUSIENKU! Jestem — nie byłeś blisko — nia zechcesz być daleko prawda! Całuje Zosia. — 7303g

NA I hipotekę Kraków dam pożyczkę 3500 i 8000 dolarów. Zgłoszenia „Prasa", Kraków, Karmelicka pod „11500 dol." na odpowiedź znaczek. 7366g

PRAGNĘ poznać inteligentną niezależną sympatyczną starszą pannę, wdówkę lub rozwódkę. — Cel towarzyski. Zgłoszenia Administracja Kurjera pod „Brunet 47". 7374g

DESPOTKĘ pragnie poznać niewolnik szukający wymiany myśli i zrozumienia u Pani o niezwykłej inteligencji. Łaskawe zgłoszenia proszę adresować do Ilustrowanego Kurjera Codziennego, Oddział Lwów, Kopernika 9 pod „Niezwyczajny". — 136L

NIEZNANA przyjaciółka z J....a podejmie list w Administracji Kurjera. — 7310g

ZAKOPANE. Biuro J. Kubińskiego ma do wydzierżawienia pensjonaty na sezon zimowy i rok cały. 7313g

RABKA — Pensjonat — „Goplana" otwarty cały rok, poleca słoneczne pokoje. Ceny zniżone. — 7318g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową. Władysław Bala rocznik 1902 P. K. U. Nowy Targ. 7320g

MIMI z Wiednia ma list na poczcie. 7335g

ASTRAMTE. Proszę o wiadomość. Biuro ogłoszeń, Sienna 12, „Wspomnienie". 7344g

OPUSZCZONE oczka pończoch artystycznie podnosi szybko tanio Iskrzyński Florjańska 14. 6713k

OBIADY domowe smaczne z 3 dań po zł. 1.50 wydaje: ul. Krowoderska 27 II p. oficyny drzwi na lewo Nr. 4. 6811g

Życie płciowe! Seksualizm!

WIEDZA TAJEMNA! OKULTYZM!

Wydawnictwo „Świt", Warszawa, Nowowiejska 32, do każdej zamówionej książki dodaje drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo.

Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczką pocztową, lecz po otrzymaniu 1 zł. 50 gr. na wydatki pocztowe i opakowanie (można w znaczkach pocztowych).

DR. CZ. PENDO: „Poradnik dla młodych mężatek" Małżeństwo, ciąża, płodność, poród. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt. Zł. 2.—.

H. SUENGER: „Etyka stosunków płciowych". Zł. 1.—

DR. A. GUILLARD: „Higjena piękności". Jak zachować piękność i zdrowie. Zł. 1.50.

KAROL DARWIN: „O pochodzeniu człowieka", człowiek-małpa. Z wieloma ilustr. Zł. 3.—.

DR. TANDEY: „Zboczenia płciowe" Zł 1.50.

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty" W szponach nałogu Wzruszające opowiadanie. Zł. 1.—.

PAUL BOURCET: „Zazdrość w miłości". Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zł. 1.—.

Pr. KUTZ: „Czy nagość jest grzechem?" „Co to jest całus?". Wywody wybitniejszych literatów, lekarzy i artystów. Zł. 1.—.

DR. LEVOISSIER: „O zdradzie i niewierności" Małżeństwo — prostytucja Domy rozpusty. Zł. 1.50.

DR. WERNER: „Masaż" Leczenie wszelkich chorób zapomocą mięsienia Z 14-ma ilustracjami. Zł. 1.50.

OTTO WEININGER. „Tajemnice kobiet i mężczyzn" Myśli, poglądy, spostrzeżenia tego genjusza o wzajemnych stosunkach dwóch płci Zł. 1.—.

PROF. DR FOREL: „Zagadnienie seksualne". Dwa tomy. Z wieloma rycinami. Zł. 5.—.

DR. SPENCER: „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych do czasów obecnych" Zł 1.—

DR PROSALUS: „Życie płciowe". Sposoby pobudzania miłości Wystepki małżeństwa Impotencja. Bezpłodność. Cierpienia erotyczne. Związki pomiędzy krewnymi i t. p. Zł 2.—.

DR. M. ROSEN: „Życie seksualne a choroby weneryczne". Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Nainowsze sposoby leczenia. Zł. 1.—.

DR. MISIEWICZ: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet" Jego skutki i środki wyleczenia Zł. 2.—.

E. REICHENBACH: „Czystość ducha i ciała". Dojrzałość płciowa Wstrzemięźliwość Zapłodnienie. Ciąża Poród. Małżeństwo Związki wzbronione. Zł. 5.—

DR. MED. E. JOZAN: „Życie płciowe kobiety" Znaczenie stosunków płciowych. Ciąża. Rozwój płodu Poród Cenne rady i wskazówki Zł. 1.50.

L. MICIŃSKI: „Nerwowość". Zaburzenia nerwowe Histerja. Napady. Neurastenja Hypochondrja Alkohol. Tytoń Napoje podniecające Nadużycia płciowe. Higjena nerwów Zapobieganie Leczenie Niezwykle cenne rady i wskaz. dla nerwowców Zł 1.50.

Dr. QUEYRAT: „Miłość i małżeństwo". Uwodziciele Shańbione dziewczęta. Handel żywym towarem — Związki nieślubne Dzieci z nieprawego łoża Sutenerstwo Prostytucja Policja obyczajowa Zł 1.50.

DR. A. KORAB KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne" Ulecalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet Zł. 1.—.

SURBFELD: „Dyskretne sposoby małżeńskie". Zł. 1.—

DR. GELSEN: „Higjena miodowych miesięcy". Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—.

PR. WYROBEK: 1) Choroby weneryczne. 2) Alkoholizm a prostytucja. 3) Choroby nerwowe i umysłowe Trzy wielkie tomy z mnóstwem ilustracji, cenny poradnik lekarski Zł. 14.—.

PR. WEININGER: „Płeć i charakter". Dwa wielkie tomy Zł. 8.—.

G. HAKENSZMIDT: „Siła". Jak zostać silnym i zdrowym. Podręcznik gimnastyki i atletyki. Z 40 rycinami Zł. 2.—.

DR. MROMUS: „Wielki zielnik lekarski" Opis ziół leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania Z tablicami kolorowemi i drzeworytami Zł. 10.—.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy". Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób zwykłemi domowemi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracyj Jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—.

SZYLLER SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna" Jak poznać przyszłego męża Zł. 1.—.

SZYLLER SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien". Jak poznać przyszłą żonę. Zł 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości"! — Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł 2.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka". Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę — przeczytaj „Kobietę i kobietkę". Zł. 1.50.

ST. A. WOTOWSKI: „Wielka księga cudów i tajemnic". „Czarna i Biała magja". Tajemne praktyki, zaklęcia i recepty z wielu ilustracjami. — Zł 4.— W ozdobnej oprawie zł. 5.—.

T. KUTZ: „Doświadczenia spirytystyczne — stoliki wirujące" Jak urządzać seanse spirytystyczne. — Zjawiska, eksperymenty i doświadczenia. Słownik terminów okultystycznych. Zł. 2.—.

FR. SZMURŁO: „Ze świata tajemnic". — Spirytyzm Okultyzm. Metapsychika. Komunikaty zaświatowe. Ewokacje zmarłych. Telepatja. Lecznictwo medjalne. Magnetyzm. Zdolności. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Jasnowidzenie. Zł 3.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk), fizjognomika (rysy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z ilustracjami zł. 3.—, w oprawie zł. 4.50.

BROFFER: „Czy będziemy żyli po śmierci". Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Spotęgowanie woli". Jak zostać silnym i wyzwolonym człowiekiem Zł. 1.50.

ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II". Niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika". Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia wzmacnianie zdolności umysłowych. Zł. 2.—.

PR. ZACHORSKI: „Dobry ton" Nowoczesny kodeks towarzyski. Jak zostać mężczyzną wytwornym — Jak zostać wytworną kobietą Zł. 1.50.

A. ZBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych". Niezbędne w życiu społecznem i politycznem. Zł. 1.50.

PR. TEJCHFELD: „Samouczek esperanto". Zł. 1.—.

KLECKI: Samouczek „Gry w szachy". Zł. 2.—.

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej". Mimika. Ćwiczenia praktyczne. Zł. 1.50.

M. ZAWADZKI: Polski sekretarz dla wszystkich. Poradnik prowadzenia ksiąg handlowych. Wzór listów, ofert, próśb, umów i skarg sądowych Zł. 2.—.

KRUMŁOWSKI: Sto tysięcy żartów. Nowe figle, dowcipy, monologi, anegdoty. Zł. 1.—.

MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI. 25 tomików najpiękniejszych bajeczek i powiastek dla dzieci — przez najwybitniejszych autorów tworzące bogatą bibljotekę dla dzieci. Wszystkie ilustrowane. Zł. 3.—

DR. HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz". Wielki podręcznik dla wszystkich w 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Zł. 7.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!" „Siła nasza wewnątrz nas" 98 rozdziałów Magnetyczny rozwój oczu Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 8.—, w pięknej, mocnej oprawie zł. 10.—.

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci" Życie pozagrobowe, siedm rozdziałów. Zł. 1.50.

P. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy i metoda jego badania". Zdolności nadnormalne. Zł. 1.—.

Redakcja Kupon B. „ŚWIT"

Wyciąć i załączyć do listu. Otrzyma Sz. P. do każdej zamówionej książki, drugą ciekawą i pożyteczną książkę darmo. 6319k

OGŁOSZENIE.

**WIĘZIENIE KARNE W DROHOBYCZU Z

Wzorowo urządzone 5767k
KURSY SAMOCHODOWE
IN2. NANOWSKIEGO
Kraków, Czysta 5. — Telefon 4248.
Piszcie o prospekty Wpisy codziennie

Wolne posady

OGRODNIKA FACHOWCA wszechstronnie obeznanego, poszukuje od zaraz 10 Szpital Okręgowy w Przemyślu do samodzielnego prowadzenia ogrodów szpitalnych. Zgłaszać się osobiście, względnie wnosić oferty z podaniem warunków, odpisami świadectw i życiorysem, należy do Komendy 10 Szpitala Okręgowego w Przemyślu do dnia 7 października br. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się. 7025k

100 TYGODNI opłacacie przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. — 7015k

DO 600 ZŁOTYCH miesięcznie może zarobić każdy (a) pisaniem, nie przerywając ewych prac. Załącz złoty znaczkami pocztowemi — otrzymasz pobiększony numer okazowy oraz warunki współpracy z nami. „Głos Serca" — Stanisławow, Słowackiego 20. 6764g

ODDAMY każdemu dobrą i pewną egzystencję bez wszelkiego ryzyka. Zgłoszenia pisemne przyjmuje za załączeniem znaczka: Em Ka Werk Mysłowice G. Śląsk. 5603k

POSADĘ OTRZYMAWSZY, opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. 7016k

ZDOLNI ZASTĘPCY
do sprzedaży obligacyj na raty poszukiwani. Płacimy więcej niż dwie pełne raty i wolny przejazd kolejami
P. K. P.
Natychmiastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa" do II. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 101L

SKRZYPEK pierwszorzędny i fortepianista pierwszorzędny potrzebni od 1. listopada do 45. p. s. Kr. na podoficerów zawodowych. Wiek nieprzekraczalny 32 lat i odbyta służba wojskowa. Zarobki pozasłużbowe zapewnione. Zgłoszenia Kapelmistrz 45 p. s. Kr. Równe woł. — 7042k

POTRZEBNY chłopiec do praktyki sklepowej. Zgłoszenia Zając Mikołajska 5. 7040k

UWAGA PANIE! Energiczne w każdej miejscowości Polski znajdą korzystne zajęcie przy sprzedaży poważnego dla każdej kobiety niezbędnego artykułu. Zawodowe agentki zgłaszajcie się. „Novitas" Kraków, Radziwiłłowska 31 parter. 7292g

POTRZEBNY dobry kowal posada może być zaraz objęta może być i mieszkanie Kraków, Dębniki Charcarska Nr. 10. 7291g

KILKU zdolnych samodzielnych monterów do centralnego ogrzewania i wodociągów poszukuje firma Inż. Wł. Bieniarz w Krakowie, ul. Szpitalna 18 7285g

PRZYJMĘ zaraz czeladnika kominiarskiego lub pomocnika. Piotr Nanke Wola Justowska p. Kraków. 7281g

PANNA biegła z wyraźnem ręcznem pismem potrzebna zaraz tylko na kilka dni zgłosić się może we środę dn. 2 paźdz. od godz. 8—9-tej w Hotelu „Polonja" portjer wskaże. 7279g

POMOCNIK fryzjerski — potrzebny zaraz wikt, mieszkanie i gaża według umowy. Zgłoszenia Solarewyczowa Muszyna. — 4010g

OSOBY inteligentnej uczciwej energicznej do zarządu domu znającej się na gospodarstwie wiejsk. z dobrem gotowaniem jako samoistnej gospodyni poszukuje Dwór Wolica, op. Jasło. 7296g

KUCHARKA dobrze gotująca z długoletniemi świadectwami do trzech osób poszukiwana. Niesiołowski, Gertrudy 23. 7301g

MANICURZYSTKA — ondulatorka zdolna potrzebna zaraz. Augustów Romanowski. 5420g

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz. Sobieskiego 16 B. II. p. 7298g

WYPOZYCZALNIA KSIĄŻEK
Czytelnia naukowa i beletrystyczna
KRAKÓW
ul. św. Jana 8
posiada stale wszelkie nowości powieściowe Bogaty dział naukowy książki dla młodzieży Wysyła na prowincję w praktycznych, lekkich skrzyneczkach — Warunki przystępne.
Katalog kompletny 3 złote.
5257k

POMOCNIK do gospodarstwa rolnego inteligentnego z wyższą lub średnią szkołą rolniczą potrzebny zaraz na wikt i zł. 50 miesięcznie. Podać krótkie curriculum vitae oraz referencje. Brak odpowiedzi do dni 14 oznacza nieprzyjęcie. Zgłoszenia tylko pisemne pod Bielański, Łazy poczta Rzezawa k. Bochni. — 7044k

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej wyucza listownie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

UCZENNICĘ do krawieczyzny damskiej przyjmę. Vetement, Aleja Mickiewicza 45. 7305g

AGENCI na bardzo pokupny artykuł potrzebni. Gniezno, skr. pocztowa I. 7307g

1.500—3.000 złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy. Przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. — Wszystkich pouczamy. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83 Lwów. 6916k

STAŁA EGZYSTENCJA! Poszukujemy zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty: „Dolarówki i premjówki". Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie zł. 4.000 i więcej. Prowizja: cała 1 rata, Zł. 1.— z drugiej raty, po Zł. 2.— z trzeciej, czwartej, piątej i szóstej raty. Zdolnym zastępcom dajemy po miesięcznej probie stałe wynagrodzenie. Zwrot kosztów podróży. — Dajemy chętnie zaliczkę. Przesyłamy każdego miesiąca skrupulatne obliczenie prowizji. Oferty pod: „Zastępca" do Kurjera Ilustr. Kraków. 6649k

ZASTĘPCOM LOSOWYM płacimy stałą gażę, zwrot kosztów podróży, wpisujemy do Kasy Chorych i funduszu pensyjnego. Płacimy prowizję pełne trzy raty. Cała pierwsza, druga i trzecia rata należą do zastępcy. Zgłoszenia pod „Prowizję zaliczkujemy" do Administracji. 6972k

ZASTĘPCY ze wszystkich sfer do sprzedaży obligacyj premjowych na raty zdobędą łatwe i intratne zajęcie. — Początkujących pouczamy. — Zaliczkujemy prowizję przed czasem. — Koszta podróży. — Zgłoszenia pod „Instytucja Bankowa" do Małopolskiej Ajencji Reklamowej, Lwów Chorążczyzna 7. 6967k

ŁAZIENKI
umywalnie, klozety, urządzenia wodociągowe i gazowe — poleca:
J. Meisels
Zakład Instalacyjny
Kraków, Karmelicka L. 3.
Tel. 163. 5913k
Reperacje wykonuje szybko i tanio.

PAŃ i panów poszukuje się celem udzielenia informacji handlowych. — „Informacja", Katowice Wandy 37. Skrytka pocztowa 237. Tylko listownie. Porto obowiązuje. 7050k

POTRZEBNA francuska guwernantka w średnich latach do dwojga dzieci 7 i 11 lat. Oferty pod „Guwernantka" do „Par" — Bydgoszcz, Dworcowa 72. 7052k

Most wybudowany przez wojsko podczas manewrów, trwałym objektem drogowym

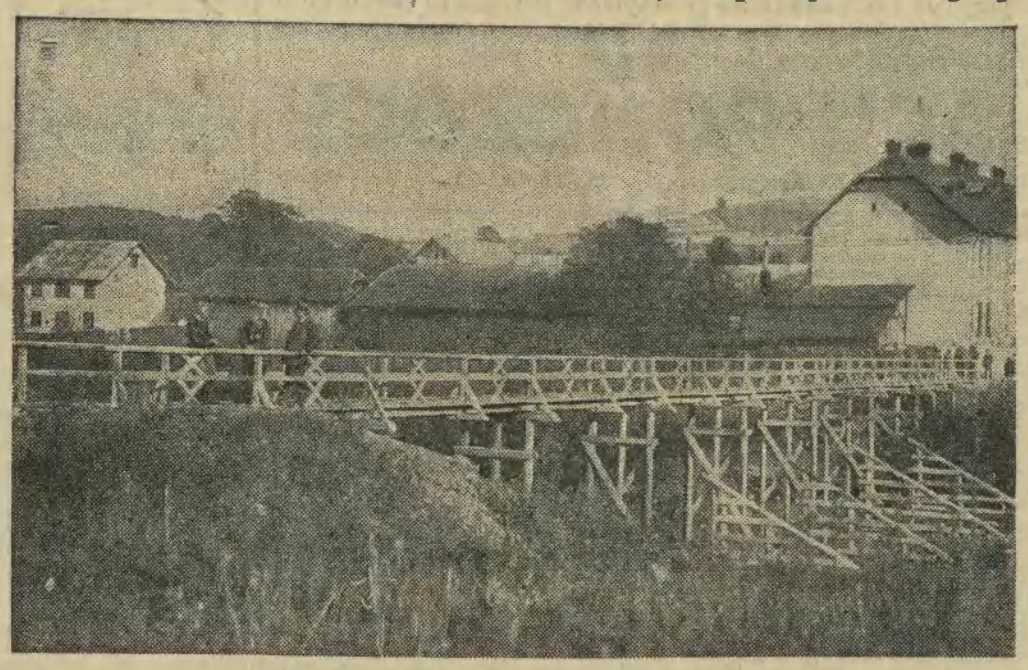

Przy końcu ćwiczeń 21 dywizji górskiej, 3 pułk strzelców podhalańskich wybudował na stałe most dla pieszych w Grybowie na rzece Białej. Most ten długości 62 metry na bitych pilotach, wysoki 5 m., został zbudowany przez pluton pionierów (25 ludzi) w ciągu 4-ch dni.

Co roku budują saperzy i saperzy kolejowi podczas manewrów, nieraz bardzo solidne mosty, rozbierane po ćwiczeniach.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, by tego rodzaju budowle, mogły się odbywać w porozumieniu z władzami cywilnemi, któreby dostarczały materjałów budowlanych, oszczędzając wydatków na koszta robocizny.

Wojsko, którego inicjatywie mamy do zawdzięczenia początki niejednego już przemysłu, jak n. p. fabryki samolotów, w części fabryki samochodów, poważne rzeczy w dziedzinie poczt i telegrafów, oraz radja i t. d. nie mówiąc już o szkołach dla rekrutów analfabetów, dodałoby do tych zdobyczy kulturalnych, nowe ogniwo.

Strzelcom podhalańskim, którzy wybudowali stały ten most w Grybowie, należy się pełne uznanie ludności.

Na rycinie widzimy moment przekazywania wspomnianego mostu komisarzowi m. Grybowa p. inż. Długoszewskiemu (pierwszy od lewej) w obecności zast. starosty p. Wieniarskiego (ostatni od lewej) przez por. Topę dowódcę plutonu pionierów 3 p. s. p.

STENOTYPISTA polsko-niemiecki, niepoczątkujący, biegły maszynista, — wprawny stenograf. **BUCHALTERKA** pomocnica, b. dobra kontystka (znajomość bilansowania nie wymagana), **MUNDANTKA** adwokacka, bardzo rutynowana, b. biegła maszynistka polska potrzebni zaraz, lub później. Zgłoszenia osobiste wraz z pisemnemi ofertami do Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, Kraków, — Sławkowska 6. Wydział Pośrednictwa Pracy w środy i piątki od 7—9 wiecz. (Przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo dla członków Związku).

WYDZIAŁ POŚREDNICTWA PRACY Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, Kraków, — Sławkowska 6, poleca pierwszorzędne siły pracownicze we wszelkich dziedzinach. **ZAPOTRZEBOWANIA ZE STRONY FIRM** przyjmuje Sekretarjat codziennie z wyj. niedziel i świąt w godz. 5—9 wiecz. 7331g

POTRZEBNA zdrowa dobrze gotująca dziewczyna do 2 osób. Raczyńska, Batorego 6, I. — 7363g

KORESPONDENTKĘ — polsko niemiecką w słowie i w piśmie, oznajomioną w stenografji oraz piszącą biegle na maszynie, przyjmie zaraz f-ma ORLICKI, ul. Wiślisko 12. 7056k

POSZUKUJĘ praktykantki fryzjerskiej lub na dokończenie Kraków XXII „Paryżanka". 7376g

ADMINISTRACJA majątku Raba Wyżnia, poczta loco, poszukuje od 1 XI rutynowanej urzędniczki, piszącej biegle na maszynie, do prowadzenia korespondencji i rachunkowości gospodarczej. — Zgłoszenia pisemne przy dołączaniu świadectw. — 7314g

DYREKCJA 3-kl. Szkoły Handlowej w Brodnicy n. Drwęcą poszukuje **NAUCZYCIELA (LKI),** stenografji (system Korbla), towaroznawstwa, — geografji gospodarczej i arytmetyki handlowej. 30 godz. wykładowych tygod. Płaca ca 500 złotych (brutto) mies. Podania z odpisami świadectw studjów i pracy należy przesyłać do dnia 10 października br. Posada do objęcia od zaraz. 7361g

PANIENKI samodzielnej — do szycia poszukuję. Pomorska 7, parter na prawo. 7330g

PRAKTYKANTA sklepowego przyjmą Zajączek i Lankosz, Rynek 46. — 7057k

POTRZEBNY natychmiast energiczny i uczciwy chłopak w wieku 15—18 lat do posyłki i obsługi w sklepie. Zgłoszenia do firmy Auto Szawe Plac Szczepański 8. 7058k

SUBJEKTA zdolnego — sprzedawcę, najchętniej z działu meblowego poszukuje od zaraz Maks Goldberger, Kraków, Szpitalna 9. 7326g

SŁUŻĄCY handlowy tylko zawodowy z dobremi świadectwami, do pakowania przesyłek i sprzątania, poszukiwany zaraz. Zgłoszenia pod „Służący" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 7329g

POSZUKUJĘ ekonoma ze szkołą rolniczą, zamiłowanego hodowcę krów mlecznych, ze znajomością uprawy gruntów podgórskich, od stycznia lub kwietnia. Odpisy świadectw i rekomendacji: Administracja dóbr Sucha — k. Żywca. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 7354g

GORZELNIKA do prowadzenia gorzelni, 2 hekt. dziennej produkcji, poszukuje od zaraz Zarząd dóbr Korzeniów, p. Przecław. Pisemne zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i podaniem warunków należy kierować do powyższego zarządu. 7356g

KUCHARKA w średnim wieku, z szyciem i prasowaniem potrzebna na wieś. Odpisy świadectw (które zwrócone nie będą) pod adresem: Lipnica Murowana, Dwór. 7352g

DO PRAKTYKI przyjmę dwóch chłopców. Wytwórnia wyrobów matelowych Niedzielski, Zielona 16, Kraków. 7336g

EKSPEDJENTKA zdolna, obeznana w branży futrzanej, zaraz potrzebna. Magazyn futer, Grodzka 1 7337g

Posad poszukują

UCZEŃ fotograficzny z dwuletnią praktyką poszukuje zajęcia w większym zakładzie. Zgłoszenia do Kurjera pod „Uczeń 427". 7346g

BUCHALTER bilansista bankowy i handlowo przemysłowy rutynowany — przyjmie popołudniowe zajęcie. Administracja „Buchalter 123". 7288g

Bezkonkurencyjna prowizja
ZDOLNYM ZASTĘPCOM
płacimy stałą gażę, zwrot kosztów podróży. Pełne trzy raty. — Piszcie pod: „Nie przyrzekamy próżno, lecz płacimy" do Administracji I. K. C. Kraków. 6149k

Humor i satyra.

TROSKLIWA MAŁŻONKA.

Troskliwa małżonka, stojąca na dzióbie statku, do męża, opartego o lewą burtę:
— Jasu! Odejdź natychmiast z tego miejsca. Cały okręt przeważasz na lewą stronę!!!

URZĘDNIK emeryt, obznajomiony gospodarką lasową, rolną, zna rachunkowość, poszukuje posady kasjera, kontrolora, magazyniera, leśniczego. Zgłoszenia: „Ludwik" Ilustrowany Kurjer Codz. Lwów. 102L

URZĘDNICZKA młoda zdolna z kilkuletnią praktyką biurową ze znajomością księgowości i języków francuskiego i rosyjskiego poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Warunki skromne. — Zgłoszenia do Adm. dla „W. A." 7010g

INTELIGENTNA gospodyni kucharka z rocznem dzieckiem, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje posady od zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Krzeszowice, ul. Grunwaldzka, Julja Lorenz. 7353g

FRYZJERSKI pomocnik starszy poszukuje posady zaraz. Basacka Nr. 9. Stanisław Jaworski. 7373g

FRYZJER męski młody obznajomiony ze strzyżeniem pań z praktyką w pierwszorzędnych zakładach, poszukuje posady od 15 października, tylko w lepszym interesie. Zgł. z podaniem warunków Wieczerzyński, Augustów, poste-restante woj. Białostockie. 7311g

PRAKTYKANT fryzjerski z półtoraroczną praktyką poszukuje dalszej praktyki, łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać pod adresem Gustaw Piotrowski, Krynica — wieś, dom Horoszczaka. 7312g

SAMODZIELNA krawcowa bardzo zdolna znająca doskonale krój oraz haft ręczny i maszynowy poszukuje miejsca jako kroj czyni lub kierowniczka pracowni. Zgłoszenia do Administracji pod „Chrzanów". 7316g

OGRODNICZY pomocnik, kawaler z ukończoną szkołą ogrodniczą i praktyką, obznajomiony w każdej gałęzi ogrodnictwa, pracowity szuka natychmiastowej posady. Zgł. Administracja pod „Pilny 7317" 7317g

SZOFER z ukończoną szkołą w Krakowie dobrem świadectwem poszukuje posady prywatnej — lub za pomocnika. Zgłoszenia do Adm. „Zaraz 7362" 7362g

ZDOLNA krawczyni poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Sienna 12, pod „Pracowita". 7345g

MŁODY zdolny pomocnik handlowy z działu kolonjalno - delikatesowego pierwszorzędna siła aranżer wystaw sklepowych obeznany z księgowością poszukuje posady miejscowość obojętna. Łaskawe Zgłoszenia do Adm. Ilustrow. Kurjera Codz. pod „Pracowity". 5282g

TECHNIK dentystyczny pierwszorzędny poszukuje posady. Wymagania skromne, Perlmuter, Zdołbunów 7035k

BONA - froeblanka z seminarjalnem wykształceniem, kilkuletnią praktyką bardzo dobremi świadectwami — poszukuje posady do dzieci najchętniej na wsi we dworze. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Rutynowana wychowawczyni". 7179g

ZDOLNA siła biurowa znająca stenografję polską, niemiecką i języki, pisząca na maszynie poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia — pod „Jadwiga" biuro Hupczyca Jagiellońska 7. 6890g

MŁODY handlowiec z działu kolonjalnego, z ukończonym kursem handlowym, poszukuje posady jako pomocnik. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Skromne wymagania". 6833g

SZOFER kawaler, z dwuletnią praktyką, z dobremi referencjami, poszukuje posady przy samochodzie prywatnym, osobowym lub ciężarowym. — Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Szofer". 6955g

OGRODNIK, wiek średni, bezdzietny, z szkołą ogrodniczą, szeroką praktyką i doświadczeniem, szuka posady. Dzierżawa lub spółka niewykluczone. — Łaskawe zgłoszenia: Adm. Kurjera pod „Zdolny". 6939g

INTELIGENTNY uczciwy mężczyzna, obeznany w interesie drzewnym — prowadzący własny skład drzewa przez lat cztery, poszukuje zarządu tartakiem lub innego przedsiębiorstwa drzewnego. Zgłoszenia p. Maków, Koster poste-restante. 7053g

PRAKTYKANT lasowy z dwuletnią praktyką w większych lasach poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Administr. Kurjera pod „Hubert". 7078g

SZOFER uczciwy trzeźwy z dobremi poleceniami — poszukuje posady na samochód osobowy lub ciężarowy warunki dogodne Zgłoszenia do Kurjera pod „Trzeźwy.". 7293g

SZOFER - ślusarz poszukuje posady zaraz. Posiadam czerwoną legitymację — najchętniej na prowincję. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Sumienny — szofer". — 7277g

MASZYNISTKA trykotarka poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. pod „Trykotarka" Kurjer. — 7263g

SLUSARZ obeznany z wszelkiego rodzaju robotami ślusarskiemi z dobremi świadectwami z trzechletnią praktyką poszukuje pracy zaraz najchętniej w Małopolsce. — Zgłoszenia J. Grazda — Młyńska 14 Bielsko. — 7260g

INTELIGENTNA gospodarna z dobrej rodziny obejmie prowadzenie domu chętnie na probostwie. M. Zamorska poste restante Brzozów. 7308g

OSOBA LAT 34 katoliczka przystojna władająca polskim i niemieckim poszukuje posady ew. zaraz, kasjerki, bufetowej, gospodyni domu i t. p. złoży kaucje. Zgłoszenia do Kurjera Krakowskiego Katowice Teatralna 6 dla „34". 7047k

ABSOLWENTKA średniej szkoły izr. inteligentna z ładnem pismem poszukuje posady biurowej. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Skromne wynagrodzenie" 7322g

EGZAMINOWANY palacz ślusarz obznajomiony doskonale wszelkiemi kotłami i maszynami parowemi poszukuje zajęcia. Ślipko Franciszek, Jarosław ul. Sobocka. 1391g

INTELIGENTNA 30-letnia osoba szuka posady zarządczyni domu u wdowca lub kawalera. Zgłoszenia Kurjer Krakowski — Katowice Teatralna pod „Inteligentna". 7049k

Z PROWINCJI panna miła z dobrej rodziny, szuka praktyki u dobrej krawcowej lub modniarki, możliwie z utrzymaniem przy rodzinie. Łaskawe oferty z podaniem warunków do Adm. Kurjera pod „Skromne wymagania". 5857g

Żądajcie ilustrowanych prospektów najlepszej i największej 6.99k
SZKOŁY SZOFERSKIEJ
JÓZEFOWICZA, pod zarząd. Kosturkiewicza
KRAKÓW, ul. Floriańska 28. — Tel. 1416.

MANICURE robi po domach zdolna manicurzystka. Zgłoszenia pod „Manicurzystka". 7299g

RZĄDCA gospodarczy — awaler z 7-letnią praktyką i średnią szkołą rolniczą, wszechstronny obecnie na Śląsku zmieni z dniem 1. XI. lub 1. I. 1930. Łaskawe oferty do Adm. Kurjera pod „Pracowity 6711" 6711g

FRYZJER męski i fryzjerka manicurzystka poszukują posady najchętniej w jednym zakładzie. Zgłoszenia Krynica willa „Węgier" Marczyński. 2423g

Kupno

KUPIĘ realność nową z wolnem mieszkaniem, — cztery do pięciu pokoi z ogródkiem, blizko tramwaju. Wiadomość pod (Gotówka 4.000 dolarów) do Kurjera. 7174g

3—4 PŁACHTY wagonowe używane zakupi 2 pułk artylerji polowej Kielce. Zgłaszać tamże do kwatermistrza pułku. 7014k

JABŁEK zimowych wagon, najszlachetniejszych odmian, wybieranych, poszukuje do kupna Ludwik Kubica, Zakopane. 7118g

KILIMKARSKI warsztat używany kupię. Oferty pod „Kilim" do Kurjera. 7287g

KUPIĘ kilka piecy łazienkowych na węgle używanych w dobrym stanie. Zgłoszenia Pękalski Kraków, Rękawka 47. — 7282g

POTRZEBNA zaraz do kupna lokomobila parowa stała, używana w dobrym stanie o sile 75—80 HP. rzeczywistych, o kotle parowym pow. ogrzewalnej 25—35 metr. kw. Zgłoszenia z podaniem ścisłych warunków kierować pod adresem Ferd. Bohm et Co Fabryka Cykorji we Włocławku Sp. Akc., Toruńska 2. 7045k

ŻOŁĘDZIE KASZTANY dzikie kupuje każdą oraz wagonową ilość Hutterer Koletek 5, II. 7324g

POSZUKUJĘ dzierżawy, kupna kina lub sali nadającej się w dobrem miejscu ewentualnie przystąpię do spółki. Szczegółowe oferty z ceną nadsyłać do Agencji „Par" — Katowice, Poprzeczna 8, pod „Kinotar". 7054k

KUPIĘ pianino dobrej marki. Adm. Kurjera „Gotówka". 7333g

Sprzedaż

KILIMY, kołdry, materace, otomany, łóżka metalowe, firanki, karnisze, meble gięte poleca firma Zjednoczeni Stolarze i Tapicerzy, Kraków, Rynek główny 9, tel. 1506. — 6278k

BĘDZIESZ rzeźki i lekki pijąc Zioła Redera Przeczyszczające. — Spróbuj! Obstawaj przy oryginalnych „Redera", we wszystkich aptekach i drogerjach pakiet zł. 1.50. Wyrób Apteki Redera w Krakowie. 7337g

DOBRZE zaprowadzony skład kolonjalno-drogeryjny jest od zaraz z towarem i za gotówkę na sprzedaż w mieście powiatowem Wlkp. Zgłoszenia do Kurjera Codz. „Nr. 7357". 7357g

PANOWIE! Najlepsze — prezerwatywy: tuzin zł. 4.—, 6.—, 8.—, 10.—. Obsługa i wysyłka dyskretna. — Co tydzień świeży transport. Perfumerja — Leserkiewicz, Kraków — Rynek 17 (obok księgarni Friedleina), Telefon 38 07. Uwaga na adres. 6896k

FUTRA
w największym wyborze, według najnowszych modeli, w doborowym gatunku, wykonane we własnych pracowniach, poleca po przystępnych cenach
Firma: 6326k
Antoniego Trąbki Syn
w Krakowie, Szewska 12,
Telefon 3464.
Skład futer zał. w r. 1885.

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.— (str. IV-łamowa)
„ „ w kronice . . . . . zł. 2.50 (str. IV-łamowa)
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 1.60 (str. IV-łamowa)
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.50 (str. VIII-łamowa)
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 0.75 (str. VIII-łamowa)
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.25 (str. VIII-łamowa)
„ „ treści matrymonjalnej . . . . . zł. 0.30 (str. VIII-łamowa)
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.10 (str. VIII-łamowa)
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej . . . . . zł. 2.50

Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego . . . . . zł. 3.75
„ „ w kronice . . . . . zł. 3.20
„ „ w nadesłanem . . . . . zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście . . . . . zł. 0.65
„ „ zwyczajne między drobnemi . . . . . zł. 1.—
Drobne za słowo . . . . . zł. 0.32
„ „ treści matrymonjalnej . . . . . zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy . . . . . zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej . . . . . zł. 3.20

Nekrologi do 60 mm. 60% taniej. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę. Wyrazy wykonane tłustym drukiem liczy się podwójnie.

Redaktor naczelny i wydawca: Marjan Dąbrowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz." — Zarządca Feliks Korczyński.

Archiwum Państwowe w Krakowie
© digitalizacja: mbc.malopolska.pl